

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 1

8

Konieczny: Mielut 979

Nowy: Fuchs 109

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915**

TELEFONY: KRÓL HUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU

Z KOPALNÍ KRÓL BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NIEODPARTA KONIECZNOŚĆ — <i>C. P.</i>	997	KRONIKA BIEŻĄCA:	
POLSKA I CZESKOSŁOWACKA USTAWY O KOMU- NALNYCH KASACH OSZCZĘDNOŚCI — <i>WACŁAW GAJEWSKI</i>	999	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . .	1017
ŻYCIE GOSPODARCZE:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Pan Premier Prystor o programie rolnym Gospodarka finansowa izb przemysłowo-handlowych — <i>A. Wen- sław</i>		Papiery wartościowe na giełdach pieniężnych — <i>J. Czadankiewicz</i>	
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		RYNEK DRWIZ I PAPIEROW PROCENTOWYCH	1019
GÓRNICTWO WĘGLOWE	1004	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY	1004	BADANIA NAD KRYZYSEM ŚWIATOWYM — <i>DR. T. Ł.</i>	1021
Pierwsze kroki karte u przedsiębiorców bawełnianych — <i>M. K.</i>		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
ROLNICTWO	1005	OGÓLNE	1025
Konferencja w sprawie zasad polskiej polityki rolnej w roku gospodarczym 1931/32		ANGLJA	1026
HANDEL:		NIEMCY	1027
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1011	FINLANDJA	1028
RYNEK AKCYJNY	1013	PORTUGALJA	1028
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1013	ALBAJA	1029
Taryfy obowiązujące w świetle kosztów własnych przewozu — <i>J. G.</i>		JAPONJA	1029
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1015	CHINY	1029
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:		SYRJA	1030
O szybkość unifikacji — <i>N.</i>		MAROKKO	1030
ORZECZNICTWO SĄDOWE	1017	MADAGASKAR	1030
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1031
		BIBLIOGRAFJA	1032

NIEODPARTA KONIECZNOŚĆ

OSTATNIE zarządzenia rządowe, odnoszące się do redukcji pensyj urzędniczych, zostały różnorodnie przyjęte przez społeczeństwo, w zależności od jego odłamów i nastrojów polityczno-gospodarczych. W każdym bądź razie te posunięcia nabrały cech symbolu dla całokształtu bieżącej sytuacji gospodarczej, w jakiej wskutek ogólnoświatowego kryzysu znalazł się i nasz kraj.

Rząd, decydując się na tak radykalne i bolesne cięcie, jak zmniejszenie i tak już niewysokich wynagrodzeń pracowników państwowych, działał pod presją nieodpartej konieczności państwowej, która znalazła swoje oświetlenie w oświadczeniach P. Prezesa Rady Ministrów, oraz PP. Ministra i Wiceministra Skarbu. Z tych oświadczeń wynika jasno, że wytworzone warunki gospodarcze wymagają zmniejszenia wydatków

budżetowych, a to w obliczu poważnego zmniejszenia się wpływów skarbowych.

Jak się okazało z doświadczeń ostatnich kilku tygodni, równowaga budżetu państwowego, uchwalonego przez izby ustawodawcze na bieżący okres, przy tak wydatnym zmniejszeniu się wpływów skarbowych nie mogłaby być zachowana, gdyby stronę wydatków budżetu pozostawić bez zmian. Rząd więc musiał zdecydować się na obranie drogi postępowania, która zapewniłaby całkowicie równowagę budżetu w wytworzonej sytuacji. Zrealizowania tego zadania można szukać w dwóch kierunkach — przez podniesienie wpływów skarbowych i przez restrykcje wydatków.

Jeśli chodzi o zwiększenie wpływów skarbowych, to jest to wogóle bardzo trudny problem, a w okresie tak ciężkiego kryzysu, jaki trwa obecnie, uważany być musi za wręcz niemożliwy do zrealizowania; ta czy inna pozycja wpływów może być i będzie z pewnością realnie podniesiona, lecz na całość budżetu będzie to mogło mieć wpływ znikomy, skoro podstawowe źródła wpływów skarbowych zmały. A więc kuszenie się o utrzymanie równowagi budżetowej tylko przez podniesienie wpływów skarbowych należałoby uważać w okresie bieżącym za całkowicie nierealne. W tych warunkach całe ostrze zagadnienia musi być obrócone na zmniejszenie wydatków skarbowych, t. j. na oszczędności.

Czynienie oszczędności, czy to w budżecie pojedynczego człowieka, czy też jakiegokolwiek przedsiębiorstwa jest z natury rzeczy bardzo trudne i wywołuje doraźnie zrozumiałe trudności. Każda bowiem oszczędność, nie wynikająca z nadwyżki kosztów egzystencji ludzkiej, jest poprostu zaciśnięciem pasa i obniżeniem poziomu życia, opartem częstokroć na wyrzuceniu się najniezbędniejszych potrzeb. Przymusowe bowiem obniżenie skali życia nawet u jednostek, sytuowanych materialnie dobrze, wywołuje depresję, tem bardziej więc ta depresja działa u jednostek, sytuowanych materialnie gorzej. Zupełnie również podobnie ma się ze sprawą oszczędności w organizacjach gospodarczych i państwowych, z tą tylko różnicą, że oszczędności w budżecie państwowym natychmiast znajdują swój ujemny refleks w całokształcie stosunków gospodarczych Państwa. Tem właśnie należy wytłumaczyć długi namysł Rządu, zanim zdecydował on się wkroczyć na tę drogę, na którą wkroczył w momencie ostatecznej konieczności.

Oszczędności w wydatkach państwowych poszły w dwóch kierunkach, w kierunku obniżenia wydatków rzeczowych i zmniejszenia wydatków na opłacenie wynagrodzeń personalnych. Kto wie, która z tych ewentualności jest gorsza, jeśli się zważy, że każdy niewprowadzony w twórczy obieg gospodarczy milion złotych musi wywołać odpowiedni stopień zwężenia ogólnych obrotów gospodarczych w społeczeństwie i musi przyczynić się z kolei rzeczy do zastoju i bez-

robocia. Nie chcemy przez to bynajmniej powiedzieć, że można było z lekkim sercem zdecydować się na zmniejszenie wynagrodzeń pracowników państwowych, przeciwnie, i ten środek zdjęcia pewnych ciężarów Skarbowi mógł być i został zastosowany dopiero jako nieunikniona konieczność.

Nie mając innego wyboru, Rząd musiał się odwołać do ofiarności społeczeństwa urzędniczego i musiał podporządkować się tutaj twardej konieczności i wymaganiom bieżącym interesu państwowego. Po zastosowaniu restrykcji zarówno w wydatkach rzeczowych, jak i w wydatkach personalnych, i po obciążeniu w ten sposób w budżecie po stronie wydatków paruset milionów złotych, równowaga budżetowa będzie w pełni zachowana, a to jest dla interesu gospodarstwa narodowego najważniejsze, gdyż równowaga budżetu ochroni Państwo przed daleko gorszymi ewentualnościami.

Drugą troską Rządu i całego ogółu obywatelskiego musi być sprawa zachowania stabilizacji waluty, a sprawa ta również bezpośrednio wiąże się z utrzymaniem równowagi budżetu. Dotąd kursowi złotego polskiego nic nie zagraża, i wszelkie rozsiewane na ten temat defetystyczne informacje albo wypływają z nieuzasadnionej paniki gospodarczej, albo z chęci szkodenia interesom Państwa. Dopóki trwa równowaga budżetu, dopóki istnieje pełne kruszcowe pokrycie w Banku Polskim, dopóki tenże Bank rozporządza dostateczną dla zaspokojenia potrzeb rynku ilością walut zagranicznych — kursowi złotego nic nie zagraża. A właśnie wszystkie te dodatnie znamiona obserwujemy w całej pełni.

Rękojmnią zachowania równowagi budżetu i stabilizacji waluty jest autorytatywne i kategoryczne oświadczenie Szefa obecnego Rządu, P. Premjera Prystora.

Lecz ten stan rzeczy w problemie gospodarki państwowej nakłada również poważne obowiązki na całe społeczeństwo, a w szczególności na gospodarce jego odłamy.

Skoro Rząd w gospodarce państwowej zastosował tak daleko idące oszczędności, że nie zawahał się obciąć wynagrodzeń pracowników państwowych, i skoro wszelkimi siłami dąży do utrzymania równowagi skarbowej drogą przedewszystkiem oszczędności, to i życie gospodarcze musi stąd wyciągnąć dla siebie odpowiedni wniosek, musi ono, mianowicie, w swych organizacjach gospodarczych, a przedewszystkiem w przedsiębiorstwach, zastosować taktykę daleko idących oszczędności w celu wzmożenia ich strony dochodowej.

Prawda, że życie gospodarcze z konieczności z chwilą rozpoczęcia się kryzysu weszło na drogę tych oszczędności, ale obecnie, gdy sytuacja całego Państwa się pogorszyła, należałoby, w miarę możliwości, drogę tę pogłębić, szczególnie w kierunku obniżenia kosztów administracji i kosztów własnych.

Utrzymanie równowagi budżetu Państwa oraz stabilizacji waluty jest nieodpartą koniecznością, ale taką samą nieodpartą koniecznością jest utrzymanie równowagi w całokształcie gospodarki społecznej.

I równowaga ta musi być tak w interesie prywatnym, jak i w interesie publicznym za wszelką cenę zachowana.

C. P.

POLSKA I CZESKOSŁOWACKA USTAWY O KOMUNALNYCH KASACH OSZCZĘDNOŚCI

BARDZIEJ ustabilizowane warunki oraz większe docenianie znaczenia oszczędności pozwoliły na to, że w Czechosłowacji ustawa o kasach oszczędności została przez Zgromadzenie Narodowe uchwalona już dn. 14 kwietnia 1920 r., podczas gdy uprządkowanie spraw kas oszczędności w Polsce nastąpiło w 7 lat później rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 kwietnia 1927 r.

Ustawodawca polski miał więc do swego użytku ustawę czechosłowacką oraz doświadczenie czechosłowackich kas oszczędności. Brak niektórych postanowień w polskiej ustawie, które znajdujemy bardzo trafnie rozwiązane w ustawie czechosłowackiej, wymagałyby oświetlenia powodów, dla których dane koncepcje zostały przez autorów polskiej ustawy odrzucone.

Jedna i druga ustawa są ramowe, ustalające zasady. Resztę przepisów normują rozporządzenia wykonawcze ministerstw i statuty wzorowe, stanowiące część składową rozporządzeń. Z natury samego przedmiotu i z tytułu wspólnego pochodzenia — austriackiego regulatywu — polskie i czechosłowackie ujęcie są podobne do siebie. Spotykamy jednak i różnice. Samo określenie kas oszczędności jest inne. Ustawodawca polski nadaje kasom osobowość prawną, ale określa je jako zakłady komunalne. Ustawa czechosłowacka określa kasy oszczędności jako samoistne publiczne instytucje finansowe, zapisane do rejestru handlowego. Wynikają z tego naturalne konsekwencje. W Polsce podział zysków dokonywuje związek komunalny na wniosek rady, w Czechosłowacji — rada kasy. W Polsce o zmianie statutu i likwidacji kasy decyduje związek komunalny. W Czechosłowacji — w ustawie brak określenia trybu postępowania przy zmianie statutu poza zaznaczeniem, że zmiana wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej; likwidacja następuje na podstawie uchwały rady kasy, zatwierdzonej przez związek poręczający i władzę nadzorczą.

Inaczej również jest ujęty w ustawach cel kas oszczędności. W ustawie polskiej podano 2 cele: 1) ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowania, 2) uprzyśpieszenie ludności taniego kredytu. Ustawodawca czechosłowacki cel ten określił następująco: „Zadaniem kas oszczędności jest danie społeczeństwu możliwości oszczędzania oraz bezpiecznego składania i pomnażania wkładów oszczędnościowych” (§ 2). Zdawałoby się, że różnica jest tylko pozorna, gdyż kasy muszą celowo użytkować zebrane wkłady oszczędnościowe, t. j. ulokować je, stwarzając m. in. źródło taniego i dogodnego kredytu dla ludności. W istocie uważam, że w tych sformułowaniach kryje się różnica poważniejsza, której odbicie widzimy, zresztą, w praktyce. Ustawodawca czechosłowacki uznaje, że jedynym celem kasy oszczędności jest zbieranie wkładów i ich zabezpieczenie. Operacje czynne są tylko wynikiem posiadania wkładów i konieczności ich użytkowania

pod warunkiem należytego bezpieczeństwa. Mówi o tem wyraźnie § 15 we wstępie, przed wyszczególnieniem operacyj czynnych: „Zużytkowanie wkładów, złożonych w kasie oszczędności, musi odbywać się w sposób, zapewniający im dostateczną pewność”.

W Polsce jak gdyby wyodrębnia się drugi cel, a przynajmniej można go traktować jako wskazujący na zasadniczą i pod tawową tendencję przy lokatach. Można twierdzić, że lokowanie sum, pochodzących z wkładów, winno się dokonywać nie z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie, jak to postanawia ustawodawca czechosłowacki „zapewnienia im dostatecznej pewności”, ale w sposób, mający przede wszystkim na względzie „zrealizowanie taniego kredytu dla ludności”. Jak dalece ten drugi cel się wyodrębnił, stał się zadaniem samem dla siebie, widzimy w fakcie, że większość nowozałożonych komunalnych kas oszczędności prowadzi operację nie funduszami własnymi lub pochodzącymi z wkładów, lecz z pożyczek od banków państwowych. Spotykamy się z zupełnie świadomem takim stawianiem sprawy: „Skoro kasa oszczędności nie może wypełnić pierwszego swego zadania — ułatwienia gromadzenia oszczędności, to przynajmniej niech realizuje drugie zadanie — dostarcza taniego kredytu”.

O wielkiej przeczności ustawodawcy czechosłowackiego świadczy ważny przepis statutu wzorowego, który postanawia: „Jeżeli kasa oszczędności nie posiada pod ręką dostatecznej gotówki na zaspokojenie roszczeń wkładców, płatnych w tym czasie, wtedy może się postarać o potrzebną gotówkę w sposób następujący: 1) puszcza w obieg (redyskontuje) weksle, w zapasie u niej się znajdujące, 2) zaciąga pożyczkę na swoje papiery wartościowe, 3) oddaje w zastaw swoje roszczenia hipoteczne. Gotówki, w ten sposób uzyskanej, nie wolno nigdy użyć na rozszerzenie interesów kasy”.

U nas tego zastrzeżenia niema, ponieważ zaś jesteśmy daleko mniej doświadczeni w sprawach finansowych, możemy po 3-letniej praktyce stwierdzić, że redyskonto, które mają kasy oszczędności w bankach, jest dość powszechnie używane na rozszerzenie operacji kasy, a nie tylko dla upłynnienia ich funduszków w związku z zachodzącymi wypłatami. Sądzę, że bezpieczeństwo naszych kas wymaga, by analogiczne postanowienie było wprowadzone do polskiej ustawy.

Ażeby zapewnić dostateczne bezpieczeństwo i płynność środków kasy ustawodawca czechosłowacki zabrania udzielania pożyczek na następujące nieruchomości: 1) na przedsiębiorstwa górnicze, 2) na kamieniołomy i cegielnie, 3) na teatry i budowle publiczne, 4) na nieruchomości, wobec których nie można według obowiązujących ustaw prowadzić egzekucji oraz na budowle i grunta trwałe, przeznaczone dla celów publicznych. W pożyczkach hipotecznych nie można umieścić więcej niż 50% wkładów, a w tychże pożycz-

kach, w pożyczkach długoterminowych, w nieruchomościach czasowo papierach wartościowych, nie można ulokować ponad 60% wkładów oszczędnościowych.

Co się tyczy pożyczek związkowi poręczającemu, ustawodawca wogóle zabronił ich udzielać, natomiast w pożyczkach państwowych i prawnopublicznych korporacji kasa może ulokować 10% wkładów oszczędnościowych. U nas samym związkiem poręczającym może kasa pożyczyć do 20%, innym zaś związkiem prawnopublicznym do 10%, czyli razem do 30% wkładów oszczędnościowych.

W myśl ustawodawstwa czeskosłowackiego założenie kasy oszczędności nie wymaga przyznania jej kapitału zakładowego, natomiast wymaga gwarancji za wszelkie przyszłe zobowiązania kasy i pokrycia kosztów założenia i uruchomienia kasy. Polska ustawa żąda minimum zł 5.000 kapitału zakładowego, pokrycia kosztów założenia i uruchomienia kasy oraz gwarancji za wszelkie wkłady oszczędnościowe, nie zabrania jednak związkowi poręczającemu udzielania gwarancji za wszelkie operacje kasy.

Ustawodawca czeskosłowacki zrealizował postulat I Zjazdu Międzynarodowego o wzięciu pod ochronę prawną nazwy „Kasa Oszczędności” i „książeczka oszczędności”. Wobec wysuwania przez polskie związki kas oszczędności, by przepis podobny był wprowadzony do ustawy, podajemy sformułowanie czeskosłowackie: „Nazwa „Kasa Oszczędności” przysługuje jedynie instytucjom finansowym, które stosują się do przepisów ustawy niniejszej. Używanie tej nazwy w połączeniu z innymi słowami w danej firmie lub w bliższym określeniu instytucji, opartej na innych podstawach prawnych, jest niedopuszczalne. Nazwa „książeczka oszczędnościowa” użyta być może tylko dla książeczek, wydawanych przez kasy oszczędności, zorganizowane na zasadach ustawy niniejszej” (§ 30). Nieprawne używanie tych nazw podlega jako przestępstwo surowym karom — grzywny do wysokości Kcz. 10.000 i oprócz tego karze więzienia do jednego roku (§ 30).

W sprawie tworzenia funduszu zapasowego i innych znajdujemy jednakowe ujęcie z tem tylko, że ustawodawca czeskosłowacki był względniejszy. Polskie kasy muszą gromadzić fundusz zapasowy do wysokości 10% wkładów oszczędnościowych, czeskosłowackie — do 5%. Przytem w wypadkach, szczególnie godnych uwagi, może władza państwowa wyjątkowo udzielić pozwolenia na subwencje na cele dobra publicznego lub użyteczności publicznej, nawet i wtedy, gdy fundusz zapasowy nie dosięga 5% wkładów.

Postanowienia, dotyczące organów kasy, są podobne do postanowień naszej ustawy, tylko że ustawa czeskosłowacka jeszcze mniej precyzuje te sprawy, odsyłając wszystko do statutu.

Stawia ona tylko 3 warunki: a) do rady kasy mogą być wybierane osoby, posiadające bierne prawo wyborcze do zastępstwa gminnego, b) członkowie rady kasy nie mogą być dłużnikami kasy, c) kierownik kasy ma mieć głos w sprawach kasy. To ostatnie postanowienie jest zrealizowane w ten sposób, że kierownik kasy jest członkiem zarządu; u nas ustawa przewiduje tylko „możność” członkostwa dla kierownictwa kasy.

Przepisy o wkładach są prawie identyczne. Kasy przyjmują wkłady, wystawiają książeczki, które mają charakter papierów na okaziciela, przyczem dopuszczalne jest używanie różnych haseł lub uzależnianie

wypłat z książeczek od różnych okoliczności. Jednak ustawodawca czeskosłowacki nie dopuścił wystawiania książeczek bezimiennych, co jest możliwe w Polsce.

Statuty polski i czeskosłowacki wymagają, by była określona najniższa (a czeskosłowacki — także i najwyższa), wysokość wkładów. Wysokość stawek procentowych ustala rada kasy.

W razie zgubienia książeczki oszczędnościowej obowiązuje w obydwóch krajach termin 6-miesięczny umorzenia.

Bieg przedawnienia wkładu i odsetek rozpoczyna się od ostatniego dnia wpłaty lub wypłaty, albo ostatniego przypisania odsetek do książeczki oszczędnościowej, w Czechosłowacji po latach 40, w Polsce — po 30.

Czeskosłowackie ustawodawstwo dopuszcza t. zw. urzędową zapowiedź, która znosi prawo właściciela książeczki oszczędnościowej do podjęcia wkładu. Wpłata z tego konta może być dokonana tylko za przedłożeniem książeczki oszczędnościowej i uchwały, odwołującej zapowiedź urzędową.

Pod względem podatkowym kasy czeskosłowackie są mniej uprzywilejowane niż polskie. § 29 ustawy czeskosłowackiej postanawia, że książeczki oszczędnościowe są wolne od opłaty. Z pism i druków pożyczkowych i depozytowych kas oszczędności podlegają opłacie ustawowej tylko pisma, wydawane za listy zastawne lub depozytowe, bez względu na ich nazwę i formę.

Według postanowienia art. 28 polskie kasy oszczędności są wolne:

- 1) od państwowych podatków dochodowego, od darowizn i przemysłowego, zasadniczego i od obrotu;
- 2) od dodatków komunalnych do powyższych podatków;
- 3) od opłat stemplowych do podań, wnoszonych tak przez komunalne kasy oszczędności, jak i przez istniejące przy nich zakłady zastawnicze;
- 4) przychody z wkładów na książeczki oszczędnościowe są wolne od podatków od kapitałów i rent, o ile wkład nie przewyższa kwoty, określonej przez Ministerstwo Skarbu;
- 5) wpisy w książeczkach oszczędnościowych oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o złożeniu lub zwrocie wkładów, wydawane przez kasy, są wolne od opłaty stemplowej;
- 6) pisma, stwierdzające otrzymanie pożyczki od komunalnej kasy oszczędności, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy zobowiązanej.

To mniejsze uprzywilejowanie kas czeskosłowackich wynika prawdopodobnie z tego, że te kasy, jako dostatecznie mocne organizmy finansowe, nie potrzebują już większej opieki prawnej; ani też wycyzaj oszczędzania, zakorzeniony wśród ludności czeskosłowackiej, nie wymaga sztucznej, do pewnego stopnia, „zachęty”, jaką jest zawsze wszelkiego rodzaju przywilej.

Władzą nadzorczą nad kasami oszczędności w Czechosłowacji jest Minister Spraw Wewnętrznych, podczas gdy u nas Minister Spr. Wewn. wraz z Ministrem Skarbu. Władzy nadzorczej w Czechosłowacji pozostawiono większą swobodę. Pozostaje to w związku z dużymi wpływami w organach kasy przedstawicieli innych narodowości, głównie Niemców. Z tych względów polityczno-narodowościowych obserwujemy w różnych ustawach, np. samorządowych, koncentrowanie ostrożnych decyzji, szczególnie w sprawach finansowych,

w rękach władz centralnych, a więc zupełnie pewnych pod względem państwowym.

Ustawodawca polski ograniczył możność odmowy przy zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą statutu kasy 2 tylko względami:

a) o ile stan finansowy związku poręczającego nie daje dostatecznego zabezpieczenia interesów wkładców, albo nie zapewnia funduszu, wystarczającego na koszty zorganizowania i uruchomienia kasy;

b) o ile istnieją w danej miejscowości inne społeczne organizacje kredytowo-oszczędnościowe, mające należyty stopień rozwoju.

Ustawa czeskosłowacka nie stawia władzy nadzorczej żadnych ograniczających warunków. To samo widzimy przy likwidacji kasy.

Według polskiej ustawy władza nadzorcza dwóch Ministrów z urzędu może zarządzić likwidację kasy tylko w wypadku, „gdy komunalna kasa oszczędności poniesie takie straty, które wyczerpią jej fundusze i wywołają konieczność pokrycia niedoboru przez związek poręczający”. Czeskosłowacka ustawa postanawia najogólniej: „Likwidacja kasy następuje na zarządzenie władzy państwowej ze względu na interes Państwa”.

Kompetencje władzy nadzorczej w Czechosłowacji są większe, a przynajmniej szerzej omówione.

Decyzja o zużyciu zysków kas na jakiegokolwiek cele użyteczności publicznej leży właściwie w ręku władzy państwowej, która ostatecznie zatwierdza propozycje kas. Nadzór władzy państwowej nad kasami oszczędności w Czechosłowacji (§ 18) odnosi się do ścisłego przestrzegania postanowień ustawy, rozporządzeń wykonawczych, statutów, jako też zawiadywania ich majątkiem. Władza państwowa śledzi w tym celu cały stan gospodarki kas oszczędności, dba o odpowiednią płynność powierzonego im majątku i ma prawo do natychmiastowego poczynienia stanowczych zarządzeń w celu uniknięcia szkód, gdyby zaszła obawa o całkowite i należyte zabezpieczenie wypłaty wkładów. W tym celu może rozvíażać radę kasy oszczędności. Władza państwowa powinna dopilnować, aby koszty administracyjne kas oszczędności nie były zbyt wygórowane, aby zaprowadzono i wykonywano odpowiednią kontrolę przy przyjmowaniu i wypłacaniu wkładów i przyznawaniu pożyczek i by były bezpiecznie przechowywane przedmioty wartościowe i gotowizna, jako też powierzone kasom walory”.

Władza państwowa wykonywuje nadzór nad kasami oszczędności przez osobno ustanowionych komisarzy rządowych. Na pokrycie kosztów z tego tytułu mogą być na kasy oszczędności nałożone opłaty ryczałtowe. Wreszcie, ustawa czeskosłowacka nadaje władzy nad-

zorczej prawo karania karami porządkowymi funkcjonariuszów kasy oszczędności za niestosowanie się do obowiązków, nałożonych przez ustawę. Polska ustawa żadnych sankcyj karnych ani na członków organów kas, nie stosujących się do postanowień ustawy, ani na funkcjonariuszów kasy nie przewiduje. Uznać to należy za duży brak. Wreszcie, w ustawie czeskosłowackiej znajdujemy postanowienia o związkach kas i o radzie dla spraw oszczędności, czego niema z wielką szkodą dla sprawy w ustawie polskiej. Według postanowień ustawy czeskosłowackiej wszystkie kasy oszczędności są złączone w związki. Ilość związków, ich organizację i zakres działania normuje władza państwowa (§ 23). Do zakresu działania związku należy winny:

1) rewizja kas oszczędności i ich zakładów ubocznych przez fachowych rewidentów związkowych, co najmniej raz na 2 lata, oraz przesyłanie sprawozdań o wyniku rewizji państwowej władzy nadzorczej;

2) zbieranie danych statystycznych, dotyczących kas oszczędności i opracowywanie ich dla swoich celów; dane te należy na żądanie przedkładać Ministerstwu Spr. Wewn. i Państw. Urzędowi Statyst. (widać z tego, że danych tych bezpośrednio ani Ministerstwo, ani Urząd Statystyczny nie zbiera);

3) popieranie celów społecznych kas za pośrednictwem porad fachowych i prasy fachowej;

4) występowanie z wnioskami do urzędów w ogólnych sprawach kas oszczędności i w sprawie stosunków kredytowych wogóle;

5) wysyłanie zastępców do związków fachowych, zwłaszcza w sprawach kredytu publicznego (§ 2). Kasy oszczędności powinny się podporządkować zarządzeniom i wezwaniom związku, o ile niema sprzeciwu lub zakazu ze strony władzy państwowej (§ 25). Koszty administracyjne związku rozkłada się na członków w stosunku do wysokości wkładów (§ 26).

W celu popierania zmysłu oszczędnościowego ustawa postanawia powołanie rady dla spraw oszczędnościowych, składającej się z przewodniczącego, zastępcy i 4 członków, mianowanych przez Rząd, oraz 6 członków, delegowanych przez związki kas oszczędności.

Doświadczenia tak praktycznego społeczeństwa, jakim są Czechosłowacy, należy wziąć pod uwagę przy rozważaniu poprawek, nowelizujących ustawę z 1927 r. Sądzę więc, że dożyteczne będą wszelkie uwagi i porównania nad tymi tak blisko stojącymi ustawami, traktującymi jedno z najważniejszych zagadnień — warunki bezpieczeństwa dla oszczędności.

Wacław Gajewski

ŻYCIE GOSPODARCZE

PAN PREMJer PRYSTOR O PROGRAMIE ROLNYM

Na końcowym plenarnym posiedzeniu Konferencji Rolniczej¹⁾, odbytem w dn. 18 b. m., P. Premier Aleksander Prystor, wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował stanowisko Rządu wobec programu rol-

nego. Przemówienie to podajemy poniżej w pełnym brzmieniu:

Panowie!

Zarówno wstępne sprawozdanie, które złożył mi o przebiegu pracy Panów, jak również rezolucje, przed chwilą uchwalone, pozwalają mi wnioskować, że został dostatecznie oświetlony przez Panów problem polityki gospodarczej na odcinku rolnym.

¹⁾ Sprawozdanie z Konferencji i jej rezolucje podajemy na str. 1005.

Na problem ten składają się w dobie obecnej głównie sprawy celne, kredytowe, organizacyjno-handlowe i sprawy wytwórczości rolniczej.

Oczywiście, że wszystkie te sprawy zostały oświetlone przez Panów ze strony najżywniejszych interesów rolnictwa, względnie interesów całego gospodarstwa narodowego, w jego zaszeregowaniu z interesem rolnictwa.

Pozostaje więc przerobić dalszy i końcowy etap prac Panów: ściśle dostosować dezyderaty rolnictwa do możliwości, które Rząd dysponuje, a możliwości te, jeśli chodzi o stronę finansową, jak Panom wiadomo, są szczupłe, oraz scharmonizować je z interesami innych działów gospodarstwa narodowego tak, ażeby dezyderaty te stały się organiczną częścią polityki gospodarczej Rządu.

Możę Panów zapewnić, że Rząd mój dezyderaty rolnictwa rozważy i poweźmie decyzję, które z nich będą mogły być uznane za część składową i niezbędną całości kształtu polityki gospodarczej Państwa.

Uważam za konieczne stwierdzić tu, że stosunek Rządu do postulatów rolnictwa będzie zależał nie tylko od tego, czy postulaty te harmonizują z ogólnym interesem gospodarczym kraju, lecz również i od tego, czy i w jakim stopniu Rząd dysponuje możliwością realizacji tych postulatów.

Kiedy mówię, że Rząd mój postulaty rolnictwa rozważy — rozumiem, że traktowanie tej sprawy należy do spraw pilnych, albowiem stosunek Rządu do postulatów rolnictwa winien być ustalony przed rozpoczęciem nowego roku gospodarczego.

Nie chcę poprzestać tylko na stwierdzeniu tego, ponieważ w pewnych sprawach, które — według mego zdania — posiadają decydujące znaczenie dla rolnictwa, mogę zająć stanowisko w tej chwili.

I tak więc, jeśli chodzi o politykę celną, Rząd nadal będzie stosował wszystkie środki, znajdujące się w jego dyspozycji, a zmierzające do ochrony celnej wytwórczości roślinnej. Uważam, że postępowanie takie jest podyktowane nie tylko sytuacją na rynkach międzynarodowych oraz zarządzeniami innych państw, lecz również koniecznością osiągnięcia i ustabilizowania warunków opłacalności pracy na roli.

To samo mogę stwierdzić w sprawie wywozu. Stosowana od kilku lat zasada wolnego wywozu płodów rolnych posiada dla rolnictwa takie same znaczenie, jak i należąca ochrona celna, albowiem gwarantuje rolnictwu swobodę wyboru sposobów realizacji wyników jego pracy.

Rząd mój docenia również znaczenie akcji kredytowej dla rolnictwa. Jak Panom wiadomo, akcja ta prowadzona jest na dwóch terenach: wewnętrznym i zagranicznym. Kontynuować tę akcję będziemy w ten sposób, ażeby rolnictwu dać możność niewyprzedawania się natychmiast po zbiorach.

GOSPODARKA FINANSOWA IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.

— Do roku 1929 izby przemysłowo-handlowe istniały tylko na terenie b. zaboru niemieckiego i austriackiego, w b. zaborze rosyjskim zaś poza Izbą Warszawską, powołaną do życia w 1928 r., izb nie było. W 1929 r. powstały izby: w Łodzi (zakres działania której obejmuje województwo łódzkie), Lublinie (województwo lubelskie i wołyńskie), Wilnie (woj. wileńskie, białostockie, nowogródzkie i poleskie) i Sosnowcu (woj. kieleckie).

Poniżej postaramy się zilustrować działalność finansową tych izb, opierając się na zamknięciach rachunkowych.

Zacniemy od wydatków, które przedstawia poniższe zestawienie (w tys. zł):

(p. tablicę pierwszą na następnej stronie)

Do wydatków zwyczajnych zostały zaliczone wszystkie kwoty, wydatkowane w okresie sprawozdawczym i związane z normalnym zaspokojeniem potrzeb izb przemysłowo-handlowych, do wydatków nadzwyczajnych zaś wydatki okresu sprawozdawczego, poczynione na cele inwestycyjno-nadzwyczajne, a więc w pierwszym rzędzie wydatki, zwiększające majątek izb przemysłowo-handlowych, zarówno jak wydatki, poczynione jednorazowo.

Zwraca uwagę nadzwyczaj wysoki odsetek wydatków na administrację ogólną (59,2% wydatków rzeczywistych wszystkich izb). Z tak wysokiego odsetka wydatków na administrację możemy wnioskować, że działalność izb przemysłowo-handlowych ogranicza się prawie wyłącznie do ogólnego reprezentowania

W połączeniu z ochroną celną i wolnym wywozem akcja kredytowa (mam tu na myśli kredyt zastawowy) winna zabezpieczyć nam normalny proces kształtowania się cen na zboże, co również wiąże się bezpośrednio ze sprawą rentowności pracy na roli.

Sprawa organizacji handlu płodami rolnymi jest zagadnieniem wysoce skomplikowanym. Pracować będziemy nadal wspólnie nad rozwiązaniem tego zagadnienia zarówno w skali międzynarodowej, jak i skali krajowej. Muszę jednak tu zaznaczyć, że trudności, jakie się piętrzą na drodze do rozwiązania tego zagadnienia, winny być przewyżnione raczej przez sfery zainteresowane.

Pogląd ten wypowiadam nie tylko jeśli chodzi o zagadnienie wytwórczości zwierzęcej. Zarówno dostosowanie wytwórczości roślinnej i zwierzęcej do warunków i potrzeb rynków międzynarodowych, jak również sprawne działanie aparatu handlowego, obsługującego eksport rolniczy w tej dziedzinie, zależy jedynie i wyłącznie od sfer zainteresowanych, albowiem zadaniem polityki gospodarczej Rządu może być tylko stwarzanie odpowiednich warunków dla pracy sfer zainteresowanych.

Z tego więc punktu widzenia niektóre dezyderaty Panów, zawarte w rezolucjach, przed chwilą odczytanych, uważam za dezyderaty, skierowane pod adresem sfer rolniczo-handlowych.

Kiedy już mowa o tem — pod czym adresem należy skierować niektóre postulaty Panów, pragnę z całym naciskiem stwierdzić, że ilekroć mówimy o zadaniach wspólnych — musimy jak najdokładniej zdawać sobie sprawę z tego, co może należeć do zadań polityki gospodarczej Rządu, a co winno być udziałem trudów, powodzenia i odpowiedzialności sfer gospodarczych.

Wyniki obecnej Konferencji Rolniczej będą więc dla nas tem pożyteczniejsze, im bardziej przyczynią się do zdania sobie sprawy z wzajemnych obowiązków i odpowiedzialności na polu walki z obecnymi trudnościami gospodarczymi.

Kończę tych kilka słów pożegnania i na zakończenie pragnę wypowiedzieć jeszcze parę życzeń w stosunku do rolnictwa.

A więc:

niech każdy rolnik, tak samo jak kupiec i przemysłowiec, wieźmie obówek do ręki i skrupulatnie liczy nawet jeden grosz przed dokonaniem każdego wydatku;

niech każdy rolnik, licząc skrupulatnie wydatki, pamięta o tem, że rozumna, gospodarczo pożyteczna oszczędność jest niezbędnym warunkiem powodzenia w walce z trudnościami gospodarczymi;

niech każdy rolnik nabierze przeświadczenia, że tak postępując, postępuje zgodnie z nakazem chwili i przyczynia się do osiągnięcia celu głównego, a celem tym jest opłacalność wszystkich warsztatów rolnych, która zdecyduje o rozwoju gospodarczym Państwa.

i obrony interesów swych członków, natomiast praca w dziedzinie oświaty, czy też bezpośredniego popierania przemysłu i handlu jest minimalna. O tem też świadczą sumy i odsetki wydatków na oświatę (1,8%) oraz na popieranie przemysłu i handlu (3,5%).

W wydatkach na oświatę zwraca uwagę brak wydatków na utrzymanie szkół własnych; znajdujemy jedynie nieznaczne subwencje, udzielone szkołom samorządowym i prywatnym. Wydatki na sztukę i kulturę są niższe od wydatków na oświatę. W wydatkach na popieranie przemysłu i handlu przeważną część stanowią składki do organizacji i związków oraz zasiłki dla organizacji zawodowych, i w tej dziedzinie izby przemysłowo-handlowe szły po linii najmniejszego oporu, nie tworząc własnych organizacji, lecz zasilając finansowo organizacje inne.

Utrzymanie specjalnych biur, które znajdujemy w izbach: Lubelskiej, Poznańskiej, Katowickiej i Krakowskiej, a mianowicie biur kolejowych i celnych, pochłania 0,4% wydatków rzeczywistych, a wystawy, targi etc. 0,7%. Bezpośrednia więc działalność izb w tej dziedzinie jest minimalna. W długach zwraca uwagę znacznie wyższa suma, przeznaczona na amortyzację długów, niż na oprocentowanie pożyczek, co należy uznać za objaw bardzo korzystny.

W wydatkach nadzwyczajnych dominuje budowa i urządzenie gmachów ogólnoadministracyjnych. Wydatki na popieranie przemysłu i handlu są to wyłącznie świadczenia na rzecz izb rze-

Wydatki izb przemysłowo-handlowych w 1929 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Warszawa	Łódź	Lublin	Sosnowiec	Wilno	Poznań	Bydgoszcz	Gruźdź	Katowice	Bielsko	Kraków	Lwów
L i c z b y b e z w z g l ę d n e													
WYDATKI OGÓŁEM:	7.695.3	1.603.2	1.037.8	667.3	664.7	828.8	541.7	225.0	246.9	458.0	131.9	527.6	762.4
Wydatki rzeczywiste:	5.499.7	1.573.2	405.8	382.2	242.9	271.4	541.7	210.7	239.3	404.1	112.8	461.3	653.6
Wydatki zwyczajne	3.991.3	764.1	268.4	232.4	174.8	200.2	380.1	205.5	214.5	386.1	112.8	435.0	617.4
Administracja	3.255.8	636.3	212.7	214.5	165.1	190.2	293.4	147.3	205.8	262.8	94.8	385.4	447.5
Oświata	99.5	—	36.2	3.3	—	—	13.6	6.6	—	9.8	0.5	13.2	16.3
Sztuka i Kultura	154.8	62.8	6.5	0.5	0.4	0.7	14.0	28.9	1.6	23.7	0.4	2.5	12.8
Popieranie przemysłu i handlu	191.5	25.0	3.0	10.9	3.3	6.0	32.3	21.7	0.2	26.1	13.0	32.2	17.8
Utrzymanie realności	58.5	—	—	—	—	—	—	—	2.5	—	—	—	56.0
Długi	147.1	—	—	—	—	1.5	19.9	—	—	62.7	2.4	0.3	60.3
Różne	84.1	40.0	10.0	3.2	6.0	1.8	6.9	1.0	4.4	1.0	1.7	1.4	6.7
Wydatki nadzwyczajne	1.507.7	809.1	137.4	149.8	68.1	71.2	161.6	5.2	24.8	18.0	—	26.3	36.2
Administracja	1.083.6	724.3	87.9	80.6	52.1	—	105.1	—	9.8	—	—	—	23.8
Popieranie przemysłu i handlu	162.0	40.0	16.0	14.0	16.0	15.0	10.0	3.0	12.0	18.0	—	18.0	—
Długi	40.0	—	—	—	—	—	40.0	—	—	—	—	—	—
Różne	222.1	44.8	33.5	55.2	—	56.2	6.5	2.2	3.0	—	—	8.3	12.4
Sumy obrotowe	2.196.3	30.0	632.0	285.1	421.8	557.4	—	14.3	7.6	53.9	19.1	66.3	108.8
L i c z b y w z g l ę d n e													
Wydatki rzeczywiste:	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0
Wydatki zwyczajne	72.6	48.6	66.1	60.8	72.0	73.8	70.2	97.6	89.6	95.5	100.0	94.3	94.5
Administracja	59.2	40.4	52.4	56.1	68.0	70.1	54.1	70.0	86.0	65.0	84.1	83.5	68.5
Oświata	1.8	—	8.9	0.9	—	—	2.5	3.1	—	2.4	0.4	2.9	2.5
Sztuka i Kultura	2.8	4.0	1.6	0.1	0.2	0.2	2.6	13.7	0.7	5.9	0.4	0.5	2.0
Popieranie przemysłu i handlu	3.5	1.6	0.7	2.9	1.3	2.2	6.0	10.3	0.1	6.5	11.5	7.0	2.7
Utrzymanie realności	1.1	—	—	—	—	—	—	—	1.0	—	—	—	8.6
Długi	2.7	—	—	—	—	0.6	3.7	—	—	15.5	2.1	0.1	9.2
Różne	1.5	2.6	2.5	0.8	2.5	0.7	1.3	0.5	1.8	0.2	1.5	0.3	1.0
Wydatki nadzwyczajne	27.4	51.4	33.9	39.2	28.0	26.2	29.8	2.4	10.4	4.5	—	5.7	5.5
Administracja	19.7	46.0	21.7	21.1	21.4	—	19.4	—	4.1	—	—	—	3.6
Popieranie przemysłu i handlu	3.0	2.5	3.9	3.7	6.6	5.5	1.8	1.4	5.0	4.5	—	3.9	—
Długi	0.7	—	—	—	—	—	7.4	—	—	—	—	—	—
Różne	4.0	2.9	8.3	14.4	—	20.7	1.2	1.0	1.3	—	—	1.8	1.9

mieślniczych. Poza tem Izba Pomorska poczyniła jednorazowy wydatek na spłatę długów.

Zestawienie dochodów izb przemysłowo-handlowych przed stawia się następująco (w tys zł):

Dochody izb przemysłowo-handlowych w 1929 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Warszawa	Łódź	Lublin	Sosnowiec	Wilno	Poznań	Bydgoszcz	Gruźdź	Katowice	Bielsko	Kraków	Lwów
L i c z b y b e z w z g l ę d n e													
DOCHODY OGÓŁEM:	7.695.3	1.603.2	1.037.8	667.3	664.7	828.8	541.7	225.0	246.9	458.0	131.9	527.6	462.4
Dochody rzeczywiste:	6.760.5	1.106.4	1.037.8	667.3	319.7	828.8	541.7	221.6	210.6	436.2	113.7	527.6	689.1
Dochody zwyczajne	6.610.2	1.106.4	1.037.8	667.3	379.7	828.8	391.7	221.3	210.6	436.2	113.7	527.6	689.1
Podatki na rzecz izb	5.866.9	999.3	1.015.1	655.2	362.1	807.5	317.6	176.4	183.0	370.2	86.2	406.2	488.1
Oplaty	464.6	79.2	9.9	1.2	6.4	0.2	37.5	8.7	14.5	55.0	18.1	72.0	161.9
Zwrot koszt. za korzystanie z zakładów i urzędzeń dobra publicznego	41.2	—	—	0.3	—	—	13.7	21.3	—	1.1	0.1	4.7	—
Dochód z majątku	187.6	27.9	12.8	10.6	11.2	21.1	18.4	8.3	13.1	9.9	8.1	35.0	11.2
Inne	49.9	—	—	—	—	—	4.5	6.6	—	—	1.2	9.7	27.9
Dochody nadzwyczajne	150.3	—	—	—	—	—	150.0	0.3	—	—	—	—	—
Pożyczki	150.0	—	—	—	—	—	150.0	—	—	—	—	—	—
Inne	0.3	—	—	—	—	—	—	0.3	—	—	—	—	—
Sumy obrotowe	934.8	496.8	—	—	—	—	—	3.4	36.3	21.8	18.2	—	73.3
L i c z b y w z g l ę d n e													
Dochody rzeczywiste:	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0
Dochody zwyczajne	97.8	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	72.3	99.9	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0
Podatki na rzecz izb	86.8	90.3	97.8	98.2	95.4	97.4	58.7	79.6	86.9	84.9	75.9	77.0	70.8
Oplaty	6.9	7.2	1.0	0.2	1.4	0.0	6.9	3.9	6.9	12.6	15.9	13.7	23.5
Zwrot kosztów za korzystanie z zakładów i urzędzeń dobra publicznego	0.6	—	—	0.0	—	—	2.5	9.7	—	0.2	0.0	0.9	—
Dochód z majątku	2.8	2.5	1.2	1.6	3.2	2.6	3.4	3.7	6.2	2.3	7.1	6.6	1.6
Inne	0.7	—	—	—	—	—	0.8	3.0	—	—	1.1	1.8	4.1
Dochody nadzwyczajne	2.2	—	—	—	—	—	27.7	0.1	—	—	—	—	—
Pożyczki	2.2	—	—	—	—	—	27.7	—	—	—	—	—	—
Inne	0.0	—	—	—	—	—	—	0.1	—	—	—	—	—

Podstawą egzystencji izb są podatki na rzecz izb przemysłowo-handlowych, to też wpływ z tego rodzaju źródła dochodowego wynosi 86,8% dochodów rzeczywistych. Następnie bardzo ważnym źródłem są opłaty, a szczególnie opłaty za poświadczenia o krajowym pochodzeniu towarów i opłaty za pozwolenia przywozu (reglamentacyjne). Dochód z majątku, do którego to

działu zostały zaliczone procenty od ulokowanych kapitałów i czynsze dzierżawne, stanowi 2,8% dochodów rzeczywistych wszystkich izb.

Do dochodów nadzwyczajnych została zaliczona pożyczka, zaciągnięta przez Izbę Poznańską.

A. Wensław

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE CZERWCA 1931 R. —

Eksport węgla kamiennego w I połowie czerwca w porównaniu z przeciętną za połowę maja przy tej samej ilości dni roboczych zmniejszył się o 7 tys. t i wynosił 570 tys. t. Spadek eksportu miał miejsce tylko z rejonu śląskiego, kąd wywieziono 498 tys. t, t. j. o 12 tys. t mniej, natomiast z rejonu dąbrowskiego wywieziono 72 tys. t, a zatem o 5 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę maja.

Na rynki konwencyjne wywieziono ogółem 121 tys. t, t. j. o 10 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę maja, przyczem z grupy rynków środkowo-europejskich zwiększył się wywóz na Węgry i do Czechosłowacji, a w mniejszym stopniu na inne rynki konwencyjne, t. j. do Gdańska i Jugosławii.

Na rynki pozakonwencyjne wywieziono 425 tys. t, t. j. o 2 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną na połowę maja, przyczem eksport do państw północnych wynosił 270 tys. t, t. j. zmniejszył się o 33 tys. t; wywóz do innych europejskich państw pozakonwencyjnych zwiększył się o 34 tys. t i wynosił 145 tys. t, eksport na rynki pozaeuropejskie wynosił 4 tys. t, a zatem zwiększył się o 1 tys. t w porównaniu z przeciętną za połowę maja.

Ilość wywiezionego węgla okrętowego zmniejszyła się o 20 tys. t, wynosząc 24 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1—15 czerwca zmniejszyła się w porównaniu z przeciętną za połowę maja o ok. 0,5 tys. t wynosząc ok. 47,5 tys. t, przyczem z rejonu śląskiego wysyłano ok. 41,5 tys. t, a z rejonu dąbrowskiego ok. 6 tys. t.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PIERWSZE KROKI KARTELU PRZĘDZALNIKÓW BAWELNIANYCH. —

Pierwsze poczynania kartelu przędzalników bawełnianych świadczą o tem, iż jego kierownicy zdają sobie dokładnie sprawę z trudności, piętujących się w obecnym okresie przed nimi, i że nie zamierzają powtórzyć błędów poprzedniego zrzeszenia producentów przędzy. Kartel powstał po przezwyciężeniu całego szeregu przeszkód, wynikających ze struktury przedsiębiorstw włókienniczych. Na przyspieszenie finalizacji rokowań kartelowych wpłynęło niewątpliwie stanowisko Rządu, który niedwukrotnie oświadczył, iż w razie, gdyby nie doszedł do skutku kartel 100-procentowy — zrzeszenie to powstanie w drodze przymusowej. Realizacja tego postulatu została przeprowadzona całkowicie, gdyż w wyniku dodatkowych medjacji P. Gliwica i Prezesa Klarnera zgłosiło swe przystąpienie do kartelu „Zawiercie”, a następnie firma Eitingon, która stosunkowo najwięcej miała zastrzeżeń. W międzyczasie odbyły się w Ministerstwie Przem. i Handlu konferencje w obecności Dyr. Dep. P. Dąbrowskiego z udziałem przedstawicieli „Żyrardowa”, którzy nie mogąc, jako firma francuska, narazie zgłosić formalnego przystąpienia do kartelu, oświadczyli jednak, iż podporządkowują się całkowicie uchwałom walnego zebrania przędzalników i zjadają się na prostą na jedną zmianę i na unieruchomienie 4 tys. wrzecion stosownie do przepisów clearingu.

Walne zebranie wobec definitywnego załatwienia sprawy 100-procentowości kartelu przyjęło statut en bloc w redakcji komisji arbitrażowej. Następnie walne zebranie przeprowadziło wybory do zarządu, do którego jako przedstawiciele większych

przedzaln weszli PP.: O. Bankwitz, Dr. J. Bornet, G. Geyer, A. Haebler, A. Kinderman, O. Kon, W. Lachert, St. Osser i Schnee. Mniejsze przędzalnie, które złożyły obszerny memoriał, precyzujący ich postulaty w sprawie normalizacji uruchomienia, reprezentują w zarządzie kartelu PP.: J. Cygan, H. Freudenberg i Wł. Landau.

Zarząd wyłonił prezydium w składzie następującym: prezes P. W. Lachert, Dyr. Nacz. Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana, wiceprezesi PP.: G. Geyer i Dr. J. Bornet.

Obecny więc układ przędzalni, zjednoczonych w kartelu, przedstawia się według stanu posiadania następująco (ilość wrzecion): Ludwik Geyer 51.000, R. Biedermann 43.072, Adam Osser 42.048, K. Hofrichter 21.580, „Czenstochovienne” 92.040, M. Silberstein 32.104, Krusze i Ender 49.812, J. Kinderman 10.500, „Widzewska Manufaktura” 212.936, S. Danziger 20.160, „Rudzka Przędzalnia” 15.888, Teodor Steigert 23.732, F. Eisenbraun 21.750, Gampe i Albrecht 15.752, I. K. Poznański 147.000, Scheibler i Grohman 216.086, „Zgierska Manufaktura” 25.156, F. Ramisz 23.020, J. Steigert 7.260, T. Ender 19.800, Emil Haebler 32.284, K. Steinert 22.600, Lorentz i Krusze 14.994, R. Kindler 12.344, K. T. Buhle 12.500, D. Freidenberg 9.000, A. Horak 13.320, K. Kröning 14.134, Bracia Zajbert 9.744. Wymienione firmy, reprezentujące ogółem 1.231.666 wrzecion, tworzyły trzon poprzedniego kartelu, do którego po pewnym dopiero czasie przyłączyły się jeszcze 4 przędzalnie o 134.310 wrzecionach, a mianowicie: W. Stolarow 10.948, J. Kestenbergl 22.356, Schlösser 36.606, S. Rosenblat 64.400. Do obecnego kartelu prócz tych firm należy jeszcze 6 przędzalni, które przez cały prawie czas istnienia poprzedniego kartelu nie zgłosiły akcesu do zrzeszenia. Są to: E. Ramisz 15.190, N. Eitingon 25.160, „Wola” 46.856, „Wierzbowianka” 12.000, „Zawiercie” 80.712 i „Żyrardów” 36.516. Ogółem w kartelu obecnie zrzeszonych jest 1.582.410 wrzecion, t. j. cały stan posiadania polskiego przędzalnictwa bawełnianego. Jak więc widzimy, kartel zrzesza przedsiębiorstwa bardzo różnorodne pod względem ilości wrzecion, a, co za tem idzie, wyzyskania swych możliwości produkcyjnych. Trudności następują dla mniejszych przędzalni, które uważają w przedłożonych do decyzji Min. Przem. i Handlu dezyderatach, iż przy załatwianiu sprawy uruchomienia wydatniejsze ofiary winny ponieść większe przędzalnie. W statucie kartelu uczynione zostały dość poważne koncesje i ustępstwa na rzecz mniejszych firm, które nie posiadały w zarządzie poprzedniego kartelu swych przedstawicieli. Dezyderaty tych firm po rozpatrzeniu ich przez P. Klarnera przedstawione zostaną do decyzji P. Ministra Przem. i Handlu, który z zadowoleniem przyjął do wiadomości sprawozdanie prezesa Lacherta o utworzeniu 100-procentowego kartelu dobrowolnego. Stosownie do wskazania P. Klarnera z dniem 15 b. m. zakończony został okres przyjmowania ewentualnych nowych członków kartelu. Miało to być kłopotem bezpieczeństwa na wypadek, gdyby w okresie do 15 czerwca którekolwiek bądź z przedsiębiorstw przędzalniczych pozostało poza kartelem. Przyjmowanie nowych członków rozpocznie się dopiero z dniem 15 grudnia, tak iż przedsiębiorstwo, które do 15 czerwca nie przystąpiłoby do kartelu — nie miałoby też żadnego wpływu na kształtowanie się form organizacyjnych zrzeszenia. Ten środek zapobiegawczy okazał się, na szczęście

zbędny wobec całkowitej konsolidacji przedsiębiorców w przewidzianym terminie.

Biuro kartelu podjęło już prace statystyczne nad ustaleniem zapasów przędzy celem zorientowania się w sytuacji. Opierając się na wynikach tych prac, zarząd kartelu podjął uchwałę, ustanawiającą stopień uruchomienia we wszystkich przedsiębiorstwach. Uruchomienie to, zgodnie z przewidywaniami naszymi, wyrażonymi w zesz. 24 „Polski Gospodarczej” (str. 931), określone zostało na 46 godzin tygodniowo przy jednej zmianie. Oznacza to istotnie bardzo nieznaczne ograniczenie produkcji.

Powstanie kartelu, poczytywane przez zwolenników planowej regulacji wytwórczości za pierwszy poważny etap w tej dziedzinie nie powinno zamykać oczu na pewne zjawiska, związane z działalnością poprzedniego kartelu. Polityka poprzedniego

zrzeszenia doprowadziła do wyśrubowania cen przędzy, wytwarzając dla średniego i drobnego przemysłu sytuację bardzo ciężką. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu tkackiego i konfekcyjnego, którego produkcja ostatnio w dużej mierze pracuje dla eksportu. Również i w odniesieniu do handlu dotychczasowe metody winny ulec zmianie, gdyż dążenie do wyeliminowania kupiectwa nie mogą być w żadnej mierze czynnikiem całkowitego uzdrowienia stosunków w branży włókienniczej.

Sądzić należy, że obecni kierownicy kartelu nie powtórzą błędów poprzedniego zrzeszenia, gdyż sanacja włókiennictwa zależy w dużej mierze od scharmonizowania interesów przedsiębiorstwa z interesami innych grup gospodarczych.

M. K.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

KONFERENCJA W SPRAWIE ZASAD POLSKIEJ POLITYKI ROLNEJ W ROKU GOSPODARCZYM 1931/32.

— W dn. 16—18 czerwca r. b. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja z delegatami organizacji rolniczych oraz z wybitnymi przedstawicielami sfer rolniczych, mająca na celu ustalenie zasad polityki rolnej na rok gospodarczy 1931/32. W obradach tych wzięli również udział przedstawiciele banków państwowych, Banku Polskiego oraz zainteresowanych ministerstw i urzędów.

Ministerstwo Rolnictwa przygotowało materiały na konferencję przez rozesłanie do organizacji rolniczych 5 ankiet na temat podstawowych zagadnień, które miały być przedmiotem dyskusji, mianowicie w sprawie polityki kredytowej, zbożowej, w zakresie wywozu zwierząt i produktów zwierzęcych oraz w sprawie tariff kolejowych i ceł.

Konferencja obradowała w czterech komisjach: kredytowej i zbożowej, które pracowały pod przewodnictwem Dyr. A. Rosego, zbytu artykułów zwierzęcych — pod przewodnictwem Dyr. Z. Markowskiego, i taryfowo-celnej — pod przewodnictwem Nacz. W. Hoyera.

Rezolucje konferencji podajemy poniżej w pełnym brzmieniu:

Konferencja stwierdza, że wytyczne państwowej polityki rolnej, stosowane od początku 1930 r. a ustalone w porozumieniu z zorganizowanym społeczeństwem rolniczym, wytrzymały próbę życia i nie wymagają zasadniczych zmian. Utrzymać należy zatem zasadę daleko idącej ochrony naszych produktów rolnych na rynku wewnętrznym i nadal stosować wszelkie środki, mogące zapewnić możliwie najkorzystniejsze spieniężenie istniejących nadwyżek eksportowych.

W tym celu winien być przede wszystkim utrzymany system zwrotu ceł przy wywozie zboża i pewnych artykułów hodowlanych i winny być kontynuowane wysiłki, zmierzające do racjonalizowania naszego eksportu.

Ponieważ polskie przesilenie rolnicze ma swe źródło nie tylko w depresji cen światowych, ale również w charakterystycznym dla Wschodniej Europy nadmiernym obciążeniu rolnictwa krótkoterminowym długiem, będącym naturalnym wynikiem dwuletniej deficytowej gospodarki w kraju, ubogim w kapitały, więc problemy kredytowe wysuwają się obecnie na czoło zadań bieżącej polityki rolnej. Dlatego też winny być kontynuowane wysiłki, zmierzające do konwersji, bądź też likwidacji istniejącego długu krótkoterminowego. Prace, prowadzone w tym kierunku, winny być możliwie systematyczne i programowe.

Wychodząc z powyższych założeń, Konferencja, reprezentująca zorganizowane społeczeństwo rolnicze, stwierdza, że w jego przekonaniu państwowa polityka rolna winna w 1931/32 r. kierować się następującymi wytycznymi:

Rezolucje w sprawie polityki kredytowej

1. — Konferencja, stwierdzając konieczność racjonalizacji zaopatrywania rolnictwa w kredyt, jak również potaniania ko-

sztołów kredytu, wypowiada się za powołaniem przez zainteresowane Ministerstwa komisji, któraby niezwłocznie podjęła prace, celem wskazania dróg uporządkowania i koordynacji działalności lokalnych instytucji kredytowych oraz obecnego systemu rozdziału kredytów rolniczych.

2. — Uznając konieczność porozumienia się głównych wierzycieli rolnictwa, zarówno dla celów przygotowania konwersji, jak i stworzenia ewidencji obciążeń rolnictwa, ustalenia zasad wspólnej polityki kredytowej oraz ewentualnego scalenia zadłużeń poszczególnych rolników, Konferencja uchwała prosić P. Ministra Rolnictwa o zorganizowanie w tej mierze:

a) stałego porozumienia centralnych instytucji publicznych, banków państwowych i prywatnych, instytucji spółdzielczych, kredytowych i handlowych oraz właściwych organizacji rolniczych i spółdzielczych;

b) zebrania ewidencji, dotyczącej obciążenia mniejszej i większej własności w drodze odpowiedniej akcji, przeprowadzonej na prowincji.

Zważywszy również konieczność uporządkowania stanu finansowego drobnych warsztatów rolnych, dla których środki wyżej wskazane nie w pełni będą mogły być zastosowane, Konferencja wypowiada się za wzmocnieniem zdolności kredytowej spółdzielczych instytucji rolniczych, które będą musiały wziąć na swe barki trud sanacji finansowej drobnego rolnictwa.

3. — Konferencja zwraca uwagę, że częściowa likwidacja obdłużeń warsztatów folwarcznych może być przeprowadzona w drodze ułatwienia obrotu ziemią. W tym celu oprócz dostarczenia kredytów parcelacyjnych Konferencja wypowiada się za poczynieniem ułatwień oraz usunięciem istniejących przeszkód, krępujących tę akcję.

4. — Stwierdzając, że kredyt pod zastaw zboża w bieżącym roku gospodarczym przyniósł korzyść ogółowi rolników, odegrał bowiem rolę dodatnią w regulowaniu podaży zbóż na naszym rynku wewnętrznym, że zatem należy uznać tę formę kredytu jako pierwszorzędną czynnik racjonalnej polityki zbożowej, bez którego nie można uporządkować obrotu zbożowego, Konferencja wypowiada się za koniecznością:

a) bezwzględnego utrzymania w 1931/32 r. tej formy kredytu i to w dostatecznie szerokich rozmiarach,

b) rozpoczęcia akcji udzielania tego kredytu z chwilą rozpoczęcia żniw, t. j. już w lipcu,

c) rozłożenia terminów spłaty tego kredytu na raty miesięczne, poczynając od stycznia 1932 r. do połowy lipca tegoż roku;

d) scharmonizowania spłat tego kredytu z akcją interwencyjną zakupu zboża oraz ułatwienia prolongat spłat w wypadkach nadmiernej podaży zboża,

e) obniżenia w miarę możliwości kosztów, z udzielaniem kredytu zastawowego związanych.

Wobec tego, że kredyt zastawowy ze względu na swe koszty uboczne jest niedostępny dla drobnych i średnich warsztatów rolnych i nie może regulować podaży zboża, pochodzącego z tych źródeł, Konferencja uważa za nieodzowne rozwinięcie w roku 1931/32 na szerszą niż dotychczas skalę kredytów zalickowych na zboża.

Konferencja zwraca się do P. Ministra Rolnictwa z prośbą o podjęcie kroków, zmierzających ku uzyskaniu na cele powyższe odpowiednich środków wewnętrznych lub zagranicznych.

Jednocześnie Konferencja wskazuje na konieczność prowadzenia ścisłej kontroli nad przedmiotami zastawu i zastosowania z całą surowością przewidzianych sankcji karnych wobec dłużników, którzy dopuściliby się usunięcia przedmiotu zastawu.

5. — Konferencja uznaje doniosłe znaczenie dla rolnictwa polskiego akcji, podjętej celem uruchomienia międzynarodowych kredytów rolniczych, i wyraża podziękowanie Rządowi za tak energiczne poprowadzenie tej akcji.

Wobec tego zaś, że Międzynarodowy Bank Kredytu Rolnego ma prowadzić swoją działalność za pośrednictwem krajowych instytucji kredytu hipotecznego rolniczego, Konferencja uważa za nieodzowne natychmiastowe powołanie przez zainteresowane Ministerstwa komisji przy udziale zainteresowanych czynników gospodarczych w celu zbadania, jakie środki muszą być użyte, aby polski aparat kredytu hipotecznego mógł w całej rozciągłości dostosować się do wymagań międzynarodowego rynku finansowego. Jednocześnie Konferencja uważa za rzecz kardynalnej wagi, aby praca ta była bez zwłoki podjęta i ukończona i wyniki jej sfinalizowane najpóźniej z chwilą rozpoczęcia działalności Międzynarodowego Banku tak, aby rolnictwo polskie mogło skorzystać już z pierwszych pożyczek, które ten Bank będzie udzielał.

Nadto Konferencja Rolnicza uważa za rzecz wysoce doniosłą i pilną podjęcie przez Min. Rolnictwa odpowiednich kroków w kierunku przyspieszenia i ułatwienia wywoływania i urządzania hipotek drobnych i średnich gospodarstw rolnych.

6. — Konferencja, zważywszy na obecną sytuację finansową, stwierdza, iż ogólną wytyczną polityki kredytowej winno być m. in. w przyszłym roku gospodarczym ograniczenie udzielania kredytów inwestycyjnych do wypadków o szczególnie ważnym uzasadnieniu.

7. — Zważywszy, że obowiązująca reglamentacja stopy procentowej w drodze przepisów prawnych powstrzymuje napływ wolnych kapitałów do instytucji kredytowych, co jest wysoce szkodliwe z punktu widzenia uporządkowania wewnętrznego rynku pieniężnego, że ogólnie przepisy prawa cywilnego i karnego wystarczają dla ścigania lichwy, Konferencja wypowiada się za uchYLENIEM obowiązującego rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

8. — Wobec zupełnego wyczerpania gotówkowego i ciężkiego położenia finansowego rolnictwa, Konferencja zwraca się do właściwych organów państwowych z usilną prośbą, aby wszelkie należności rolników i handlu rolniczego, jako to: należności z tytułu dostaw do Monopoli Spirytusowego, kredytów meljoracyjnych, zwrotu cła i t. p. były regulowane bez zwłoki we właściwych terminach.

9. — Ze względu na konieczność sanacji zadłużenia rolnictwa na Ziemiach Wschodnich, Konferencja uważa za jedno z pilnych zagadnień likwidację należności od Rządu za ziemie, przejęte na osadnictwo wojskowe, a w pierwszym rzędzie przez wyrównanie wszelkich zaległości podatkowych i innych zadłużeń wobec instytucji państwowych.

Rezolucje w sprawie polityki zbożowej

1. — Wychodząc z założenia, że działalność P. Z. P. Z. w bieżącym roku gosp. dała dodatnie rezultaty, wpływając zwykłowo na poziom cen i zapewniając pełną skuteczność systemu premii, Konferencja wypowiada opinię, że akcja P. Z. P. Z. musi być prowadzona i nadal w roku przyszłym, obejmując obszar całego Państwa i dążąc do racjonalnego wyrównania cen lokalnych z cenami, przez giełdy notowanymi. W tym celu należy stosować w możliwie szerokim zakresie metodę decentralizacji zakupu w oparciu o sprawnie funkcjonujący aparat handlu zbożowego, spółdzielczego i rolniczo-handlowego, przy jednoczesnym zbieraniu nadwyżek, zjawiających się na krajowych giełdach. Przyczem należy dążyć do tego, by zakupy P. Z. P. Z. miały zawsze swój wyraz w notowaniach giełdowych.

Zakupy zboża przez P. Z. P. Z. winny być rozpoczęte możliwie wcześniej, bezpośrednio po żniwach. Sprzedaż i likwidacja zapasów P. Z. P. Z. winny z reguły odbywać się na rynkach zewnętrznych, a na rynkach wewnętrznych w momentach haussy, gdy ceny wewnętrzne zaczynają zbliżać się do cen oclonego importu.

Akcja P. Z. P. Z., zmierzająca do oderwania cen wewnętrznych od cen światowych i utrzymania cen przednowkowych na poziomie odpowiednio wyższym od cen późniejszych, może i powinna być podjęta po wyeksportowaniu nadwyżek i po ustaleniu się zwykłej tendencji cen na rynku wewnętrznym.

P. Z. P. Z. winny posiadać dostateczne środki na obrót zbożem i pokrywanie ewentualnych strat, związanych z interwencją, a jako instytucja, mająca na celu zwykłe oddziaływanie na poziom cen, powinna być organizacyjnie poddana Min. Rolnictwa.

W organizacji wewnętrznej P. Z. P. Z. należy przeprowadzić pewne zmiany w kierunku zwiększenia wpływu rolników na

działalność P. Z. P. Z. i zwiększyć liczbę reprezentantów rolnictwa we władzach tej instytucji ze specjalnym uwzględnieniem dzielnic zachodnich.

2. — Konferencja stwierdza, iż stosowany w r. b. system zwrotu ceł dał dodatnie rezultaty, podnosząc wewnętrzny poziom cen zbóż i produktów przemiału o całkowitą wysokość stosowanych stawek.

Celem utrzymania wyższego poziomu cen na rynku wewnętrznym od poziomu rynku światowego Konferencja wypowiada się za utrzymaniem i nadal dotychczasowego zwrotu ceł dla zbóż i produktów przemiału, ponieważ sytuacja na zbożowych rynkach międzynarodowych nie daje podstaw do przewidywań, aby nastąpiła na nich znaczna wyższka cen.

Dotychczas stosowana wysokość zwrotu ceł dla zbóż i produktów przemiału jest nie wystarczająca dla podniesienia wewnętrznego poziomu cen do poziomu kosztów produkcji; licząc się jednak z realnymi możliwościami Skarbu Państwa, Konferencja nie wysuwa żądania globalnego podniesienia zwrotu ceł, zwracając jedynie uwagę na potrzebę silniejszej interwencji w kierunku podniesienia cen pszenicy i podwyższenia premii na pszenicę ze względu na utrzymanie właściwego stosunku pomiędzy ceną pszenicy i żyta i utrzymania premii na mąkę przednią i kaszę na poziomie, przyjętym w I połowie r. b. Wysokość zwrotu ceł, zdaniem Konferencji, winna zatem wynosić zł 6 dla żyta, jęczmienia i owsa, zł 12 dla pszenicy, zł 12 dla mąki wyższych gatunków i kaszy oraz zł 8 dla srułu i mąki pośredniej.

Konferencja uznaje za celowe przeprowadzenie przez Związek Eksporterów Zboża selekcji firm, eksportujących jęczmień, w celu zapewnienia jak najwyższego poziomu eksportowanego towaru i uzyskania przezeń najlepszych cen.

3. — Oceniając pozytywnie rolę i działalność Związku Eksporterów Zboża w organizacji handlu zbożowego, Konferencja wypowiada opinię, że organizacja ta powinna być utrzymana i w przyszłości. Zadaniem Związku będzie i nadal uzgadnianie opinii zainteresowanych czynników w sprawach, z eksportem zboża związanych, i stała praca nad sprawniejszą organizacją naszego eksportu i koncentracją podaży na rynki zagraniczne. Narazie zmiany w organizacji Związku powinny iść w kierunku uproszczenia form i metod pracy i przeprowadzenia możliwych oszczędności.

4. — Uznając, że metoda porozumień międzynarodowych krajów, eksportujących zboża i inne produkty rolnicze, daje, jak wskazuje doświadczenie, dodatnie rezultaty, prowadząc do ograniczenia wzajemnej konkurencji eksporterów, do przystosowania rozmiarów podaży do popytu, a co za tem idzie do podniesienia cen na rynkach zbytu, Konferencja uznaje za wskazane, aby polityka nasza i nadal dążyła do stosowania tej metody we wszelkich dziedzinach międzynarodowego obrotu produktami rolniczymi. Jakkolwiek Konferencja eksporterów pszenicy w Londynie nie doprowadziła do rezultatów, któreby pozwoliły na racjonalne zorganizowanie kampanii zbożowej w przyszłym roku gosp., to jednak uchwały Konferencji stanowią niewątpliwie poważny krok na drodze do zrealizowania koncepcji międzynarodowej kolaboracji eksporterów zboża. Konferencja wypowiada nadzieję, że wyłoniony przez Konferencję stały Komitet doprowadzi do całkowitego porozumienia i podjęcia realnej akcji dla należytego zorganizowania międzynarodowego rynku zbożowego. Konferencja uznaje za konieczne realizowanie uchwał Konferencji Belgradzkiej z listopada 1930 r., zmierzających do uregulowania eksportu pszenicy, kukurydzy i żyta na rynki Środkowej i Południowej Europy.

5. — W myśl zasad powyższych Konferencja wypowiada się za odnowieniem umowy żytniej na przyszły rok gospodarczy, starając się zarazem powołać do współdziałania i Z. S. R. R., którego eksport odgrywa coraz poważniejszą rolę na rynkach zbytu. Przy odnawianiu umowy należy jednak wprowadzić zmiany w kierunku:

a) zwiększenia umownego udziału Polski w ogólnym eksporcie obu krajów,

b) zmniejszenia aparatu komisji ze względów oszczędnościowych,

c) wprowadzenia w klauzuli automatycznego przedłużenia umowy na następny rok, o ile żadna strona do 30 kwietnia 1932 r. nie wypowie umowy na dzień 1 lipca 1932 r.

W razie gdyby umowa z Niemcami nie została odnowiona, należy utrzymać koncentrację podaży naszego żyta na zagranicę, organizując przy Związku Eksporterów Zboża R. P. biuro sprzedaży żyta, które powinny objąć i koncentrację podaż pszenicy.

6. — Podzielając poglądy, zawarte w uchwałach Międzynarodowej Komisji Elewatorowej, Konferencja wypowiada się za szybką budową elewatora eksportowego w Gdyni, uznając budowę elewatorów lokalnych kosztem państwa za zagadnienia

dalszej przyszłości. Wszelka inicjatywa prywatna, a przede wszystkim inicjatywa organizacyj rolniczo-handlowych w zakresie budowy lokalnych magazynów zbożowych, powinna korzystać z jak najdalej idącego poparcia ze strony Państwa.

7. — Uznając formę komisowej sprzedaży zboża za korzystną i pożądaną, Konferencja zaleca stosowanie tej formy wszędzie, gdzie pozwalają na to miejscowe warunki. Operacje te powinny być wolne od podatku obrotowego. Oddanie zboża w komis przez producenta powinno być podstawą do uzyskania odpowiedniego kredytu. Zarazem Konferencja podnosi wielką doniosłość akcji skupu zboża na targach małomiasteczkowych przez spółdzielnie rolnicze, które powinny otrzymać na ten cel specjalne kredyty.

Rezolucje w sprawie wywozu artykułów w twórczości zwierzęcej

Uznając zasady obecnej polityki gospodarczej w stosunku do eksportu zwierzęcych i produktów uboju za słuszne i celowe, Konferencja zgłasza następujące uwagi w tym zakresie na rok 1931/32:

I. — Sprawy ogólne

1. — Konferencja wyraża pogląd, że w wywozie zagranicę artykułów hodowlanych należy unikać jednostronności eksportu i że przeciwnie, o ile tylko pozwoli na to konjunktura światowa, należy dążyć do możliwie największego zróżniczkowania wywozu, przyczem największą uwagę należy zwrócić na eksport kwalifikowany. W związku z tem Konferencja stwierdza, że, wobec kurczącego się z każdym rokiem wywozu z Polski bydła i trzody chlewnej, zwłaszcza do Austrii i Czechosłowacji, należy zastosować wszelkie możliwe środki zaradcze, i wyraża prośbę, aby w toczących się obecnie pertraktacjach z Czechosłowacją i Austrią oraz w pertraktacjach, które w przyszłości zostaną podjęte z państwami, dokąd możliwy jest wywóz z Polski artykułów hodowlanych, sprawa wywozu z Polski tych artykułów zarówno pod względem przepisów celnych, jak i weterynaryjnych, została należycie uwzględniona.

2. — Francja może być pojętym rynkiem zbytu dla szeregu artykułów hodowlanych, i dlatego należy, zdaniem Konferencji, dołożyć starań, aby umowa handlowa i weterynaryjna polsko-francuska została jak najprędzej ratyfikowana przez stronę francuską. Należy również dążyć do zawarcia umów weterynaryjnych z państwami, do których nasze artykuły hodowlane mogą być wywożone z powodzeniem, i z którymi to państwami brak jest dotychczas porozumienia w tym zakresie.

3. — Wobec tego, że możliwości wywozowe Polski w zakresie artykułów hodowlanych natrafiają na coraz to większe trudności z racji konkurencji innych krajów, Konferencja poddaje pod rozagę miarodajnych czynników projekt rozpoczęcia wstępnych prac, mających na celu porozumienie się państw, eksportujących zwierzęta rzeźne i produkty mięsne, co do wywozu tych artykułów zagranicę.

4. — W dzisiejszych trudnych warunkach zbytu żywca, mięsa i przetworów zwierzęcych na rynkach obcych dużą rolę odgrywają transakcje pionierskie, polegające na wywozie pewnych artykułów na nieznanne dotychczas rynki zbytu, i z tego powodu transakcje te powinny być, zdaniem Konferencji, otoczone specjalną opieką.

5. — Wychodząc z założenia, że dla racjonalizowania naszego eksportu hodowlanego byłaby pożądana kooperacja sił, skupionych w odrębnych związkach i syndykatach eksportowych, Konferencja wyraża pogląd, że powinny być podjęte starania celem utworzenia ze wspomnianych związków i syndykatów eksportowych jednego ogólnopolskiego związku eksporterów zwierząt rzeźnych i produktów uboju, w którym to związku rolnictwo miałyby należytą reprezentację.

6. — Ze względu na ścisłą łączność sprawy racjonalizacji eksportu artykułów hodowlanych z zagadnieniem stanu i kierunku hodowli oraz ze sprawą unormowania handlu wewnętrznego w tym zakresie, Konferencja wyraża opinie, że prace specjalnej Komisji, powołanej do życia przez Min. Przemysłu i Handlu w celu rozważenia całokształtu spraw, związanych z usprawnieniem handlu wewnętrznego artykułami hodowlanymi, powinny być należycie rozwinięte i powinny doprowadzić do efektywnych rezultatów. Jednocześnie Konferencja wyraża pogląd, iż reprezentacja rolnictwa w powyższej Komisji powinna być rozszerzona.

7. — Stwierdzając z zadowoleniem, że służba weterynaryjna w Polsce stanęła na wysokości swego zadania i że dała wybitnie dodatnie wyniki w stłumieniu zaraz, Konferencja uważa za wskazane, aby ważniejsze przepisy policyjno-weterynaryjne wydawane były po uprzednim wysłuchaniu opinii właściwych organizacji rolniczych, a to celem uniknięcia zbyt formalistycznego i niezyciowego traktowania omawianych spraw.

8. — Wobec dużych różnic w poszczególnych dzielnicach Rzeczypospolitej Polskiej co do jakości produkowanych tam wielu artykułów hodowlanych (np. trzody) i wynikających stąd trudności przy ustanawianiu jednolitych standardów wywozowych dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, Konferencja zwraca się o podjęcie prac, mających na celu wyświetlenie sprawy regionalnej kwalifikowanej produkcji najwybitniejszych artykułów rolniczych, wywożonych zagranicę.

9. — Wychodząc z założenia, że działalność Syndykatu Eksporterów Trzody Chlewnej i Bydła jest korzystna dla krajowego rolnictwa, Konferencja wyraża opinie, że w dalszej swej pracy Syndykat powinien w należyty sposób uwzględniać interesy szybko rozwijającego się w Polsce w ostatnich czasach ruchu spółdzielczego w dziedzinie handlu inwentarzem. Pod względem formy prawnej omawiany Syndykat powinien być, zdaniem Konferencji, stowarzyszeniem zarejestrowanym, a nie spółką handlową.

II. — Przemysł przetwórczy

1. — Konferencja ja docenia w zupełności znaczenie, jakie miał w bieżącym roku gosp. dla krajowego rolnictwa rozwój polskiego przemysłu bekonowego, i dlatego wypowiada się za utrzymaniem nadal polityki, która sprzyja rozwojowi tego przemysłu, zwłaszcza zaś za dalszym popieraniem hodowli trzody bekonowej w Polsce.

2. — Konferencja wyraża opinie, że w celu nawiązania ścisłego kontaktu pomiędzy Polskim Związkiem Bekonowym i rolnictwem konieczne jest wprowadzenie do władz Związku przedstawicieli rolnictwa. Polski Związek Bekonowy powinien zastosować w szerokim zakresie zasadę premjowania lepszych sztuk bekonowych, dostarczanych przez hodowców, gdyż w ten sposób można przyczynić się do podniesienia hodowli trzody bekonowej w kraju.

3. — Obowiązujący obecnie system popierania wywozu bekonów przy pomocy zwrotu cła, należy, zdaniem Konferencji, zachować nadal, wprowadzając zasadę zróżniczkowania wypłaty premij w zależności od jakości wysyłanego towaru. Należy wzmocnić dotychczasową kontrolę produkcji i eksportu bekonów w Polsce, aby uniknąć wywozu towaru, nie odpowiadającego wymaganiom odbiorcy zagranicznego.

4. — Konferencja zwraca uwagę miarodajnych czynników na niedostateczne zużytkowanie w Polsce odpadków, pochodzących z uboju i przerobu zwierząt. W związku z powyższym Konferencja zwraca się o okazanie pomocy wszelkim wysiłkom, podejmowanym w kierunku rozbudowy przemysłu przetwórczego w tym zakresie, i zorganizowanie zbytu jego produktów.

5. — Konferencja stwierdza postęp, jaki dokonał się w polskim przemyśle wędliniarskim w ostatnich latach z korzyścią dla krajowego rolnictwa, i dlatego wypowiada się za kontynuowaniem polityki, która umożliwi rozwój tego przemysłu. Konferencja wypowiada się zwłaszcza za utrzymaniem nadal zwrotu cła przy wywozie z Polski przetworów mięsnych oraz za okazaniem w dalszym ciągu pomocy przedsiębiorstwom, podejmującym transakcje pionierskie.

6. — Konferencja wypowiada się za przyznaniem wędlinom i tłuszczom zwierzęcym, eksportowanym zagranicę, taryfy ulgowej P. C. I., z której korzysta eksport bekonów i synek peklowanych.

7. — Mając na względzie konieczność zapewnienia krajowemu przemysłowi tłuszczowemu warunków prawidłowego rozwoju, Konferencja wypowiada się za utrzymaniem obecnych cel przywozowych od tłuszczów wieprzowych oraz za zniesieniem ulgi celnej na szmalec nierafinowany, sprowadzany przez krajowe rafinerje.

III. — Wywóz koni

1. — Wychodząc z założenia, że racjonalizowanie wywozu z Polski koni jest nader pożądanym, Konferencja wyraża opinie, że wysiłki Polskiej Spółki dla Handlu i Eksportu Koni, podejmowane w tym kierunku, zasługują na poparcie.

2. — Z uwagi na to, że zwłaszcza rynek francuski może odegrać w przyszłości dużą rolę przy eksporcie z Polski koni, Konferencja wyraża opinie, że należy dążyć do rozszerzenia naszych możliwości w tym zakresie. W szczególności Konferencja wyraża opinie, że należy dążyć do: a) uzyskania prawa importu z Polski do Francji nie tylko koni rzeźnych, ale także roboczych i kopalnianych, b) rozszerzenia prawa wywozu koni rzeźnych do Francji w tym sensie, ażeby nie tylko paryskim, ale i innym rzeźniom na terenie Francji zostało umożliwione nabywanie koni z Polski, przy jednoczesnym przedłużeniu obecnego terminu uboju z 10 dni na 20, c) uzyskania od Francji zniżek celnych dla koni rzeźnych i kopalnianych.

3. — Wychodząc z założenia, że koszty transportu kolejowego przy eksporcie koni dochodzą do 50% ad valorem, Kon-

ferencja zwraca się z prośbą o przyznanie dalszej zniżki taryfowej do granic Państwa w wysokości 15 — 20%.

IV. — Wywóz drobiu

1. — Konferencja stwierdza, iż eksport z Polski drobiu może być rozwinęty na bardzo szeroką skalę, gdyż istnieją duże możliwości wywozowe w tym zakresie. Główną przeszkodą, tamującą ten wywóz, był dotychczas brak dobrej organizacji zbytu. Z tego powodu zapoczątkowaną organizację wywozu gęsi żywych i bitych na podstawie cła wywozowego Konferencja zasadniczo uznaje za wskazaną i celową, ponieważ jednak powołany do życia w celu regulowania wywozu drobiu Polski Związek Eksporterów Drobiu składa się wyłącznie z kupców, handlujących drobiem, i nie ma kontaktu z rolnictwem, przeto Konferencja wyraża opinię, że Związek ten należy odpowiednio przeorganizować tak, ażeby w skład jego wchodziły kupcy i rolnicy i ażeby we władzach Związku było reprezentowane i kupiectwo i rolnictwo. Ponadto Konferencja wyraża opinię, że w dalszych pracach nad organizacją wywozu z Polski ptactwa powinien być utrzymany ścisły kontakt z właściwymi organizacjami rolniczymi.

2. — Wychodząc z założenia, że w zakresie wywozu z Polski drobiu środek ciężkości eksportu powinien być stopniowo przesuwany z drobiu żywego na drób bity, Konferencja stwierdza niedostateczny rozwój w Polsce tuczarnictwa i przetwórstwa drobiowego oraz sieci chłodni i wyraża w związku z tem opinię, że należy dołożyć wszelich starań, ażeby powyższy dział naszej produkcji rozwinąć jak najszybciej. Ponieważ brak jest w Polsce dostatecznej liczby fachowców w dziedzinie przetwórstwa drobiowego, przeto Konferencja wyraża opinię, że uruchamianie tuczarni i rzeźni drobiowych powinno być poprzedzone wyszkoleniem odpowiedniego aparatu kierowniczego. Równocześnie powinny być podjęte prace nad stworzeniem w kraju ośrodków masowej produkcji drobiu oraz nad rozwinięciem hodowli materiału rozplodowego z uwzględnieniem ras, odpowiadających poszczególnym okolicom kraju.

3. — Ze względu na to, że pewna część tranzakcji eksportowych w zakresie drobiu ma charakter posunięć pionierskich i była połączona z bardzo dużym ryzykiem dla eksportera, Konferencja stwierdza konieczność otoczenia specjalną opieką powyższych tranzakcji.

4. — Ustosunkowując się pozytywnie do prób uregulowania wywozu z Polski ptactwa na podstawie cła wywozowego, Konferencja wyraża opinię, że zapoczątkowana w ten sposób reglamentacja wywozu powinna w zakresie wywozu drobiu posłużyć narazie do selekcji eksporterów i do scentralizowania naszego eksportu w omawianym zakresie, nie powinna natomiast służyć do standaryzacji eksportu drobiu żywego, gdyż przy obecnym stanie produkcji i eksportu w tej dziedzinie standaryzacja omawianego towaru byłaby obecnie przedwczesna.

V. — Wywóz masła

1. — Konferencja stwierdza, że obecny kierunek rozwoju polskiego mleczarstwa, w którym spółdzielczość, oparta o najszerze warstwy producentów rolnych, zatacza coraz szersze kręgi, tak że udział spółdzielczych central mleczarskich w eksporcie z Polski masła wynosi obecnie około 75% całego wywozu, jest zadowalająca i zgodna z interesami krajowego rolnictwa. W związku z tem Konferencja wyraża opinię, że w dalszych pracach nad rozwojem w Polsce mleczarstwa i nad podniesieniem wywozu z Polski produktów nabiałowych, należy dołożyć starań, aby powyższy kierunek rozwojowy utrwalić i wzmocnić.

2. — Wychodząc z założenia, że podniesienie wywozu z Polski masła zależy przede wszystkim od usprawnienia produkcji, Konferencja wypowiada się za rozwinięciem na jak najszerzą skalę akcji, mającej na celu poprawienie jakości masła, produkowanego w Polsce.

W szczególności Konferencja zwraca uwagę na konieczność: a) stworzenia większego niż dotychczas zainteresowania wśród producentów rolnych co do jakości i czystości mleka, odstawanego do mleczarni, b) udzielania w największych rozmiarach kredytów na niezbędne przy produkcji masła eksportowego instalacje pasteryzacyjne oraz na urządzenia chłodnicze w mleczarniach, c) popierania produkcji masła ze śmietanki pasteryzowanej, d) podniesienia wiedzy fachowej wśród ogółu polskich mleczarzy przez urządzenie kursów dokształcających, organizowanie konkursów czystości mleka, przez działalność instruktorską, przez popieranie mleczarni wzorowych i t. p.

3. — Konferencja stwierdza, że wprowadzona w życie z dn. 1 maja r. b. t. zw. mała standaryzacja wywozu z Polski masła stanowi poważny krok naprzód na drodze do uregulowania omawianej dziedziny naszego eksportu, standaryzację tę jednak

Konferencja uważa za wstępną, przejściową, i dlatego jest zdania, że prawdopodobnie już w przyszłym roku gospodarczym zajdzie potrzeba zastąpienia jej standaryzacją pełną. Prace nad wytknięciem zasad przyszłej pełnej standaryzacji powinny być już obecnie rozpoczęte w porozumieniu z zainteresowanymi sferami gospodarczymi. Konferencja uważa, że w pełnej standaryzacji powinny być uwzględnione następujące tezy: a) przymus pasteryzacji, b) podział masła eksportowego na gatunki, c) rejestracja producentów i eksporterów, d) badanie każdego transportu masła w odpowiednio urządzonych i zaopatrzonych w chłodnie punktach kontroli, e) minimum wagi każdego transportu, f) jak najniższe koszty kontroli i jak najprostsza procedura przy badaniu masła eksportowego, wreszcie, g) wykonywanie nadzoru przez Min. Rolnictwa.

4. — W zakresie przewozu masła Konferencja stwierdza konieczność znacznego powiększenia ilości wagonów-chłodni oraz zastosowania przez P. K. P. klasy VIII przy przewozie masła w całowagonowych przesyłkach pośpiesznych, zwłaszcza w porze letniej.

5. — Konferencja uznaje za konieczne utrzymanie conajmniej w ramach rozporządzenia z dn. 24 grudnia 1930 r. obecnego systemu popierania wywozu z Polski masła przy pomocy t. zw. zwrotu cła. Powyższy zwrot cła służy głównie do pokrywania kosztów badania masła eksportowego i z tego powodu, aby nie obciążać eksportu wspomnianymi kosztami, należy zwrot cła w omawianym zakresie utrzymać.

6. — Wobec zarysowujących się coraz większych trudności przy eksporcie z Polski masła z racji wzmożonej konkurencji ze strony innych krajów, Konferencja zwraca się o jak najszerze uwzględnienie interesów krajowego mleczarstwa w tych rokowaniach z krajami, importującymi z Polski masło, które obecnie toczą się i które w przyszłości zostaną podjęte.

7. — Wychodząc z założenia, że zarysowujący się w ostatnich czasach w wielu dziedzinach naszego eksportu rolniczego kierunek koncentracji eksportu daje dobre rezultaty i że, przeciwnie, gdzie niema porozumienia eksporterów co do sprzedaży danego towaru na rynkach obcych, tam eksport nie rozwija się zazwyczaj w dostatecznym stopniu. Konferencja wyraża opinię, że w zakresie wywozu masła powinno dojść do jak najściślejszego porozumienia pomiędzy istniejącymi w Polsce spółdzielczymi centralami handlowymi, zajmującymi się wywozem z Polski masła, i że wysiłki w tym kierunku podjęte powinny być popierane przez miarodajne czynniki.

VI. — Wywóz jaj

1. — Wychodząc z założenia, że obecny udział spółdzielczości rolniczej w handlu jajami w Polsce jest minimalny, Konferencja stwierdza konieczność okazania jak najdalej idącej pomocy wysiłkom, mającym na celu rozbudowanie i usprawnienie handlu spółdzielczego w omawianym zakresie.

2. — Ponieważ jedną z przyczyn, dla których jaja pochodzenia polskiego są notowane na rynkach odbiorczych znacznie niżej niż jaja, pochodzące z innych krajów konkurencyjnych, jest gorszy w wielu razach gatunek jaj polskich niż jaj konkurencyjnych, przeto Konferencja zwraca uwagę miarodajnych czynników na konieczność rozwinięcia na szerszą niż dotychczas skalę akcji w kierunku podniesienia hodowli kur i ujednostajnienia ich pogłowia w Polsce. Konferencja podkreśla potrzebę intensywniejszego niż dotychczas propagowania wśród rolników hodowli drobiu rasowego, otaczania specjalną opieką wzorowych gospodarstw drobiowych, rozwinięcia aparatu instruktorskiego, organizowania regionalnych związków hodowli drobiu i t. p.

3. — Obecnie obowiązująca standaryzacja przy wywozie z Polski jaj zawiera szereg braków, które należy stopniowo usuwać. Przede wszystkim należy, zdaniem Konferencji, przeprowadzić gruntowną selekcję przedsiębiorstw, korzystających obecnie z prawa wywozu jaj zagranicę, albowiem wśród eksporterów jaj z Polski figuruje dotychczas szereg przedsiębiorstw, które przez swoją działalność obniżają markę polskiego towaru zagranicą i zrażają odbiorców zagranicznych do nawiązywania kontaktu z firmami polskimi. Następnie należy wzmocnić kontrolę jaj, wywożonych z Polski, gdyż kontrola dotychczasowa, jak praktyka wykazuje, nie stoi na wysokości zadania i nie zapobiega w dostatecznym stopniu wywozowi, dokonywanemu z pominięciem przepisów standaryzacyjnych.

W związku z najbliższą rewizją obecnych standardów jajcarskich należy, zdaniem Konferencji, zmienić obecną podstawę obliczania wagi 1000 sztuk jaj i przejść na system wagi 120 sztuk. Ilość standardów należy dostosować do wymagań głównych naszych rynków odbiorczych, t. j. Anglii i Niemiec.

W sprawie wywozu jaj brudnych Konferencja wyraża pogląd, że wywóz tych jaj może być tolerowany do pewnego tyl-

ko czasu, np. 1 lub 2 jeszcze lat, pod warunkiem, że jaja te będą podawane oddzielnie pakowane i specjalnie oznaczane na opakowaniu. Po upływie tego terminu wywóz jaj brudnych powinien być zabroniony.

Konferencja wyraża pogląd, że eksporterzy powinni mieć możliwość specjalnego oznaczania jaj brązowych, a to z tego powodu, że za jaja te uzyskuje się naogół wyższe ceny, niż za jaja o skorupce białej.

Konferencja jest zdania, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 marca 1928 r. o uregulowaniu wywozu kurzych jaj zagranicę powinno być tak zmienione, ażeby nadzór nad wykonywaniem przez przedsiębiorstwa eksportowe przepisów standaryzacyjnych został powierzony Ministrowi Rolnictwa.

4. — Konferencja jest zdania, że należy rozpowszechnić w Polsce możliwie najbardziej skup jaj na wagę, gdyż metoda ta jest dobrym środkiem zrationalizowania produkcji jaj.

5. — Ulgową taryfę kolejową przy wywozie jaj należy, zdaniem Konferencji, rozciągnąć na przewóz jaj w przesyłkach pocztowych, drobnicowych i całowagonowych. Należy usprawnić nasz przewóz jaj drogą morską, przede wszystkim przez stworzenie częstszej komunikacji z portami angielskimi.

6. — W związku z podejmowanymi ostatnio na terenie prywatnego handlu jajczarskiego w Polsce próbami skartelizowania tej dziedziny naszego handlu wywozowego, Konferencja wyraża obawę, że, o ile organizacje projektowanego typu zostaną utworzone na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, wówczas może dla krajowego rolnictwa powstać niebezpieczeństwo, iż organizacje te, korzystając ze swego stanowiska na rynku skupu, zaczną dyktować producentowi zbyt niskie ceny za jaja. Z powyższych względów Konferencja wyraża opinię, że, o ile wspomniane organizacje handlu jajami zaczęły powstawać, powinny być od razu pomiędzy temi organizacjami i miejscowymi organizacjami rolniczymi nawiązany ścisły kontakt i że rolnictwo powinno uzyskać możliwość wywierania swego wpływu na politykę cen, płaconych producentowi przez członków organizacji kartelowej.

VII. — Chłodnia w Gdyni

Wybudowanie w Gdyni chłodni eksportowej Konferencja uznaje za fakt dużego znaczenia w rozwoju eksportu produktów rolniczych. Wypowiadając się za utrzymaniem administracji chłodni w rękach polskich, Konferencja uznaje za konieczne stworzenie w Polsce odpowiedniej sieci chłodniczej, której brak daje się odczuwać we wszystkich dziedzinach naszego eksportu łatwo psujących się produktów rolniczych. Zdaniem Konferencji istniejące linie okrętowe, obsługujące nasz wywóz, powinny posiadać odpowiednie dla każdego gatunku towaru urządzenia chłodnicze.

VIII. — Nadzór nad wywozem artykułów rolniczych

Stojąc na stanowisku, że przerób i zbyt artykułów rolniczych ściśle wiąże się z produkcją tych artykułów, Konferencja uważa że nadzór nad kwalifikowanym wywozem artykułów rolniczych powinien spoczywać w rękach Ministra Rolnictwa.

Rezolucje w sprawie polityki celnej

1. — Konferencja wyraża opinię, że obecny poziom ochrony celnej w zakresie zbóż podstawowych i produktów ich przerobu zabezpiecza przed niepożądanym przywozem tych artykułów z zagranicy.

2. — Uznając, że ostatnie podwyżki ceł na nasiona oleiste oraz na tłuszcze i oleje roślinne stanowią duży krok naprzód na drodze do uregulowania naszej polityki gospodarczej w stosunku do osiągnięcia samowystarczalności w dziedzinie tłuszczowej, Konferencja wyraża opinię, iż zarządzenia te nie uwzględniają jednak interesów rolnictwa w dostatecznym stopniu. W szczególności dotyczy to przywozu surowych olejów do rafinerij dla przerobu ich na sztuczne tłuszcze jadalne oraz surowców olejistych krajowych i egzotycznych.

Konferencja prosi P. Ministra Rolnictwa o kontynuowanie akcji, zmierzającej do usunięcia z naszego rynku konkurencji obcych tłuszczów jadalnych.

Konferencja stwierdza niedostateczny poziom ochrony celnej w zakresie wytworów produkcji roślinnej, konkurujących ze zbożami, jak gryka, proso, kukurydza, ryż wszelki z wyjątkiem luszczonogiego i polerowanego oraz strączkowe wszelkie, proponując ustalenie stawek w tym zakresie, dostosowanych do wysokości ochrony celnej dla zbóż w czasie możliwie jak najkrótszym.

Ponadto Konferencja stwierdza, że w niedostatecznym stopniu chroniona jest produkcja roślin przemysłowo-leczniczych, nasion koniczynowatych, grzybów suszonych i kazeiny, surowych skór króliczych i ciężkich skór bydlęcych, proponując wprowadzenie

w życie w tym zakresie już obecnie stawek, ustalonych w projektowanej taryfie celnej.

Wychodząc z założenia, że obowiązująca taryfa celna nie daje wystarczającej ochrony celnej we wszystkich gałęziach produkcji rolniczej oraz ze skutkiem wadliwej konstrukcji tej taryfy, w szczególności niedostatecznego jej zróżniczkowania pod względem ilości pozycji stawek celnych, wszelkie próby naprawy obecnej taryfy mogą wydać efekt tylko fragmentaryczny, Konferencja stwierdza, że leży w interesie rolnictwa najspieszniejsze wprowadzenie w życie przygotowanego już i z przedstawicielami życia gospodarczego uzgodnionego projektu nowej taryfy celnej, który w większym stopniu uwzględnia potrzeby ochrony krajowej produkcji rolniczej.

3. — Biorąc pod uwagę konieczność rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego dla krajowych surowców włókienniczych, Konferencja stwierdza konieczność wprowadzenia należytej ochrony celnej na krajowe surowce włókniste (len i konopie). Nie uważając jednak, aby tylko drogą wprowadzenia ceł przywózowych na włókna kwestja mogła być rozwiązana, Konferencja prosi P. Ministra o możliwie szybkie powołanie specjalnej komisji, mającej na celu opracowanie całokształtu zagadnienia surowców włókienniczych roślinnych i zwierzęcych w kierunku osiągnięcia maksimum samowystarczalności w tym zakresie.

4. — Konferencja stwierdza, że w zakresie obrotu paszami treściwymi, a zwłaszcza otrębami i makuchami, jako artykułami zarówno produkcji, jak i konsumpcji rolniczej, właściwa jest polityka liberalnego traktowania zarówno przywozu, jak i wywozu, oraz zaleca bezcłowość przywozu i wywozu tych artykułów.

5. — Konferencja stwierdza celowość i skuteczność dotychczasowej akcji zwrotu ceł przy eksporcie płodów rolnych oraz wypowiada się w zakresie zwrotu ceł na włókno lniane za stosowaniem go tylko do włókna czesanego i pakui czesanych.

6. — Odnosnie polityki stosowania zwrotów ceł, względnie innych form bezpośredniego popierania eksportu produktów rolniczych, Konferencja wysuwa następujące zasady:

a) akcja stosowania stałych zwrotów ceł winna być skierowana przede wszystkim na te produkty, które są wytwarzane masowo i rzucane na rynek w dużych ilościach, gdyż w ten sposób w najsilniejszym stopniu podnosi się globalny przychód całego rolnictwa;

b) w akcji tej należy przyznać pierwszeństwo przede wszystkim tym artykułom, które są wytwarzane przez wszelkie typy warsztatów rolnych, gdyż wówczas można osiągnąć najbardziej równomierny rozdział zwykłych globalnych przychodów całego rolnictwa; pierwszeństwo mieć winny również produkty, których eksport stanowi nieznaczną część ogólnych ilości, sprzedawanych przez rolnictwo, ponieważ w tym wypadku najwyższy efekt osiągany jest kosztem najmniejszego stosunkowo obciążenia Skarbu Państwa;

c) warunkiem popierania eksportu drogą zwrotu ceł winna być możliwość ulokowania na rynkach obcych całej stojącej do dyspozycji nadwyżki eksportowej, gdyż tylko w tych warunkach zwrot ceł najłatwiej i w najwyższym stopniu przyczyni się do zwwyżki cen wewnętrznych, uzyskiwanych przez producenta;

d) zwroty ceł nie powinny prowadzić do wypaczenia normalnego kierunku rozwojowego naszej produkcji (pszenica, żyto, jęczmień, owies, zwierzęta rzeźne, pasze), lecz, przeciwnie, powinny współdziałać właściwemu nastawieniu wytwórczości.

Uwzględniając powyższe zasady, przy stosowaniu systemu stałych zwrotów ceł, należy przede wszystkim uwzględniać produkty, odpowiadające w najpełniejszym stopniu wymienionym powyżej warunkom. Za takie produkty uznać należy przy de wszystkim: pszenicę, żyto, jęczmień, owies i przetwory tych zbóż, masło, bekony i inne produkty uboju, bydło, a w pewnych warunkach i trzodę chlewną.

Niezależnie od tego niezbędna jest akcja czasowego popierania eksportu produktów rolniczych, w tych zwłaszcza wypadkach, gdy idzie o zdobycie nowych rynków zbytu, względnie utrzymanie dawnych rynków, zagrożonych obcą konkurencją, a także gdy chodzi o niedopuszczenie do gwałtownego spadku cen, grożącego nadmiernym niepożądanym zmniejszeniem produkcji.

7. — Konferencja stwierdza, iż eksport polskich produktów rolniczych natrafia na coraz to większe utrudnienia na zagranicznych rynkach odbiorczych oraz że istniejące już traktaty handlowe nie zabezpieczają naogół polskiej produkcji rolniczej od tego rodzaju utrudnień.

W myśl powyższego Konferencja domaga się, aby:

a) przy zawieraniu nowych traktatów handlowych wzmocniony był nacisk na uzyskiwanie należytych zabezpieczeń stałości i opłacalności eksportu artykułów rolniczych,

b) istniejące traktaty handlowe poddane zostały, o ile możliwości, rewizji w tym samym kierunku.

Zważywszy, że niektóre cła na produkty rolne są związane ze strony Polski w takich traktatach handlowych, w których wartość dla rolnictwa uległa w ostatnich czasach poważnemu zmniejszeniu się, Konferencja wyraża opinię, że należy dążyć do zrewidowania tego rodzaju traktatów celem usunięcia z nich niepożądanych zniżek konwencyjnych, za które rolnictwo polskie nie może osiągnąć odpowiedniej równowagi.

Rezolucje w sprawie taryf kolejowych

1. — Konferencja stwierdza, że rynek wewnętrzny stanowi główny teren ekspansji krajowej produkcji rolnej i jako taki powinien być otoczony należytą opieką, wzmacniającą jego pojemność i siłę konsumpcyjną. Tem niemniej eksportowi przypisać należy w obrocie artykułami rolniczymi rolę równą ważną, jako środkowi, umożliwiającemu odciążenie rynku z nadmiernych zapasów wyprodukowanego towaru i decydującemu w wielu wypadkach także o poziomie cen krajowych.

Ponieważ naogół eksport ma do przewyciężenia znacznie większe trudności od zbytu wewnętrznego w postaci wysokiej ochrony celnej państw importujących, sztucznego forsowania eksportu i ostrej konkurencji ze strony innych państw produkujących, przeto aż do czasu względnego ustabilizowania się stosunków w tym zakresie eksport polskich produktów rolniczych, a zwłaszcza podstawowych, powinien nadal korzystać z wszelkiego rodzaju ułatwień. Z tych względów polityka ulg kolejowych powinna być skoncentrowana również przede wszystkim na eksporcie — z zastrzeżeniem, że w interesie zarówno rolnictwa, konsumpcji, jak i kolei, jako przedsięwzięcia przewozowego, normalne taryfy, stosowane w obrocie wewnętrznym, nie mogą być na skutek tego utrzymywane na poziomie, zważającym pojemność rynku wewnętrznego, względnie obniżającym niewspółmiernie cenę, uzyskaną przez producenta.

2. — Ponieważ rozbudowa rolniczego przemysłu przetwórczego stanowi jeden z najskuteczniejszych środków zwiększenia pojemności rynku zbytu dla produktów rolniczych i ponieważ pod tym względem istnieją jeszcze bardzo wielkie niewyżyskane możliwości rozwojowe, Konferencja wyraża pogląd, że uprzywilejowanie w transportach wewnątrznych przewozów do zakładów przetwórczych jest uzasadnione, wszelako z temi zastrzeżeniami, aby polityka taryfowa: a) popierała przede wszystkim zakłady przetwórcze, związane organicznie i geograficznie z ośrodkami produkcji surowców, b) dotyczyła w dziedzinie ulg taryfowych tylko surowców pochodzenia krajowego, c) uwzględniała przede wszystkim, stosownie do zastrzeżeń p. 1, te gałęzie przemysłu rolnego, które mają szczególne znaczenie w eksporcie.

Konferencja wyraża pogląd, że istniejąca taryfa kolejowa powinna być poddana rozpatrzeniu z uwzględnieniem wyżej wyszczególnionych tez, przyczem należałoby większą niż dotąd uwagę zwrócić na traktowanie taryfowe nie tylko wagonowych, ale i drobnicowych przesyłek kolejowych.

3. — Konferencja stwierdza, że obecna konstrukcja taryf zbożowo-mącznych, oparta ściśle na zasadach kompromisu, zawarte go na terenie organizacji rolniczych, nie wykazała, jak dotąd, poważniejszych usterek, które wymagałyby jej rewizji. Wypowiadając się za dalszym jej utrzymaniem, aż do czasu zebrania bardziej szczegółowego materiału porównawczego, w każdym razie na przeciąg całego roku gospodarczego 1931/32, Konferencja wyraża pogląd, że taryfa aneksowa 29, jako stanowiąca w myśl zasad kompromisu organiczną część obecnego systemu taryf zbożowych i zrekompensovana z punktu widzenia interesów P. K. P. specjalną podwyżką normalnej kl. 9, mającej zastosowanie do przewozu zboża i mąki, winna nie tylko być przedłużona na cały rok gospodarczy 1931/32, ale, jako taryfa stała, winna u.c. skreśleniu z aneksu i być włączona do zeszytu 1 cz. II Taryfy Towarowej, jako zwykła taryfa wyjątkowa.

4. — Konferencja wyraża pogląd, że ulgi taryfowe dla przewozu nasion kwalifikowanych powinny stanowić nie tylko ułatwienie do szerszego stosowania ich przy wysiewie, lecz także i zachętę do ich produkowania. W myśl powyższego Konferencja wypowiada się za zniesieniem wszelkich ograniczeń w stosowaniu tej ulgi i rozszerzeniem jej także na przesyłki eksportowe, z zachowaniem jedyne go warunku — dołączenia do przesyłki

dowodu, stwierdzającego, że przesyłka zawiera istotnie nasiona kwalifikowane.

Gdyby jednak P. K. P. obstawało przy koncepcji traktowania tych ulg, jako przeznaczonych wyłącznie na uprzywilejowanie rolników-konsumentów nasion, to Konferencja zalecałaby liberalne traktowanie warunku, że przesyłki mają być przeznaczone „bezpośrednio do wysiewu”, z uwagi na to, że bezpośrednim odbiorcą tego rodzaju przesyłek jest przeważnie instytucja handlowa, pośrednicząca w rozprowadzaniu nasion między rolników. W każdym razie prawo do korzystania z ulg należałoby przyznać cukrowniom w stosunku do nasion buraka cukrowego, rozdzielanych plantatorom, instytucjom spółdzielczego handlu rolniczego oraz organizacjom i instytucjom, uprawnionym do wydawania zaświadczeń w stosunku do wszystkich innych nasion i sadzeniaków kwalifikowanych.

Konferencja zwraca się z apelem do instytucji, uprawnionych do wydawania zaświadczeń na zastosowanie ulgi taryfowej dla nasion kwalifikowanych, aby zaświadczenia te wydawane były z należytą ostrożnością i poczuciem odpowiedzialności. Ponadto zwraca się Konferencja do tych instytucji pośredniczących, które otrzymują prawo do ulgi taryfowej, aby stosownie do celu, w jakim te ulgi są przyznawane, uwzględniały w pełni zniżkę taryfową w kalkulacji ceny sprzedanej nasion kwalifikowanych.

5. — Konferencja stwierdza, że od czasu wprowadzenia nowej taryfy kolejowej poziom cen na podstawowe produkty rolnicze uległ bardzo poważnej redukcji, wskutek czego obciążenie produktów rolnych kosztami przewozu wzrosło w sposób niewspółmierny do wartości przewożonych towarów, przyczyniając się do osłabienia intensywności ich przewozów, oraz wyraża opinię, że obecna taryfa w swym ogólnym poziomie powinna być dostosowana do obniżonego poziomu cen.

Konferencja stwierdza ponadto, że jeżeli chodzi o chwilę bieżącą, to żadne podwyżki taryfowe nie powinny mieć miejsca odnośnie do produktów rolniczych pochodzenia krajowego. Gdyby przeto kwestją ewentualnych zniżek taryfowych musiała być powiązana z wyszukaniem rekompensat w dziedzinie podwyżek innych taryf na artykuły rolnicze pochodzenia krajowego, to raczej należałoby pozostać przy obecnym układzie stosunków pod tym względem, jako będącym wynikiem naturalnego ukształtowania potrzeb w zależności od sytuacji rynkowej.

6. — Najważniejszym postulatem rolnictwa z zakresu eksploatacji P. K. P. jest kwestja gospodarki wagonami specjalnymi, zwłaszcza wyposażenia taboru P. K. P. w należytą ilość wagonów-chłodni nowoczesnego systemu i wagonów kilkopodłogowych dla przewozu drobnego inwentarza. Z uwagi na przestawianie się eksportu rolniczego w kierunku wywozu produktów, podlegających łatwo zepsuciu, rozwiązanie tego problemu stanowi zagadnienie o pierwszorzędnej doniosłości nie tylko dla rolnictwa, ale i dla interesów ogólnopństwowych.

Konferencja zwraca uwagę na konieczność uproszczenia formalistyki przy ekspedycji towarów za pośrednictwem P. K. P. Ponadto podkreśla Konferencja konieczność ostrożnego obchodzenia się przez personel P. K. P. z przesyłkami, dla których na rynkach odbiorczych wymagane są pewne warunki wyglądu zewnętrznego, oraz podkreśla konieczność zaznajomienia go z intencją i treścią przepisów, dotyczących standaryzacji opakowania i zewnętrznego wyglądu eksportowych przesyłek produktów rolniczych.

Konferencja domaga się ponadto w zakresie eksploatacji P. K. P.:

a) wydatnego obniżenia opłat za wydzierżawianie bocznic i za podstawianie wagonów; b) urzędzenia przy najważniejszych stacjach odbiorczych produktów, wymagających chłodzenia, kolejowych składów chłodniczych, c) ustalania ceny lodu, sprzedawanego przez kolej, według stałego cennika, a niezależnienia jej od wysokości taryfy, stosowanej za przewóz artykułów, wymagających chłodzenia.

7. — Konferencja domaga się wzmocnienia przedstawicielstwa interesów rolnictwa w składzie Państwowej Rady Kolejowej.

8. — Zgodnie z założeniem, że komunikacja autobusowa posiada duże znaczenie dla rolnictwa, Konferencja zwraca uwagę na konieczność popierania tego środka komunikacji.

H A N D E L

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie 9 — 22/VI r. b. przedstawiał się następująco (ceny za 100 kg):

	9 — 15/VI		16 — 22/VI		Różnica w % ¹⁾ w cen z 16 — 22/VI w stos. do cen z 9 — 15/VI
	zł	\$	zł	\$	
Pszennica					
Warszawa . . .	34'25	3'85	32'43½	3'64	— 5'2
Poznań . . .	31'45½	3'53	29'25	3'28½	— 7'0
Lwów . . .	29'75	3'34	27'68½	3'11	— 6'9
Srednia giełd krajowych	31'82	3'57½	29'19	3'34½	— 6'3
Żyto					
Warszawa . . .	29'75	3'34	29'22	3'28	— 1'7
Poznań . . .	28'35	3'18	26'66½	2'99½	— 5'9
Lwów . . .	27'25	3'06	25'35	2'84½	— 6'9
Srednia giełd krajowych	28'45	3'19½	27'07	3'04	— 4'8
Owies					
Warszawa . . .	30'50	3'42½	30'25	3'40	— 0'8
Poznań . . .	30'50	3'42½	30'00	3'37	— 1'6
Lwów . . .	33'25	3'73½	31'25	3'51	— 6'0
Srednia giełd krajowych	31'41½	3'53	30'50	3'42½	— 2'9
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	28'25	3'17	28'25	3'17	—
Poznań . . .	27'50	3'09	27'50	3'09	—
Lwów . . .	26'06	2'93	25'50	2'86	— 2'1
Srednia giełd krajowych	27'27	3'06	27'08	3'04	— 0'7

— Okres sprawozdawczy (15 do 20 czerwca) minął przy tendencji słabszej dla większości zbóż chlebowych i przetworów. Pomijając jęczmień przemiałowy i owies, których ceny nie wykazują niemal żadnych różnic z ostatnimi notowaniami (jęczmień browarowy od dłuższego już czasu nie jest notowany), zaznaczyć należy dalszą dość znaczną niżkę pszenicy (zł 2'00—2'25), jak również żyta na giełdzie poznańskiej (zł 2'00—2'25) i warszawskiej (zł 0'75—1'00). Dość znaczne różnice wykazuje również mąka pszenna (Warszawa — zł 2'00, Poznań — zł 3'50), żytnia (Poznań — zł 2'00), jak i otręby pszenne i żytnie, które zmniejszały przeciętnie o zł 2'00 na 100 kg.

Na rynku kasz i grochów tendencja naogół utrzymana, obroty niewielkie.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 31'50—32'50 (33'50—34'50), żyto 28'75—29'00 (29'50—30'00), jęczmień przemiałowy 28'00—28'50 (28'00—28'50), owies jednolity 32'00—33'00 (32'00—33'00), — zbierany 30'00—31'00 (30'00—31'00), mąka pszenna luksusowa 60'00—70'00 (62'00—72'00), — pszenna 4/0 55'00—60'00 (57'00—62'00), — żytnia (typ przepisowy) 45'00—47'00 (45'00—47'00), otręby pszenne szale 18'00—19'00 (20'00—21'00), — pszenne średnie 16'00—17'00 (18'00—19'00), — żytnie 17'00—18'00 (19'00—19'50).

— Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco stacja załadowania: kasza jęczmienna I gat. 47'00, — II gat. 45'00, kasza perlowa A 65'00, — gryczana palona cała 75'00, — łamana 71'00—75'00, — biała cała 78'00—80'00, — łamana 78'00, kasza krakowska „0” i „1” 102'00, — „00” 109'00, — „000” 116'00, — „0000” 125'00, kasza jałgana I gat. 75'00—78'00, — II gat. 64'00—70'00, groch Wiktorja I gat. 40'00—42'00, — II gat. 37'00, groch polny I gat. 40'00, fasola biała 48'00—50'00, — cukrowa 54'00.

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. oraz Agencji Wschodniej i t. d.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 28'50—29'00 (30'75—31'25), żyto 26'00—26'50 (28'25—28'50), jęczmień przemiałowy 27'00—28'00 (27'00—28'00), owies pastewny 29'00—30'50 (30'00—31'00), mąka pszenna 65½-owa wraz z workiem 46'50—49'50 (50'00—53'00), — żytnia 65½-owa wraz z workiem stand. 39'50—40'50 (41'50—42'50), otręby pszenne grube 17'00—18'00 (18'75—19'75), — pszenne średnie 15'50—16'50 (17'25—18'25), — żytnie 17'00—18'00 (19'00—20'00).

GDAŃSK. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 19'00 (19'50), żyto 17'25 (16'50), jęczmień pastewny 16'00—16'50 (16'00—16'75), otręby pszenne grube 11'50 (12'00), — żytnie 11'75 (12'25).

PASZA

— Na rynku paszy nastąpiły w okresie sprawozdawczym (15 do 20 czerwca) niewielkie zmiany. Ceny tak otrąb, jak i siana — w związku z podażą siana nowego zbioru — kształtowały się naogół niżkowo, co silniej uwidoczniło się na rynku lwowskim.

LWÓW. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): siano I gat. 10'00—13'00 (16'00—18'00), — II gat. 7'00—9'00 (11'00—14'00), koniczyna niemłócona nowa 10'00—12'00, tymotka nowa 10'00—12'00, słoma omtotowa 4'00—5'00 (5'00—6'00); ceny orientacyjne — parytet Lwów: otręby pszenne 12'50—13'00, — żytnie 14'50—15'00.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): siano zwykłe stare luzem 10'00—11'00 (10'50—12'00), — nowe luzem 7'75—8'50, słoma prasowana 3'60—4'00 (3'60—4'00), otręby pszenne grube 17'00—18'00 (21'00—22'00), — pszenne średnie 15'50—16'50 (19'50—20'50), — żytnie 17'00—18'00 (21'50—22'50).

STANISŁAWÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: siano polne 13'00, — łąkowe 10'50, — koniczynowe 16'00, słoma omtotowa na ściółkę 3'00, otręby pszenne 17'25, — żytnie 17'50.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): siano słodkie nowe 13'00—14'00, — średnie gat. nowe 11'00—12'00, — kwaśne nowe 9'00—10'00, koniczyna pastewna stara 18'00—20'00 (18'00—20'00), — nowa 14'00—16'00, słoma długa 5'50—6'00 (6'00—6'50), — mierzwa luzem 5'00—5'50 (5'00—5'50), — prasowana 5'50—6'00 (5'50—6'00), makuchy z orzecha ziemnego 50½ 35'50—36'50 (35'50—36'50), — Iniane 31'00—33'00 (33'00—35'00), sruł soja 46½ niemiecki 35'00—36'00 (35'50—36'50), sruł słonecznikowy 35½ ekstrahowany 26'00—27'00 (26'00—27'00), otręby pszenne 17'00—17'50 (20'00—20'50), — żytnie 17'50—18'00 (20'50—21'00).

BYDŁO I MIĘSO

— Na krajowym rynku bydła rogatego w I połowie czerwca ogólna tendencja była nieco słabsza. Targi w Poznaniu, Mysłowicach, Lublinie, Stanisławowie wykazały większą lub mniejszą niżkę cen wotów oraz stadników; ceny krów natomiast w dalszym ciągu zwykowały, co prawda nieznacznie. Również podniosła się i cena cieląt.

Ceny owiec w okresie sprawozdawczym spadły.

Rynek trzody chlewnej cechowała tendencja mocniejsza. W Mysłowicach ceny częściowo zwykowały. W Poznaniu zwykowały wszystkie kategorie ze względu na ograniczoną podaż.

WARSZAWA. — Notowania świń na targu żywcia według Kasy Ubezpieczeniowej wynosiły — w zł za 1 kg: dn. 29/VI 1'25—1'40, dn. 10/VI 1'25—1'48, dn. 12/VI 1'20—1'40.

POZNAŃ. — Płacono w dn. 9/VI — w zł za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): woły pełnomięs. wytucz. nieoprzeg. 106—110, — mięs. tucz. młodsze do 3 lat 96—104, — mięs. tucz. starsze 84—90, — starsze miernie odżyw. 66—70, buhaje wytucz. pełnom. 98—108, — tucz. mięs. 88—96, — nietucz. dobrze odżyw. starsze 76—84, — miernie odżyw. 66—70, krowy wytucz. pełnom.

100 — 108, — tucz. mięs. 90 — 98, — nietucz. dobrze odżyw. 72 — 78, miernie odżyw. 44 — 56, jałowice wytucz. pełnom. 100 — 108, — tucz. mięs. 94 — 98, nietucz. dobrze odżyw. 82 — 90, — miernie odżyw. 66 — 70, młodzież dobrze odżyw. 66 — 70, — miernie odżyw. 54 — 58; cielęta najprzedn. wytucz. 94 — 100, — tucz. 86 — 90, — dobrze odżyw. 70 — 80, — miernie odżyw. 64 — 68; wytucz. pełnom. jagnięta i młodsze skopy 100 — 120, — tucz. starsze skopy i maciorki 80 — 90; świnie pełnom. od 120 do 150 kg żywej wagi 118 — 120, — pełnom. od 100 do 120 kg żywej wagi 110 — 116, — pełnom. od 80 do 100 kg żywej wagi 100 — 108, — mięs. ponad 80 kg 84 — 98, maciory i późne kastraty 96 — 110. Przebieg targu normalny.

MYSŁOWICE. — Płacono dn. 12/VI — w zł za 1 kg żywej wagi loco targowica: buhaje 0'90 — 1'20, woły 1'00 — 1'20, krowy 0'90 — 1'20, jałowki 1'00 — 1'25, nierogacizna: A 1'40 — 1'50, B 1'35 — 1'45, C 1'20 — 1'28, D 1'10 — 1'20.

MASŁO

— Sytuacja na krajowym rynku maślarskim w I połowie czerwca uległa dalszemu osłabieniu. Trwające do końca maja upały, przy których masło do rynków odbiorczych dochodziło stopione, przyczyniły się do zmniejszenia zakupów ze strony hurtowników na skład, co się odbiło na popycie na rynku; równocześnie zapotrzebowanie ze strony konsumentów uległo redukcji. Polepszenie się pastwisk naturalnych wpłynęło na zwiększoną laktację krów i zwiększoną podaż masła, to też w związku z tem należy przewidywać dalsze osłabienie tendencji i niższą cenę.

Notowano — w zł za 1 kg:

WARSZAWA. — Według notowań Komisji Nabiałowej ostatnio notowano: I gat. 3'60, II gat. 3'30, deserowe 3'10, oselkowe 2'80.

ŁÓDŹ. — I gat. 4'25 — 3'90, II gat. 3'90 — 3'50, solone 3'50 — 3'00.

POZNAŃ. — I gat. 4'80 — 3'80, II gat. 4'20 — 3'40, wiejskie 3'60 — 3'00.

LWÓW. — Notowania giełdy nabiałowej: I gat. 3'20 — 3'60, II gat. 2'80 — 3'40, kuchenne 2'40 — 3'00.

LUBLIN. — I gat. 3'80, II gat. 3'40, oselkowe 3'20.

GRUDZIĄDZ. — I gat. 4'40, do potraw 3'20 — 3'60.

JAJA

— Na krajowym rynku jajczarskim w I połowie czerwca ogólne położenie uległo dość znacznej zmianie. Na skutek zmniejszenia się produkcji dowozy znacznie zmalały, a ponieważ popyt ze strony rynków odbiorczych wzógł się, ceny dość gwałtownie podniosły się. Do częściowego zmniejszenia się dowozów poza malejącą produkcją wpłynęły i dotychczasowe niskie ceny, nie zachęcające producenta do sprzedaży towaru.

W poszczególnych ośrodkach handlu jajczarskiego sytuacja przedstawiała się następująco (cena — w zł za skrzynię à 1.440 szt.):

BOCHNIA. — Naskutek zmniejszonych dowozów cena zakupu towaru oryginalnego podniosła się do 110. Cena towaru eksportowego franco granica wynosiła \$ 14.

STANISŁAWÓW. — Zmniejszenie się produkcji, a, co za tem idzie, i dowozów, spowodowało zwykłą tendencję. Cena podniosła się o \$ 2 — 3.

TARNOPOL. — Dowozy średnie. Cena towaru oryginalnego wynosi 115 — 120. Cena towaru eksportowego franco granica wynosi 150 — 155.

TARNÓW. — Usposobienie na rynku jest żywsze, tendencja zwykła, dowozy mniejsze.

KRAKÓW. — W II połowie okresu sprawozdawczego dotychczas słaba tendencja ustąpiła miejsca zwykłej. Ceny w krótkim czasie podniosły się o zł 10 — 15 na skrzyni.

WARSZAWA. — Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje za 1 kg zł 1'60. Tendencja wyczekująca.

SKÓRY

— Brak zapotrzebowania przy dość znacznym zaofiarowaniu cechuje nadal rynek skór surowych; tendencja cen nadal zniżkowa. Co dotyczy skór cielęcych, na słabą tendencję w tym dziale wpływa kryzys na zagranicznych rynkach garbarskich, powodujący zmniejszenie do minimum eksportu, z drugiej zaś strony konkurencja skór rosyjskich.

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco Bydgoszcz: skóry bydłce ciężkie 1'00, — lekkie 1'20 — 1'40, — skopowe solone 1'00; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 5'00 — 5'50, — ciężkie 6'50 — 7'00, — końskie 20'00 — 22'00, — kozie 3'00 — 4'00.

KRAKÓW. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry wołowe 1'20, — krowie 1'05, — z jałówek 1'20; za 1 sztukę: skóry cielęce 5'00 — 7'00.

WILNO. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska (w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): skóry bydłce ciężkie 1'18 — 1'20 (1'25), — lekkie 1'18 — 1'20 (1'25); za 1 sztukę: skóry cielęce 5'00 — 6'00 (5'00 — 6'00), — baranie 7'00 — 8'00 (6'00 — 7'00), — końskie 17'00 — 18'00 (17'00 — 18'00).

TŁUSZCZE I OLEJE

— Stała tendencja dla tłuszczu i olei utrzymuje się, wobec niewielkiego zapotrzebowania, na większości rynków; jedynie rynek lubelski miał usposobienie nieco lepsze, co pociągnęło za sobą pewną poprawę cen.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco skład Warszawa (bez beczek — za beczkę objętości 170 — 180 kg dochodzi średnio zł 9'00; w nawiasach podane są ostatnie notowania): olej lniany La Plata 1'25 (1'35), — krajowy 1'25 (1'45), — rzepakowy 1'10 (1'25), — słonecznikowy 1'52 (1'60), — sojowy 1'75 (1'80).

LUBLIN. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w hurcie — jak wyżej): olej rzepakowy I gat. 1'40 (1'30), — II gat. 1'30 (1'20) — lniany I gat. 1'60 (1'50), — II gat. 1'50 (1'40); za 100 kg loco skład Lublin: rzepak bez zapachu I gat. 46'00 (38'00), — II gat. 44'00 (35'00), siemię lniane 48'00 — 50'00 (48'00 — 50'00), makuchy rzepakowe 22'00 — 25'00 (28'00 — 30'00), — lniane I gat. 40'00, — II gat. 35'00 (32'00 — 35'00).

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco skład (jak wyżej): łój przemysłowy topiony czysty bez kwasów 1'25 (1'50), — z kwasami 1'10 (1'30).

WILNO. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg netto (w transakcjach wagonowych — w nawiasach podane są notowania okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): olej lniany 1'30 (1'40), — słonecznikowy 1'50 (1'50), pokost 1'50 (1'50); za 100 kg: siemię lniane o czystości 90% 40'00 — 41'00 (35'00 — 36'00).

CHEMIKAŁJA

— I połowa czerwca nie przyniosła poprawy na rynku chemicznej; zapotrzebowanie nadal było bardzo ograniczone, nieco lepsze jedynie na artykuły do wyrobu farb. W notowaniach Związku Przemysłu Chemicznego Rzplitej Polskiej na dz. 15 czerwca r. b. nastąpiła poważniejsza niższa cen: kleju skórnego i żelatyny technicznej oraz oleiny zwierzęcej i stearyny.

WARSZAWA. — Notowania Związku Przemysłu Chemicznego Rzplitej Polskiej — w zł za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 450'00, alkohol metylowy techniczny 90% 170'00, — czysty 99% 300'00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1'61, — granulowany za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1'81, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103'60, benzol handlowy 90% 85'00, — czysty 100'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 13'50, boraks (wraz z opakowaniem) 110'00 — 125'00, chlorek cynku 50° Bé 45'00, chlorek wapna bielący 36'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 800'00, — „pro narcosi” 1.800'00, eter siarkowy 390'00, fenol czysty 300'00, formalina 40% 270'00, gliceryna farmaceutyczna 30° Bé (wraz z opakowaniem) 305'00, — techniczna 85/88% (wraz z opakowaniem) 175'00, karbid granulowany (wraz z opakowaniem) 75'00, karbolineum 39'75, klej kostny 275'00, klej skórnny 300'00, krezol 140'00, kwas azotowy 30° Bé w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00,

kwask siarkowy 60° Bé 7:37, kwas solny 19/21° Bé 14:25, kwas octowy techniczny 30% 120'00, mączka kostna odklejona 30% P₂O₅ 16'00, naftalina surowa prasowana 34'50, — czysta w laskach 57'50, octan sodu 140'00, — ołowiu 215'00, oleina zwierzęca destylat 200'00, — saponificat 190'00, oleum 20% 19'94, olej lniany 150'00, potaż kalcynowany 90/95% (wraz z opakowaniem) 120'00, potaż żrący topiony 88/92% (wraz z opakowaniem) 140'00, pirydyna czysta za 1 kg 9'75, smoła preparowana 18'75, siarczan amonu 36'00, siarczan miedzi (wraz z opakowaniem) 110'00 — 125'00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 65'00, soda amoniakalna 25'00, — kaustyczna 60'00, sól glauberska kalcynowana niemieleno 14'25, stearyna 210'00, superfosfat 16% 12'32 — 12'96, toluol czysty 120'00, żelatylna techniczna 380'00.

KATOWICE. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco skład Katowice: gliceryna medyczna 320'00, — techniczna 230'00, tran techniczny 160'00, siarczan miedzi 116'00, siarka amerykańska w kawałkach 62'00, — w laskach 66'00, — w proszku 62'00, arsenik w kawałkach 320'00, — w proszku 190'00, formaldehyda 40% 310'00, octan ołowiu 250'00, grafit w proszku 45'00, saletra potasowa 130'00, — sodowa 98'00, salmiak w proszku 98 — 100% 142'00, — w kawałkach 290'00, soda amoniakalna 30'70, — krystaliczna 17'50, — kaustyczna w bębnoch do 400 kg 65'70, — w opakowaniu po 50 kg 73'10, potaż kaustyczny 195'00, bikarbonat 51'00, chlorek wapnia 25'10, kwas winny 740'00, biel ołowiana w proszku 220'00, minia ołowiana 148'00, glejta ołowiana preparowana 152'00, — zwykła 143'00, biel cynkowa pieczęć czerwona 120'00; w ładunkach wagonowych franco stacja odbiorcza: karbid drobnej granulacji 71'00, — grubej granulacji 75'00; we frankach szwajc. za 1 tonnę loco huta górnośląska: kwas siarkowy 60 Bé 42'55, — 66 Bé 82'80, — 66 Bé 97'98% 93'00.

NAWOZY SZTUCZNE

— Wobec ciężkiego położenia rolnictwa fabryki superfosfatu obniżyły ceny do końca lipca r. b.

WARSZAWA. — Notowania Przemysłu Superfosfatowego w Warszawie — w zł za 100 kg luzem (dostawa wagonowa lub półwagonowa, za worek jutowy 100 kg zł 1'70 brutto za netto): superfosfat mineralny 16% parytet Włocławek 11'52, — parytet Poznań (Luboń lub Staroteka) 11'52, — parytet Częstochowa 11'52, — parytet Katowice 11'68, — parytet Warszawa-Wschodnia 11'84, — parytet Przemyśl 11'84, — parytet Gdańsk (Kaiserhafen lub Olivaer Tor) 12'00, — parytet Wilno 12'16; kredyt wekslowy 6-miesięczny, oprocentowanie kredytu ½% ponad kładoczną stopą dyskontową Banku Polskiego, skonto za gotówkę 5%.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 20 czerwca 1931 r.

— Zainteresowanie rynkiem akcyjnym na giełdzie warszawskiej było w okresie sprawozdawczym nadal minimalne; w ostatnich dniach tygodnia dała się odczuć coprawda pewna poprawa, która przyczyniła się do wzrostu kursu nielicznych akcji, naogół jednak panowała tendencja słaba, i większość akcji silnie zniżkowała w porównaniu z ostatnimi notowaniami, obroty zaś wskutek dużej rozpiętości cen podaży i popytu były bardzo ograniczone tak co do wielkości, jak i ilości notowanych akcji.

W grupie akcji bankowych gros transakcji zawierano nadal akcjami Banku Polskiego; przy słabej tendencji poniosły one

poważniejszą stratę, zniżkując o zł 6'00 na akcji. Poza tem sporadycznie notowano akcje Banku Handlowego w Warszawie po kursie al pari, ustabilizowanym od dłuższego czasu.

Z pośród akcji przedsiębiorstw chemicznych, zaniedbanych ostatnio zupełnie, notowano po kursie dotychczasowym akcje S. A. Eksploatacji Soli Potasowych. Z dniem 19 czerwca r. b. akcje T-wa Zakł. Chem. „Strem”, S. A. notowane były bez kuponu za 1929/30 r., z dniem zaś 20 czerwca r. b. akcje „Kijewski, Scholtze i S-ka”, S. A. bez kuponu za 1930 r.; oba kupony bez wartości.

Akcjami przedsiębiorstw elektrycznych i cukrowniczych nie interesowano się niemal zupełnie, i pozostały one w okresie sprawozdawczym bez notowań.

W grupie akcji przedsiębiorstw cementowych po dłuższej przerwie doszło do notowań akcji Wysokiej; kurs ich silnie się obniżył, tracąc w porównaniu z ostatnimi notowaniami z pierwszych dni maja zł 20'00, t. j. prawie 20%.

Akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla miały obroty niewielkie, tracąc w okresie sprawozdawczym dalsze zł 2'00 na akcji. Akcji naftowych nie notowano.

Grupa przedsiębiorstw metalurgicznych wykazuje nadal ożywienie niewielkie; jakkolwiek interesowano się nieco większą ilością akcji, notowane były nadal tylko dwie: Lilpopa i Starachowic, które w rezultacie tygodniowym — dzięki poprawie w ostatnich dniach tygodnia — uzyskały poprawę kursu.

Grupy akcji przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych nadal pozostały zupełnie bez ruchu.

Zainteresowanie rynkiem akcyjnym na giełdach prowincjonalnych było nadal bardzo niewielkie; obroty coprawda nieco wzrosły, głównie jednak wskutek zwiększonej podaży przy zniżkowej tendencji kursów.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 20/VI
		w zł		
Bank Polski	zł 100	119'00	114'00	114'00
„ Handl. w Warsz.	zł 100	100'00	100'00	100'00
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	90'00	90'00	—
Wysoka	zł 100	90'00	90'00	—
Warsz. T-wa Kopalń Węgla	zł 100	20'00	20'00	—
Lilpop	zł 25	15'25	13'00	15'25
Starachowice	zł 50	8'00	7'25	7'75—8'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł): Bank Polski — 116'00, Chodorów — 111'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej — w nawiasach podane są notowania z okresu poprzedniego): Chodorów — 113'00 — 111'00 (114'00), Tresp — 90'00 (90'00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Dr. oman May—25'00, Ciegieński—30'00.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

TARYFY OBOWIĄZUJĄCE W ŚWIETLE KOSZTÓW WŁASNYCH PRZEWOZU. — Ukazał się nowy zeszyt pracy „Koszty własne przewozów na P. K. P. za rok 1929/30”, prowadzonej systematycznie od szeregu lat przez Inż. S. Sztolcmana. Ponieważ badania dotyczą roku wprowadzenia w życie dziś obowiązującej taryfy kolei polskich, wskazane jest zapoznać się z zestawieniem tych kosztów własnych kolei z opłatami według taryf obowiązujących, aby zdać sobie sprawę z istniejącego

stanu rzeczy i określić stanowisko, które może zająć Ministerstwo Komunikacji w stosunku do coraz bardziej wzmagających się — pod wpływem trudnych warunków dzisiejszego okresu depresji gospodarczej — żądań dalszych zniżek taryfowych.

Według obliczeń P. Sztolcmana przeciętny koszt przewozu podróźnych różnych klas i na rozmaite odległości stanowił (w groszach za 1 km przebiegu):

Odległość — km	K l a s y:			
	IV	III	II	I
50	4·25	5·67	8·51	14·18
100	4·02	5·36	8·03	13·39
200	3·90	5·20	7·80	13·00
400	3·84	5·12	7·68	12·80
600	3·82	5·09	7·64	12·73

Obowiązująca taryfa osobowa przewiduje na tych samych odległościach następujące opłaty jednostkowe (w groszach za 1 km):

Odległość — km	K l a s y:			
	IV	III	II	I
50	5·20	6·80	10·20	17·00
100	5·20	6·80	10·20	17·00
200	5·20	6·80	10·20	17·00
400	4·63	6·15	9·22	15·37
600	4·15	5·54	8·30	13·83

Z zestawienia tego widać, że poziom taryf osobowych ustalony jest powyżej kosztów własnych przewozu i mógłby zapewnić pewną dochodowość, gdyby nie szeroko stosowane ulgi przejazdowe, które na naszych kolejach wykraczają często poza normy, stosowane na innych kolejach europejskich, że wymienimy tu 50% ową zniżkę na przejazd wszystkich urzędników państwowych, 75% ową zniżkę na przejazd wojskowych, albo 50% ową zniżkę od taryfy powrotnej z uzdrowisk. To też w wyniku ostatecznym ruch osobowy dał w tym samym okresie 1929/30 r. straty zł 29.924 tys. Przy przeprowadzaniu porównań z zakresu przewozów towarowych musimy się ograniczyć do przykładów obliczeń, podanych w pracy Inż. Sztolcmana. Przytaczamy poniżej zestawienie kosztów własnych rozmaitych kategorii przewozów towarowych na odległościach od 50 do 600 km (w groszach za tonnę i km):

Długość przewozu — km	Tranzyt			Wywóz zagranicę przez stacje gran.			Wywóz zagranicę przez porty:			Przewozy w komunikacji wewnętrznej:				Przywóz z zagranicy przez:	
	węgiel w składzie pociągu	pozostałe ładunki wagonowo		węgiel w składzie pociągu	drzewo w składzie pociągu	pozostałe ładunki wagonowo	węgiel w składzie pociągu	drzewo w składzie pociągu	pozostałe ładunki wagonowo	węgiel w składzie pociągu	węgiel wagonowo	pozostałe ładunki wagonowo	pozostałe ładunki w drobnicy	granice lądową	porty
50				3·84	5·58	7·69	7·33	9·07	11·17	7·33	9·43	11·17	22·34	7·69	11·17
100				2·97	3·84	5·95	4·71	5·58	7·69	4·71	6·82	7·69	15·37	5·95	7·69
200	2·10	4·21		2·54	2·97	5·08	3·41	3·84	5·95	3·41	5·51	5·95	11·89	5·08	5·95
400				2·32	2·54	4·64	2·75	2·97	5·08	2·75	4·86	5·08	10·15	4·64	5·08
600				2·25	2·39	4·50	2·54	2·68	4·79	2·54	4·64	4·79	9·57	4·50	4·79

Z zestawienia powyższego widzimy przede wszystkim, że najtaniej kosztują samą kolej przewozy tranzytowe, najdrożej zaś wewnętrzne oraz wywóz i przywóz przez porty. Wpływają na to koszty stacyjne, których się unika zupełnie przy tranzytach, a które obciążają podwójnie ruch wewnętrzny i po towar przy naładunku i wyładunku. Też same koszty stacyjne, jako koszty stałe, obciążają znacznie więcej przewozy na odległości krótkie, co sprawia, że w miarę wzrostu długości przewozu koszt ogólny znacznie się zmniejsza.

Jeżeli tak określone koszty własne przewozów zestawimy z opłatami, ustalonymi w obowiązującej taryfie dla odpowiednich kategorii przewozów, to otrzymamy obraz następujący:

W tranzytach: 1) dla przewozu węgla w składzie całych pociągów z niemieckiego Górnego Śląska do Prus Wschodnich przez Łękę — Toruń — Jumielnik obowiązuje t. w. E₃ z opłatą zł 10 za tonnę, co przy odległości 360 km czyni zł 2·78 od tonny i kilometra;

2) dla przewozu rudy żelaznej z Z. S. R. R. do Czechosłowacji obowiązuje t. w. H₂ z obliczeniem przewoźnego za przesyłki wagonowe według kl. 20; za odległość od granicy Państwa pol. Mohylanami do granicy Państwa a pod Zebrzydowicami (690 km) opłata stanowi zł 17·5 za tonnę, co czyni zł 2·53 od tonny i km.

W pierwszym zatem wypadku taryfa, na węgiel tranzytowy przewoźna koszt własny (zł 2·78 wobec zł 2·10), w drugim zaś wypadku taryfa na rudę tranzytową nie pokrywa tych kosztów (zł 2·53 wobec zł 4·21).

W wywozie przez granicę lądową: 1) dla przewozu węgla w składzie całych pociągów obowiązuje t. w. E₃, która za odległość Katowice — granica pod Śniatyniem - Załucze (660 km) przewiduje opłatę zł 13·5 za tonnę, co stanowi zł 2·04 od tonny i km, wobec zł 2·25 kosztów własnych;

5) Na wywóz materiałów drzewnych do Francji, Belgii i t. d. obowiązuje t. w. PD₁, ustalająca za odległość Baranowice — granica pod Zbąszyniem (783 km) opłatę zł 17·5 za tonnę, czyli zł 2·21 za tonnę i km wobec zł 2·39 kosztów własnych, pod warunkiem przewozu w składzie pociągu, i zł 4·50 przy transportach wagonowych;

3) wywóz żelaza handlowego dokonywa się według t. w. H₂, ustalającej za odległość Katowice — granica pod Turmontem (895 km) opłatę zł 23·5, czyli zł 2·61 za tonnę i km wobec zł 4·50 kosztów własnych;

4) wywóz nafty i smarów korzysta z t. w. N₄, która za odległość Limanowa — granica pod Zbąszyniem (566 km) daje opłatę zł 25·5 za tonnę, czyli zł 4·47 za tonnę i km wobec zł 4·50 kosztów własnych.

Widzimy z tego zestawienia, że we wszystkich przytoczonych wypadkach, dotyczących wywozu najważniejszych artykułów masowych, taryfy eksportowe przez granice lądowe nie pokrywają własnych kosztów przewozu kolejowego.

W wywozie przez porty: 1) na wywóz węgla kamiennego w składzie całych pociągów przez Gdańsk i Gdynię ustalono w t. w. PE, opłatę zł 7·20 za tonnę; przy odległości Katowice — Gdańsk Neufahrwasser, równej 610 km, daje to opłatę od tonny i km zł 1·18 wobec zł 2·46 kosztów własnych ogólnych i wobec zł 2·29 kosztów, własnych, obliczonych ze specjalnym uwzględnieniem gęstości przewozów na linii węglowej;

2) przy wywozie materiałów drzewnych obrobionych i nieobrobionych opłata według t. w. PD₁ za odległość Wilno — Gdańsk Neufahrwasser (828 km) stanowi zł 16·6 za tonnę, czyli zł 2·0 za tonnę i km wobec zł 2·68 kosztów własnych przy transportach całopociągowych i zł 4·79 przy przesyłkach wagonowych;

3) żelazo handlowe opłaca przy wywozie przez porty stawki PH₁, która na odległości Katowice — Gdańsk Neufahrwasser (610 km) daje opłatę zł 16·7 za tonnę, czyli zł 2·73 za tonnę i km wobec zł 4·79 kosztów własnych;

4) nafta i smary korzystają z t. w. PN₁, która za odległość Limanowa — Gdańsk Neufahrwasser (773 km) daje opłatę zł 22·3, czyli zł 2·88 wobec zł 4·79 kosztów własnych.

I to zestawienie wskazuje na to, iż przy wywozie przez porty taryfy na najważniejsze artykuły wywozowe nie pokrywają kosztów własnych przewozu, przyczem rozbieżność stawek jest tu jeszcze większa niż przy wywozie przez granicę lądową.

W obrocie wewnętrznym: 1) do przewozów węgla stosuje się t. w. E₁, która na odległość 200 km daje opłatę zł 13'8 za tonnę, czyli gr 6'9 za tonnę i km, a na odległość 400 km zł 18'0 za tonnę, czyli gr 4'5 za tonnę i km, wobec kosztów własnych, stanowiących w pierwszym przypadku gr 5'51, a w drugim gr 4'86;

2) materiały drzewne obrobione i nieobrobione opłacają t. w. D₁, która na odległość 200 km daje opłatę zł 13'3 za tonnę, czyli gr 6'66 za tonnę i km, a na odległość 400 km zł 17'6, czyli gr 4'4 za tonnę i km, wobec kosztów własnych, stanowiących w pierwszym przypadku gr 5'95, a w drugim — gr 5'08;

3) żelazo handlowe: korzysta z t. w. H₃, która na odległość 200 km daje opłatę zł 24'8 za tonnę, czyli gr 12'4 za tonnę i km, a na odległość 400 km zł 35'9 za tonnę, czyli gr 8'97 za tonnę i km, wobec kosztów własnych, stanowiących w pierwszym przypadku gr 5'95, a w drugim — gr 5'08.

4) nafta i smary opłacają według t. w. N₃: za przewóz z Limanowej do Częstochowy (257 km) — zł 26'5 za tonnę, czyli gr 10'3 za tonnę i km, a za przewóz z Limanowej do Warszawy (486 km) — zł 40'9 za tonnę, czyli gr 8'4 za tonnę i km, wobec kosztów własnych przewozu, wynoszących w pierwszym przypadku gr 5'95, a w drugim gr 5'08.

Z zestawienia powyższego widzimy, że taryfy obrotu wewnętrznego pokrywają w większości wypadków z nadmiarem koszty własne przewozu.

Obniżenie w obrocie wewnętrznym taryf poniżej kosztów własnych stosuje się tylko w wypadkach wyjątkowych i jedynie bądź przy przewozie surowców do zakładów przerobczych, np. rudy, węgla i koksu do hut, drzewa okrągłego do tartaków i t. p., bądź też przy przewozie nawozów do celów rolniczych, kamieni, cegły, cementu, asfaltu do budowy publicznych i t. d.

W przywozie towarów z zagranicy zarówno przez granicę lądową, jak i przez porty, istnieje ten sam układ taryf, co i w obrocie wewnętrznym, mianowicie zasadniczo stosowane są opłaty taryfy wewnętrznej, a więc ustalone w wysokości, pokrywającej koszty własne przewozu, ale w wypadkach wyjątkowych, kiedy chodzi o ułatwienie importu pewnych surowców dla przeróbki wewnątrz kraju lub też o ściągnięcie przewozów na kierunek, zapewniający dłuższe przewozy, np. na nasze porty zamiast kierunku przez zachodnie punkty graniczne, ustalone są taryfy niższe, często nie pokrywające kosztów własnych. Takie są taryfy na przywóz z Z. S. R. R. rudy żelaznej i fosforytów, z Czechosłowacji kaoliny i piasku kwarcowego, lub też przez Gdańsk i Gdynię rud wszelkich, złomu żelaznego, pirytów, bawełny i wełny, tłuszczów i olejów i t. d. Ostatnia kategoria taryf ma na swoje usprawiedliwienie — poza względami gospodarczymi — jeszcze tę okoliczność, że przy-

czynia się ona do ściągnięcia przewozów na kierunek odwrotny głównemu potokowi ładunków, a więc daje możliwość wyzyskania wagonów, wracających z portów w stanie próżnym.

Przechodząc od taryf wyjątkowych do normalnych klas taryfowych, stwierdzić możemy, iż zestawienie kosztów własnych z opłatami według tych klas wykazuje w zakresie klas dla przesyłek drobnicowych znaczną przewagę tych opłat nad kosztami przewozu; w zakresie zaś klas dla przesyłek wagonowych — przewagę ich tylko w klasach 1 — 18, natomiast klasy 19 i 20 dają już opłaty niższe od kosztów własnych, jak to stwierdza zestawienie następujące:

Odległość— km	Klasa 19:		Klasa 20:		Koszt własny: za tonnę i km gr
	opłata stawka		opłata stawka		
	zatonnę	zatonnę	zatonnę	zatonnę	
	zł	i km	zł	i km	
	gr		gr		gr
200	11'60	5'80	9'80	4'90	5'95
400	17'30	4'32	14'50	3'80	5'08

Uogólniając to, co dało nam porównanie taryf z kosztami własnymi przewozu na poszczególnych przykładach, możemy wprowadzić wnioski następujące:

Taryfy obrotu wewnętrznego ustalone są w wymiarze, który daje naogół nie tylko pokrycie kosztów własnych, ale i pewną nadwyżkę dochodów.

Taryfy tranzytowe i przywozowe, opierające się w przeważnej ilości wypadków na opłatach taryf wewnętrznych, czynią również zadość wymaganiu przystosowania opłat do kosztów własnych, niżki zaś poniżej tego poziomu, przyznawane ze względów współzawodnictwa z innymi kierunkami przewozu, przysparzają P. K. P. nowe przewozy.

Inaczej ma się rzecz z taryfami wywozowymi. Tu niemal we wszystkich wypadkach, przynajmniej w stosunku do głównych artykułów wywozu, taryfy nie pokrywają kosztów własnych przewozu i narażają P. K. P. na straty, które nie są kompensowane przez zwiększenie przewozów, jak np. w przewozach tranzytowych lub importowych. Nadmiar wytwórczości krajowej musi być wywieziony bądź zagranicę, bądź też na rynki wewnętrzne. Otóż zachodzi poważna wątpliwość, czy dokonywać należn tego wywozu właśnie zagranicę, kosztem licznych ofiar, a nie skierować tych wysiłków na rzecz potaniaenia i zwiększenia tem samym zbytu na rynku wewnętrznym, którego zdolność spożywcza jest u nas jeszcze tak daleka od stanu nasylenia, a którego pojemność jest przez obecny układ taryf, nastawiony przedewszystkiem na poparcie wywozu kosztem zniżek, równych olbrzymiej kwocie zł 160 milj. rocznie — znakomicie hamowana.

J. G.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Sytuacja na wszystkich rynkach frachtowych bez zmian. Istnieje taki nadmiar podaży tonnażu, że niema zupełnie widoków na poprawę, bo każde zapotrzebowanie spotyka masę ofert na statki, gotowe iść nietylko po stawce, pozwalającej związać koniec z końcem, ale nawet ze stratą.

Frachtowania na Dalekim Wschodzie coraz słabsze, i nastrój na rynku jest bardzo niekorzystny dla armatorów. Do niedawna ilość oferowanego tonnażu nie przekraczała zapotrzebowania, co pozwalało utrzymać stawki na pewnym poziomie. Obecnie kupcy obniżyli stawki, otrzymując średniego typu statki z Sydney do portów Morza Śródziemnego, Anglii i Kontynentu po sh 27/6 na czerwiec—lipiec, a za większe statki do tych portów od sh 26 wdół, w obu tych wypadkach za zboże luzem. Za

zboże workowane płacono po sh 28/9 do Europy na lipiec, za mały statek na lipiec do Szanghaju po sh 16.

Na rynku czarnomorskim i śródziemnomorskim ruch bardzo słaby. Zapotrzebowanie Rosji Południowej ogranicza się do kilku statków po ładunki węgla i rudy. Aleksandria poszukuje niewielkiego statku do Hull na czerwiec, proponując sh 8/3 do 8'6 za 60 stóp³. Dokonanych zostało kilka zafrachtowań na ładunki rudy mineralnej z zachodnich portów Morza Śródziemnego, a mianowicie z Huelvy do Rotterdamu po sh 4'3, z Melilli do Cardiff po sh 4'6, z Almeria do Rotterdamu po sh 4'3 i t. d. Średniego typu statek poszukiwany jest pod ładunek soli z portu Cadiz do Montevideo po sh 12'6, a sh 14'6 proponowane jest za mały statek na lipiec—sierpień do portu Gloucester w stanie Massachusetts.

Na powrotnym rynku La Platy panowało pewne ożywienie. Zakontraktowano tam 43 statki o ogólnym tonnażu 295.750 tonn. Stawki pozostały jednak bez zmian.

Na bałtyckim rynku węglowym dokonano całego szeregu zafrachtowań po stawkach takich samych, jak w ub. tygodniu.

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM w tygodniu od 15 do 21 czerwca r. b. był następujący:

	Przyszło		Wyszło	
	ilość	nrt	ilość	nrt
Polska	9	12.358	7	10.172
W. M. Gdańsk	2	1.617	—	—
Anglja	3	3.519	4	5.837
Danja	8	5.657	6	5.881
Estonja	3	1.852	4	1.440
Finlandja	1	600	1	371
Francja	3	4.280	2	3.466
Holandja	—	—	1	1.273
Łotwa	3	1.439	2	1.420
Niemcy	13	11.583	13	10.825
Norwegja	8	6.167	7	5.253
Stany Zjednoczone Am.	—	—	1	3.040
Szwecja	19	12.463	12	8.172
Razem:	72	61.535	60	57.150

Przeładunek towarów (w tonnach)

Wyladowano	
Ryz surowy	4.985
Saletra	2
Żuzle Thomasa	5.250
Żelastwo (złom)	10.404
Cukier ¹⁾	2.583
Ryby mrożone	36
Wino	14
Samochody i części	15
Wazelina	10
Maszyny górnicze	37
Maszyny i części	5
Skóry	6
Filmy	3
Przetwory chem.	6
Opony i dętki	4
Różne	25
Razem:	23.386

Załadowano

Bekony	800
Wędliny, szynki, kiełbasy	185
Masło	298
Jaja	102
Cukier	76
Ryz łuszcz.	811
Drzewo	150
Manufaktura (bławaty)	34
Obuwie	15
Węgiel:	
eksportowy	84.351
bunkrowy	3.896
razem:	88.247
Żelazo i wyr. (radjatory)	19
Cynk	822
Blacha cynkowa	7
Śrut kostny	232
Cement	581
Art. kanalizacyjne	36
Różne	26
Razem:	92.443
Obrót ogólny:	115.829

Ruch pasażerów

	Przyjechało	Wyjechało
Ruch zamorski	501	187

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszemy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco:

— Dn. 16/VI odwiedziła port gdyński wycieczka duńskich dziennikarzy pod przewodnictwem P. Andreas Grau.

— Dn. 19/VI przybyły do Gdyni 2 najszybsze kontrtorpedowce marynarki francuskiej Bizon i Lion które złożyły wizytę polskiej flocie wojennej.

— Dn. 21, 22 oraz 23/VI odbył się w Gdyni zjazd higienistów polskich. W dn. 22/VI uczestnicy zjazdu zwiedzili port. W czasie obrad wygłoszony został szereg referatów, poświęconych organizacji portowej służby sanitarnej.

— Dn. 25/VI ogólny przeładunek w porcie gdyńskim wyniósł 21.270² t.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

O SZYBKOŚCI UNIFIKACJI. — Doroczne postulaty gospodarcze, uchwalone na ostatnim plenarnym zebraniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w dniu 17 czerwca r. b. w zakresie zagadnień prawno-gospodarczych sprowadzają się właściwie do jednego mianownika, brzmiącego w ujęciu lapidarnym jednym słowem: prędszej!

Is'otnie wszystkie cztery uchwalone punkty, dotyczące dziedziny prawa gospodarczego, domagają się przyśpieszenia prac nad unifikacją lub przyśpieszenia wprowadzenia w życie unifikowanych już na papierze tych gałęzi prawa materialnego czy procesowego, których znaczenie dla życia gospodarczego jest mniej lub więcej, ale w zasadzie — bezwzględnie doniosłe.

A więc stołeczna Izba Przemysłowo-Handlowa domaga się przyśpieszenia prac nad jednolitą ordynacją egzekucyjną, nad jednolitą ordynacją upadłościową i postępowaniem układowym, nad jednolitą ustawą o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, nad jednolitym prawem o zobowiązaniach i ogólnopolskim kodeksem handlowym.

Ponadto Izba stoi na stanowisku przyśpieszenia wprowadzenia w życie nowej jednolitej ogłoszonej już procedury cywilnej,

kłóra ma zacząć obowiązywać dopiero z dniem 1 stycznia 1933 r. Godzi się w tem miejscu przypomnieć, że nowy Kodeks Postępowania Cywilnego ogłoszony został z końcem roku ubiegłego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 83 z dnia 3 grudnia 1930 r.). To też zdawałoby się, że przeszło roczny czasokres (do 1 stycznia 1932 r.) uznać należy za w wystarczający dla „nauczenia się” nowej procedury. Tymczasem ustawodawca przeznaczył na ten cel okres przeszło dwuletni (do 1 stycznia 1933 r.). Izba daje wyraz stanowisku, że okres ten jest zbyt długi i że należy go skrócić, jako że nowa procedura stwarza podstawy do przyśpieszenia i usprawnienia postępowania sądowego, co ze stanowiska interesów życia gospodarczego jest rzeczą pierwszorzędną wagi.

Przytoczone postulaty stołecznego organu samorządu przemysłowo-handlowego są właściwie w przeważającej mierze powtórzeniem uchwał I Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego we Lwowie w dn. 3 i 4 września 1930 r. Na Kongresie sprawie konieczności szybkiej unifikacji polskiego ustawodawstwa gospodarczego poświęcony był osobny referat Dr. Jana Hryniewieckiego, radcy prawnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. W wyniku tego referatu Kongres powziął uchwałę, domagającą się właśnie przyśpieszenia prac nad ogólnopolską unifikacją ustaw zasad-

¹⁾ Przywieziony barkami z głębi kraju.

nicznych (kodeksu cywilnego, kodeksu handlowego, ustawy postępowania cywilnego, ordynacji upadłościowej), przyczem i ko najpilniejszy i doraźny postulat w tej dziedzinie Kongres wysunął konieczność szybkiej unifikacji przepisów prawa upadłościowego, jako tej gałęzi prawa, w której świat gospodarczy szczególnie dotkliwie odczuwa brak jednolitości i wadliwość obowiązujących w tej mierze w poszczególnych byłych dzielnicach Państwa przepisów.

Od chwili powzięcia cytowanej uchwały upłynęło przeszło dziewięć miesięcy, a w międzyczasie ogłoszona została z mocą obowiązującą dopiero od dnia 1 stycznia 1933 r. tylko jedna z wymienionych kodyfikacji, a mianowicie wspomniana już jednolita dla całej Polski procedura cywilna. Jest to, oczywiście, tempo nadmiernie słabe i wywołujące też zrozumiałe i uzasadnione narzekania ze strony zorganizowanego życia gospodarczego. Narzekania te padają w pierwszym rzędzie pod adresem Komisji Kodyfikacyjnej, powołanej właśnie do opracowania wymienionych wielkich ustaw podstawowych. Nie należy jednak zapominać, że Komisja Kodyfikacyjna pracuje w warunkach trudnych i że składa się ona z prawników, reprezentujących trzy dotychczasowe rozbieżne, nieraz bardzo głęboko, systemy prawne, których ujednostajnienie jest pracą, wymagającą dużego wysiłku i wzajemnej dobrej woli.

Ale nie tylko to. Komisja Kodyfikacyjna składa się w większości z teoretyków, profesorów prawa. Ludzie praktyki życiowej — sędziowie i adwokaci, reprezentują mniejszość Komisji. A nad każdą pracą kodyfikacyjną wisi odwieczny dylemat: prędzej, ale zato gorzej, czy też powoli, ale zato lepiej?

Jest rzeczą zrozumiałą, że profesorowie chcą dać Polsce kodyfikację możliwie najlepszą nie tylko co do treści, dostawianej oczywiście, do wymagań realnego życia, ale i możliwie doskonałą pod względem formy.

Natomiast życie polskie wogóle, a życie gospodarcze w szczególności, woła o szybkość unifikacji, choćby w znacznej mierze kosztem doskonałości, wychodząc z założenia, że przedewszyst-

kiem i to najrychlej musimy stać się jednym pod względem obowiązującego prawodawstwa narodem, a potem będzie czas na naprawianie tego, co nie wytrzyma próby praktyki życiowej.

Oto problemat i oto dylemat.

N.

ORZECZNICTWO SĄDOWE

WYNAGRODZENIE, WYPŁACONE INNYM FABRYKANTOM ZA Odstąpienie PRAWA DO PRODUKCJI, STANOWI OBRÓT PODATKOWY.—Sporne między stronami jest, czy na zasadzie art. 5 p. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z podstaw wymiaru podatku przemysłowego, to znaczy od sumy obrotu przedsiębiorstwa fabryki drożdży winno być potrącone wynagrodzenie, wypłacone „Zrzeszeniu producentów drożdży”, Spółce z ogr. odp., jako komisowe za sprzedaż drożdży oraz odszkodowanie, wypłacone innym fabrykom drożdży za odstąpienie skarżącej firmie części przyznanego im kontyngentu.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozważając zarzuty skargi, uznał je za chybione. Jak wynika bowiem z treści art. 5 p. 7 ustawy, określa on ściśle, co w przedsiębiorstwach przemysłowych, wydobywających surowce, albo produkujących wyroby z wydobytych surowców, należy uważać za obrót, podlegający opodatkowaniu. W szczególności w ramach tego przepisu za obrót uważa się sumę przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby, tak sprzedane za gotówkę, jak i wymienione lub sprzedane na kredyt. Sumę przychodu brutto zaś stanowi, jak to już Najwyższy Trybunał Administracyjny w szeregu swych wyroków wywiódł i uzasadnił, „pełny ekwiwalent, należny sprzedającemu z tytułu sprzedaży swych produktów”. Otóż w konkretnym przypadku tak prowijsza, wypłacona komisantowi, jak i wynagrodzenie, wypłacone innym fabrykantom za odstąpienie prawa kontyngentu do wyrobu drożdży, nie mogą być potrącone od obrotu, albowiem stanowią one integralną część kosztów handlowych i narówni z innymi kosztami stanowią jeden z czynników ustalenia ceny produktu, a więc sumy przychodu brutto. Z tych powodów skargę należało oddalić jako nieuzasadnioną. (Wyrok N. T. A. L. Rej. 270/29).

KRONIKA BIEŻĄCA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

28 czerwca:

— „Krajowa Fabryka Wstążek”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. St. Żeromskiego 98 (cw. II termin — dn. 21 lipca).

29 czerwca:

— „Spółka Galicyjska Kopalń—Compagnie Galicienne de Mines”, S. A.—o godz. 15 min. 30 w lokalu S-ki w Paryżu, ul. de la Victoire 76.

30 czerwca:

— „Zamkowe Zakłady Przemysłowe”, S. A.—o godz. 17 w lokalu S-ki w Cieszynie.

— „Białaczowskie Zakłady Ceramiczne”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Białaczowie, pow. opoczyński (cw. II termin — dn. 14 lipca).

— „Bank Związku Spółek Zarobkowych”, S. A. — o o godz. 16 w lokalu Banku w Poznaniu, pl. Wolności 15.

— „Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie”, S. A. — o godz. 12 w lokalu „Utilities Corporation (Poland) Ltd.” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94.

— Dom Handlowy „Bracia Mazur”, S. A.—o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 49.

— Francuska Spółka Akcyjna „Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Włóknistego—Société Anonyme de l'Industrie Textile”, S. A. — o godz. 15 w siedzibie Zarządu w Paryżu, rue de la Victoire 76.

— „Siedlecki Syndykat Rolniczy”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 64 (cw. II termin — o godz. 15).

— Francuska Spółka Akcyjna „Société Anonyme des Etablissements Piesch de Tomaszów Mazowiecki” S. A. — o godz. 16 w lokalu Compagnie Générale des Industries Textiles w Roubaix, Grande Rue 152 (Francja).

— Zakłady Przemysłowe „H. B. Raabe”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Zamenhofa 5.

1 lipca:

— „Dolina” Przemysł Leśny, S. A.—o godz. 11 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Kraszewskiego 7.

— „Karpacie Towarzystwo Leśne”, S. A. w Wygodzie — o godz. 12 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Kraszewskiego 7.

— Zakłady Przemysłu Drzewnego „Delatyn” w Polsce. S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Hallicka 21.

2 lipca:

— „W. Janiszewski i S-ka” S. A. — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 145.

— Fabryka Mydeł Toaletowych, Perfum i Kosmetyków „Fornarina” S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Belwederska 2.

6 lipca:

— „Towarzystwo Akcyjne Warszawskich Dróg Żelaznych Dojazdowych”, S. A.—o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 9.

7 lipca:

— Belgijska Spółka Akcyjna „Towarzystwo Akcyjne Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu”, S. A. — o godz. 11 min. 30 w lokalu Zarządu w Brukseli, 368, Avenue Louise (Belgia).

— „Krakowska Spółka Wydawnicza”, S. A. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. św. Filipa 25.

11 lipca:

— „P. Z. E. Brown Boveri”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Bielańska 6.

— „Częstochowska Fabryka Igieł i Wyrobów Metalowych”, S. A. — o godz. 14 w lokalu S-ki w Warszawie ul. Daniłowiczowska 2.

13 lipca:

— „Fabryka Wag „W. Hess”, S. A.—o godz. 17 w lokalu S-ki w Lublinie, ul. Lubartowska 50 (ew. II termin — dn. 28 lipca).

14 lipca:

— „Polska Składnica Pomocy Szkolnych”, S. A. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy Świat 33 (ew. II termin — dn. 28 lipca).

15 lipca:

— „Polskie Towarzystwo Elektryczne (P. T. E.)” S. A.— o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 31a.

— Towarzystwo Akcyjne Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „A. Wieczorek”, S. A.—o godz. 17 w lokalu S-ki w Białymstoku, ul. Kolejowa 12 (ew. II termin — o godz. 19).

— „Towarzystwo Akcyjne Częstochowskiej Fabryki Guzików” dawniej Jan i Stanisław Grosman, S. A.—o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 39a (ew. II termin — dn. 2 sierpnia).

16 lipca:

— „Centrala Przemysłu Rzeźniczego w Poznaniu” S. A. — o godz. 17 w lokalu P. Jarockiego w Poznaniu ul. Maszterska 8.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PAPIERY WARTOŚCIOWE NA GIEŁDACH PIENIĘŻNYCH.

— Kwestja dopuszczenia papierów wartościowych na polskie giełdy pieniężne została uregulowana postanowieniem Ministra Skarbu z dn. 28/II 1922 r. Na podstawie tego postanowienia papiery procentowe państwowe, wprowadza się do ceduły giełdowej na mocy piśmiennego polecenia Ministra Skarbu, skierowanego do Rady Giełdowej, natomiast jeżeli chodzi o listy zastawne hipoteczne i obligacje komunalne — wprowadza się je do ceduły giełdowej na mocy uchwały Rady Giełdowej, powziętej po rozpatrzeniu podania odnośnej instytucji. Co do akcji istnieje pewne ograniczenie, mianowicie w tym sensie, że dopuszczone są tylko akcje przedsiębiorstw, których kapitał nie jest niższy od $\text{zł } \frac{1}{2}$ miljn.; tylko w wyjątkowych wypadkach kapitał akcyjny może być niższy od tej kwoty.

Dotąd jednakże dokładnie nie wiadomo, jakie papiery wartościowe i w jakiej wysokości notowane są na danej giełdzie. Byłoby więc bardzo pożądane, aby wszystkie giełdy pieniężne co miesiąc lub nawet co kwartał publikowały w swoich cedu-

łach względnie w prasie gospodarczej dane, dotyczące papierów wartościowych, dopuszczonych do obrotów giełdowych, i papierów wycofanych, jeżeli chodzi o akcje, i umorzonych, jeżeli chodzi o listy zastawne i obligacje. Zestawienie takie, winno by uwzględniać datę dopuszczenia względnie wycofania z giełdy, następnie dokładną nazwę papieru wartościowego i sumę nominalną, dalej firmę, wprowadzającą papiery na giełdę, pierwszy kurs giełdowy. Oprócz tego należałoby podać w uwadze, czy dany papier nie jest notowany na innej giełdzie krajowej czy też zagranicznej. Takie zestawienie w dużym stopniu ułatwiłoby orientację na rynku kapitałowym.

Giełda warszawska w sprawozdaniu za 1929 r. opublikowała po raz pierwszy dane już dość dokładne, podając wartość nominalną i kursową na dz. 31/XII 1928 r., następnie papiery wprowadzone i wycofane w ciągu 1929 r. i, wreszcie, stan na koniec 1929 r.

Ogólne dane, dotyczące sumy papierów dopuszczonych i wycofanych (bez rozbitcia na poszczególne giełdy) przedstawia poniższe zestawienie (w tys. zł):

Wyszczególnienie	Stan na dz. 1/I 1929		W ciągu roku 1929		Stan na dz. 31/XII 1929	
	wartość nominalna	wartość kursowa	dopuszczono o wartości nominalnej	wycofano	wartość nominalna	wartość kursowa
Ogółem:	3,239.243	3,098.326	357.082	186.020	3,410.305	2,882.541
Pożyczki państwowe	1,014.134	951.120	37.344	43.512	1,007.966	841.246
Obligacje:	414.788	335.653	61.916	10.136	466.568	378.197
a) instytucyj państwowych	302.227	255.645	41.291	6.182	337.336	283.998
b) instytucyj innych	112.561	80.008	20.625	3.954	129.232	94.199
Listy zastawne:	946.618	712.211	168.224	50.577	1,064.265	794.640
a) instytucyj państwowych	225.288	203.732	93.782	4.736	314.334	278.152
b) instytucyj innych	721.330	508.479	74.442	45.841	749.931	516.488
Akcje	863.703	1,099.342	89.598	81.795	871.506	878.458

Z pośród ogólnej sumy papierów wartościowych, dopuszczonych do obrotów na giełdach polskich, największą pozycję stanowią pożyczki państwowe (przeszło 30%). Na drugim miejscu stoją listy zastawne (prawie 30%), następnie akcje (przeszło 26%), najmniejszą natomiast pozycję stanowią obligacje. Co się tyczy pożyczek państwowych — wszystkie z nich notowane są na giełdach. Z ogólnej sumy obligacji $\frac{2}{3}$ przypada na obligacje państwowe; należą tutaj głównie obligacje banków państwowych i kolei państwowych. Do obligacji innych instytucyj należą w głównej mierze obligacje komunalne i jedna obligacja spółki akcyjnej.

Przy listach zastawnych stosunek jest odwrotny — największy udział (przeszło 70%) mają listy zastawne „innych” instytucyj, do których należą przeważnie listy zastawne związków komu-

nalnych, reszta przypada na listy zastawne instytucyj państwowych.

Udział akcji w ogólnej sumie papierów, dopuszczonych do obrotów giełdowych, jest również dość znaczny, stanowi bowiem przeszło 26% tej sumy.

Dane, dotyczące akcji, dopuszczonych do obrotów giełdowych, przedstawiają się następująco (w tys. zł):

(p. tablicę na następnej stronie)

Suma akcji, dopuszczonych na giełdę, nie mówi nam jednakże dostatecznie ściśle o udziale rynku akcyjnego na giełdach. Dopiero porównanie kapitału zakładowego spółek akcyjnych z akcjami, dopuszczonemi do obrotów giełdowych, daje nam dokładniejszy obraz.

Wyszczególnienie	Stan na dz. I/I 1929		W ciągu roku 1929		Stan na dz. 31/XII 1929		
	wartość nominalna	wartość kursowa	dopuszczono o wartości	wycofano nominalnej	wartość nominalna	wartość kursowa	kapitał zakładowy
Akcje ogółem:	863.703	1.099.342	89.598	81.795	871.506	878.458	3.062.933
Rolnictwo i hodowla	—	—	—	—	—	—	9.144
Górnictwo	240.012	270.692	13.700	71.112	182.600	160.114	512.232
Przemysł mineralny	29.065	50.890	4.000	—	33.065	45.215	78.543
Hutnictwo	65.141	59.365	5.000	—	70.141	55.393	434.856
Przemysł metalowy	27.686	23.405	2.500	460	29.726	14.598	67.267
Przemysł maszynowy i elektro- techniczny	52.993	63.854	16.348	—	69.341	58.320	178.544
Obróbka metali szlachetnych i wyroby precyzyjne	600	690	—	—	600	600	2.719
Przemysł chemiczny	64.407	130.025	5.030	950	68.487	76.997	194.581
„ włókienniczy	34.830	23.793	—	500	34.330	23.771	411.399
„ papierniczy	16.180	25.549	6.080	—	22.260	28.916	72.368
„ skórzany	1.600	810	—	600	1.000	200	10.834
„ drzewny	6.550	5.736	—	900	5.650	4.823	46.954
„ spożywczy	62.229	68.465	14.475	1.953	74.751	56.892	284.863
„ odzieżowy i galante- ryjny	—	—	—	—	—	—	13.896
„ poligraficzny	—	—	—	—	—	—	25.841
„ budowlany	5.850	4.005	300	1.200	4.950	3.800	18.482
Gaz, woda, elektryczność	16.980	25.595	2.500	—	19.480	18.937	147.329
Kąpiele, pralnie, łaźnie	—	—	—	—	—	—	9.981
Handel towarowy	15.688	9.563	825	—	16.513	6.567	88.585
Hotele, jadalnie, mieszkania	2.660	2.700	—	—	2.660	2.660	14.400
Handel pieniężny	190.680	274.083	18.340	—	209.020	284.938	209.721
Składy towarowe i lombardy	1.000	1.600	500	—	1.500	1.837	6.071
Ubezpieczenia	4.237	5.700	—	—	4.237	6.488	18.237
Komunikacje i telefon	17.115	38.733	—	3.120	13.995	15.660	184.166
Transport	3.000	2.075	—	1.000	2.000	1.800	13.430
Instytucje społeczne, naukowe i kulturalne	—	—	—	—	—	—	2.300
Inne	5.200	11.024	—	—	5.200	9.932	6.190

Jak z powyższego zestawienia wynika, udział akcji, dopuszczonych do obrotów giełdowych w 1929 r., wyniósł 28,5% ogólnej sumy kapitału zakładowego spółek akcyjnych, czyli można powiedzieć—przeszło ¼. Z pośród poszczególnych grup akcji największy udział akcji, dopuszczonych do obrotów, wykazuje handel pieniężny (banki — prawie 100%). Większy udział wykazują również akcje przemysłu metalowego (44,2%), mineralnego (41,6%), akcje przedsiębiorstw przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego (38,8%), przedsiębiorstw górniczych (35,6%) przemysłu chemicznego (35,2%), i przemysłu papierniczego (30,8%). W pozostałych grupach udział akcji przedsiębiorstw dopuszczonych nie przekracza ¼ ich ogólnego kapitału zakładowego. Nie są natomiast notowane w obrotach giełdowych akcje przedsiębiorstw rolniczych, przemysłu odzieżowego i galanterijnego, przemysłu poligraficznego, akcje kąpiel, pralni i łaźni, instytucji społecznych, naukowych i kulturalnych.

J. Czadankiewicz

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 15 do 20 czerwca 1931 r.

— Okres sprawozdawczy przyniósł dalszą poprawę na rynku walut. Przy zwiększonym zainteresowaniu wszystkie notowane kursy, a mianowicie: dolarów, funtów szterlingów, franków francuskich i szwajcarskich, belgów, koron czeskosłowackich, szylingów austriackich, lirów włoskich, florenów holenderskich, koron szwedzkich oraz rzadziej ostatnio notowanych koron duńskich, guldenów gdańskich i lei rumuńskich, kształtowały się zwykło, dając w licznych wypadkach poważniejsze różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

Dolary gotówkowe były w nieco większym zapotrzebowaniu, szczególnie w połowie tygodnia; kurs ich nie ulegał jednak zmianom, utrzymując się na dotychczasowym poziomie zł 8 95

za \$ 1. Na rynku prywatnym nastąpiła niewielka zwyżka — do zł 8 9675 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania wykazuje dość silne wahania; wzrost w pierwszej połowie tygodnia, zniżkę w końcu okresu, nie obniżając się jednak poniżej średniego poziomu.

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 20/VI
	w zł		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8 919	8 917
„ „ „ telegr.	\$ 1	8 925	8 921
Funty szterlingów	£ 1	43 41½	43 38½
Franki francuskie	100 fr.	34 95½	34 92½
Franki szwajcarskie	100 fr.	173 33	173 24
Belgi	100 blg.	124 20	124 20
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26 43	26 42
Szylingi austriackie	100 szyl.	125 47	125 32
Liry włoskie	100 lir.	46 73	46 72
Floreny holenderskie	100 fl.	359 35	359 05
Korony szwedzkie	100 kor.	239 23	239 00
Korony duńskie	100 kor.	238 96	238 93
Guldeny gdańskie	100 guld.	173 38	173 38
Leje rumuńskie	100 lei	5 32	5 32

Zainteresowanie działem papierów lokacyjnych państwowych nie było w okresie sprawozdawczym zbyt wielkie; przy tendencji niejednolitej większość ich wykazuje w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego niewielkie zniżki, a mianowicie: 3% Pożyczka Budowlana zł 0 75, 4% Pożyczka Inwestycyjna (sztuki) zł 0 50 (seryj nadal nie notowano), 5% Pożyczka Konwersyjna ½%, 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa ½% i 7% Pożyczka Stabilizacyjna ¼%. Bez zmiany pozostał kurs 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych, natomiast notowania 6% Pożyczki Dolarowej wykazują zwyżkę o 2%; uwzględniając jednak różnicę pomiędzy ceną odcinków dużych i małych, można przyjąć, iż zwyżka nie jest tak znaczna.

Dla listów zastawnych panowała nadal tendencja słaba; dzięki silnej realizacji kursy wszystkich listów miejskich, ziemskich i prowincjonalnych poniosły poważniejsze straty w porównaniu z ostatnimi notowaniami. Obroty nie były zbyt ży-

wione. Z listów zastawnych w walucie obcej notowano jedynie 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego, których kurs—po niewielkich wahaniach—utrzymał się na poziomie okresu poprzedniego.

Dział obligacji był mało ożywiony, nie dając w okresie sprawozdawczym większych zmian; VI 6% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. cenione były o 1% niżej, bez zmiany zaś pozostały kursy VIII i IX 6% Obligacji Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., 8% Obligacji Polskiego Banku Komunalnego III em., oraz bardzo rzadko notowanych 10% Obligacji T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie 1930 r.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 20/VI
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	39.50	38.00	—
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	82.50	82.00	82.25
4% " " (serje)	zł w zł. 100	—	—	-82.00
		w % n o m i n a ł u		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	47.00	46.75	46.75
5% " Konwers. Kolej.	zł	46.25	45.75	—
6% " Dolarowa	\$	74.00	71.75	—
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$	78.50	77.50	77.75
10% " Kolejowa	fr. w zł.	104.00	104.00	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " "	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7% Obl. Kom. " " "	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8% Obl. Bud. " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93.00	93.00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	£	81.00	80.75	—
4% L. Z. T-wa Kred. Ziemiński.	zł	39.50	39.50	—
4% " " " " "	zł	49.00	47.25	47.75
				-47.25
10% Obl. T-wa Kred. Ziemińskiego w Warszawie 1930 r.	zł	100.00	100.00	—
4% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	49.00	48.75	—
5% " " " " "	zł	55.25	53.50	—
8% " " " " "	zł	70.00	68.75	69.25
				-68.75
				-69.00
5% " " " " Częstochowy	zł	46.50	46.50	—
8% " " " " " "	zł	60.50	59.00	60.50
8% " " " " " "	zł	58.50	58.50	—
8% " " " " " "	zł	64.50	63.75	64.00
				-63.75
				-64.00
5% " " " " " "	zł	46.50	46.50	—
10% " " " " " "	zł	73.50	73.50	—
10% " " " " " "	zł	72.50	72.50	—
VI 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	48.00	48.00	—
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	46.50	46.00	46.00

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	Gdańsk ³⁾	Berlin ³⁾	Wiedeń ³⁾	Paryż ³⁾	Zurych ³⁾
15/VI	57.60—57.72	47.15—47.35	79.56—79.84	—	57.75
16/ "	57.57—57.68	—	79.61—79.89	—	—
17/ "	57.57—57.69	47.10—47.30	79.59—79.79	286.50	57.70
18/ "	57.54—57.66	—	79.54—79.82	—	—
19/ "	—	—	79.51—79.79	286.50	—
20/ "	—	—	79.50—79.80	—	—

1931	Londyn ¹⁾	Praga ²⁾	New-York ²⁾	Amsterdam ²⁾
15/VI	43.37	378.00	11.22	—
16/ "	"	377.75	"	—
17/ "	43.41	"	"	—
18/ "	43.40	"	"	—
19/ "	43.41	377.75	"	—
20/ "	"	—	"	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
	(w % o / o a o b n o m i a ł u)			

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
1—6/VI	68	65½	68	35.000
8—13/VI	68	66½	68	40.000
15—20/VI	69	67½	68½	15.000
8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
1—6/VI	79	74	75	172.000
8—13/VI	79	75	76¼	93.000
15—20/VI	80	76	78¾	58.000
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
1—6/VI	76	71	73¼	353.000
8—13/VI	73½	71½	73	241.000
15—20/VI	73	72	72½	113.000
7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
1—6/VI	547/8	53	54½	103.000
8—13/VI	60	55	56¾	71.000
15—20/VI	58	55	55½	35.000
7% pożyczka śląska z 1928 r.				
1—6/VI	58	53	58	64.000
8—13/VI	56	53	53¼	32.000
15—20/VI	577/8	54	55	29.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
1—6/VI	77.05	74.05	75.06	—
8—13/VI	75.89	71.89	72.89	—
15—20/VI	73.78	71.78	72.78	—

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
1—6/VI	74.00	72.00	—	—
8—13/VI	73.50	72.00	—	—
15—20/VI	—	—	—	—

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
Kwiecień 1931	81	79	80	12.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
1—6/VI	99.26	98.87	—	—
8—13/VI	99.12	98.73	—	—
15—20/VI	98.58	98.58	—	—

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.				
1—6/VI	99.40	99.30	99.40	80
8—13/VI	99.30	99.30	99.30	175
15—20/VI	99.30	99.25	99.30	100

¹⁾ Z wyłączeniem tranzytu francuskiej.

²⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

³⁾ Za zł 100.

¹⁾ Za £ 1.

²⁾ Za zł 100.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

BADANIA NAD KRYZYSEM ŚWIATOWYM

ZESZŁOROCZNE wrześniowe Zgromadzenie Ligi Narodów w obliczu rozwijającego się już wówczas powszechnego kryzysu światowego powzięło uchwałę, obarczającą Sekretariat Ligi przeprowadzeniem „studjów nad biegiem i fazami obecnej depresji, zestawiając jej charakterystyczne okoliczności i czynniki”. Prace te miały się opierać na wynikach badań instytutów badań konjunktur gospodarczych w poszczególnych państwach, rezultatach studjów Międzynarodowego Biura Pracy, a, wreszcie, i innych międzynarodowych organizacji gospodarczych (Instytut Rolniczy w Rzymie, Międzynarodowa Izba Handlowa i t. d.).

Wyników pracy tej w formie ostatecznej jeszcze niema. Gotowe mają być jako raport dla tegorocznego wrześniowego Zgromadzenia Ligi bezpośrednio przed samem Zgromadzeniem. Chwilowo jednak w maju r. b. podczas posiedzeń III sesji Komisji Studjów dla Unji Europejskiej Sekretariat Ligi wydał krótkie zestawienie przedwstępne dotychczas dokonanych badań — ze szczególnem uwzględnieniem sprawy kryzysu europejskiego.

Już z racji choćby źródeł, na których opiera się praca Ligi Narodów, musi być ona interesująca dla wszystkich tych, którzy pragnęliby sobie wyrobić ogólny pogląd na całokształt przyczyn, z których wpływają obecne bolączki gospodarki światowej. Zestawienie, przedstawione w Komisji Studjów, zajmuje się na wstępie rozwojem gospodarczym świata do 1928 r., przedstawiając w zwięzłym skrócie cały obraz gospodarstwa światowego po wielkiej wojnie. Wzrost zadłużenia większości państw, nowe granice celne, zmiany gospodarcze w Z. S. R. R., wzrost potęgi finansowej Stanów Zjednoczonych, rozwój przemysłu w krajach pozaeuropejskich i straty w kapitałach na terytorjum Europy — wszystko to musiało spowodować w pierwszych 5—6 latach powojennych pracę nad przystosowaniem się do tego nowego stanu rzeczy. Okres ten, który można nazwać okresem „normalizacji” stosunków gospodarczych, doprowadził naogół do znacznego ustabilizowania się równowagi, „większego — jak mówi sprawozdanie — od tego, jakiego należałoby oczekiwać”.

Na tem tle w latach 1925 — 1928 rozwinął się na świecie proces produkcji — w niebywałych dotychczas rozmiarach, jeśli chodzi o tempo rozwoju. Produkcja środków żywności i surowców wzrosła w tem trzechleciu o 8%, handel — o 15%. Przynależną liczbę rozwoju produkcji wyrobów gotowych należałoby ustalić na ok. 9%. Na czele wszystkich kontynentów w tym rozwoju produkcji stanęła Europa, przewyższając w produkcji surowców wszystkie inne kontynenty prócz Ameryki Południowej, a w produkcji łącznej surowców i środków żywności oraz w produkcji wyrobów gotowych stojąc wyraźnie już na pierwszym miejscu w świecie. Ten proces jest w znacznej części wynikiem wielkiego ruchu kapitałów, które w formie pożyczek napłynęły we wspomnianym okresie z krajów, silniejszych finansowo (Francji, Wielkiej Brytanji i Stanów

Zjednoczonych, a w pewnej mierze i Szwecji, Holandji oraz Szwajcarii) do krajów europejskich, ubogich w kapitał. W 1928 r. pożyczki te osiągnęły sumę \$ 2·3 miljard., z czego ponad 40% pochłonęły Niemcy. Naogół zatem biorąc, stan gospodarczy świata w 1928 r. wydawał się raczej korzystny, jeśli nie brać pod uwagę wyższych niż przed wojną liczb bezrobotnych w krajach europejskich, co w części (ale nie całkowicie) tłumaczy się dokładniejszymi niż przed wojną statystykami stanu zatrudnienia oraz pierwszymi objawami racjonalizacji w przemyśle.

W gruncie rzeczy jednak owe przystosowanie się do nowego stanu rzeczy — właśnie, być może, dlatego, że dokonane zostało tak szybko — było powierzchowne. Pojawia się już wówczas zjawisko anormalnej częściowej nadprodukcji i wzrost stocków”. Skądinąd jednak takie np. zjawisko, jak stała haussa w Stanach Zjednoczonych (t. zw. boom, podobny do tych, jakie miały miejsce w 1899 r. i 1906 r.) spowodowało podniecie dla innych krajów. I ten „stan wyjątkowego popytu” kazał zapomnieć chwilowo o braku ustosunkowania się pomiędzy produkcją i możliwościami normalnymi zbytu w przemysłach surowców i wyrobów gotowych.

Brak owego przystosowania się do rzeczywistej sytuacji w dziedzinie surowców spożywczych (zboża) wywołał już nadprodukcję w 1928 r. Podaż zwiększyła się wskutek przewrotu technicznego w rolnictwie (lepszy gatunek ziarna, nawozy sztuczne, maszynizacja rolnictwa i t. d.). Nowe tereny uprawy spowodowały zwiększenie się obszaru zasiewów. Zredukowanie ze 130 dni na 100 dni okresu dojrzewania pszenicy pozwoliło przesunąć północną granicę uprawy zboża tego w Kanadzie o 200 mil ang. na północ. Poza tem wojna i popyt na zboże w Europie spowodowały w latach 1914—1918 powiększenie się obszaru uprawnego w krajach pozaeuropejskich. W rezultacie przeciętna produkcji rocznej w Kanadzie np. wynosiła w latach 1924—1928 aż 433 milj. buszli w porównaniu z 197 milj. za lata 1909—1913. Europa, powracając do produkcji zbożowej i odczuwając od 1925 r. nacisk krajów pozaeuropejskich, zaczęła przechodzić do wysokich celów zbożowych, co w rezultacie spowodowało dalszy rozwój produkcji jej — już w tym czasie, gdy ogólna nadprodukcja światowa stawała się faktem. Wprawdzie wraz z produkcją wzrastała liczba ludności na świecie, ale, jak wiadomo, zmiana systemu odżywiania się w szeregu krajach doprowadziła do znacznego spadku spożycia pszenicy na głowę w porównaniu z przed wojną (o 5-6% w Niemczech i Anglii, o 10-11% we Francji i o 14% w Stanach Zjedn.). Ogólnym rezultatem takiego układu stosunków, do którego dodać jeszcze należy znakomity urodzaj 1928 r., była wyraźna nadprodukcja zbóż ze wszystkimi jej konsekwencjami (spadek dochodów rolników, pogorszenie się ich sytuacji finansowej, wzrost zadłużenia i t. d.).

W dziedzinie produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego sprawy wzięły inny obrót. Z jednej stro-

ny popyt na masło, mięso, jaja i t. d. wzrastał wraz z wzrostem siły nabywczej u ludności, z drugiej — przewrót techniczny w produkcji nie był tak silny, jak w produkcji zbóż. Natomiast cukier ulegał podobnym fluktuacjom, jak zboże, z uwagi na znaną konkurencję cukru trzcinowego (postępy techniczne produkcji jawańskiej). To też w 1928 r. nadprodukcja była widoczna, i ceny spadały, schodząc w niektórych krajach Europy poniżej kosztów produkcji. W produktach kolorjalnych — ceny herbaty mimo wzrostu produkcji trzymały się na dość wysokim poziomie, podczas gdy ceny kakao i kawy już spadały wskutek nadprodukcji. Światowe zapasy cukru wynosiły na 1 stycznia 1925 r. 2·7 miljn. tonn, na 1 stycznia 1929 r. 4·2 miljn. t. Zapasy kawy, począwszy od 1 stycznia 1925 r., kiedy wynosiły 9·6 miljn. worków, wzrastały z roku na rok, wynosząc w 1927 r. 10·9 miljn., a w 1929 r. 18·7 miljn. worków.

Nadprodukcja zbóż, cukru i pewnych produktów kolonialnych zaznaczała się więc już w 1928 r. W dziedzinie innych surowców położenie było mniej jasne. Poza Stanami Zjednoczonymi ceny surowców w latach 1922-1927 były niskie w porównaniu z produktami gotowymi, pokrywały jednak koszty produkcji. Pod koniec tego okresu poczęły wzrastać, co wskazywałoby, iż obawa nadprodukcji nie istnieje. Tymczasem zapasy ich wzrastały również. Światowe zapasy kauczuku, wynoszące w 1924 r. 181 tys. „long tons”, wyniosły w 1928 r. 239 tys. „long tons”. Zapasy bawełny wzrosły w tymże czasie z 2·7 miljn. bel do 7·4 miljn. (w 1927 r.) i do 5 miljn. (w 1928 r.). Zapasy ołowiu niemal podwoiły się. Ta pozorna rozbieżność wzrostu zapasów i wzrostu cen określona jest dyskretnie w raporcie jako „skutek sił, które miały bardzo niewielki związek ze wstrząsami, spowodowanymi przez wojnę”, a była w rzeczywistości, jak wiadomo, wynikiem polityki prób międzynarodowej kartelizacji niektórych surowców — z gospodarczymi i politycznymi celami poszczególnych mocarstw.

W dziedzinie przemysłu szybki rozwój techniki wzmagał raptownie produkcję. Światowa produkcja metalurgiczna wynosiła w miedzi w 1925 r. 1·4 miljn. t, w 1928 r. 1·98 miljn. t. W tymże samym okresie produkcja cynkowa wzrosła z 1·1 miljn. t do 1·45 miljn. t. Postęp techniczny wymagałby pewnych zmian zasadniczych w produkcji (przenoszenie robotników do nowych gałęzi produkcji, zamykanie przestarzałych zakładów i t. d.), które nie zostały dokonane. Zmiany polityczne w Europie (nowe granice celne) spowodowały dla szeregu przemysłów utratę dawnych rynków zbytu. W krajach zamorskich przemysły, powstałe podczas wojny, zmniejszyły możliwości penetracyjne przemysłu europejskiego. Różnice w poziomie płac przemysłowych, powstałe wskutek deflacji (w Anglii i we Włoszech w porównaniu z Francją i Belgją), zwiększały tylko niepewność ogólnego położenia.

W takich ogólnych warunkach następuje dopiero zmiana konjunktury w 1929 r. Raport wyraźnie różni „braki w organicznym przystosowaniu się”, wynikające, jak to wykazano powyżej, ze zmian techniki produkcji, polityki handlowej, struktury polityczno-gospodarczej i t. d., od tych zmian, które powstają wskutek „cyklu gospodarczego”, t. j. nawrotów w dość regularnych odstępach od depresji do wysokiej konjunktury i odwrotnie. Owe „braki w organicznym przystosowaniu się” istniały już przed 1928 r., były jednak mniej widoczne z uwagi przedewszystkiem

na „boom” w Stanach Zjednoczonych, pociągający za sobą analogiczne zjawiska w innych krajach. Sam cykl konjunkturalny zaczął działać dopiero w 1929 r. i odrazu ujawnił niedomagania.

Przełom ten nie przyszedł we wszystkich krajach równocześnie. „Boom” był częściowo spowodowany znaczną ekspansją kredytową, ale w wielu krajach nie istniała owa nadmierna spekulacja, której widownią były Stany Zjednoczone w 1928/29 r. Gdzieindziej już dawały się odczuwać niedomagania z przed 1928 r., w Niemczech i Finlandji wskutek zmniejszenia się kredytów nastąpił już z początkiem 1928 r. spadek interesów, a w niektórych państwach - producentach surowców obroty malały z uwagi na zaznaczący się spadek cen. Decydującym momentem, oczywiście, dla nadeścia cyklu konjunkturalnego był krach amerykański na jesieni 1929 r., kiedy „boom” nagle się urwał.

Raport nie wchodzi w rozważania teoretyczne nad nawrotami konjunktury ani nad cyklem i powodami jego kierunku w Stanach Zjednoczonych. Zajmuje się on nie samym faktem depresji konjunkturalnej, ale wyjaśnieniem faktu szczególnego jej natężenia. Ogólnie biorąc, tłumaczy on je połączeniem trudności zbyt późnego „przystosowywania się organicznego” z normalną depresją konjunkturalną. Spekulacja giełdowa w Stanach Zjednoczonych w 1928/29 r. doprowadziła mimo przeciwdziałania Federal Reserve do niebywałego wzrostu stopy procentowej (pieniądz „on call” kosztował 8—9%, a w niektórych wypadkach — nawet 20%). W rezultacie Stany Zjednoczone poczęły wycofywać z zagranicy własne kapitały, co więcej zaś — w pogoni za zyskiem kapitały europejskie poczęły napływać do Stanów, ogłażając rynki europejskie, powodując ograniczenia kredytowe, podwyższając wreszcie stopę dyskontową. Toż samo miało miejsce i w innych krajach pozaeuropejskich. W rezultacie te państwa, które oparły swój rozwój gospodarczy na dopływie kapitałów zagranicznych, ujrzały nagle kres tego dopływu. Wiele z tych krajów dłużniczych (Brazylja, Argentyna, Węgry, Rumunja i inne) wywoziły jednocześnie produkty spożywcze, których ceny raptownie spadły. W sumie dopływ dewiz zagranicznych do krajów tych zmalał z dwóch przyczyn jednocześnie, co wywołało trudności w wyrównywaniu ich rozrachunków międzynarodowych. Trudności kredytowe spowodowały rzucenie na rynek wielkich zapasów towarów masowego spożycia (kawa, pszenica i t. d.), dla których wskutek spadku cen, ograniczeń kredytowych, spadku walorów giełdowych i t. d. nie znalazło się nabywców, co w rezultacie jeszcze silniej obniżyło ceny surowców spożywczych. Z początkiem września 1929 r. pszenica w Chicago kosztowała 128⁷/₈ cent. za buszel, z początkiem grudnia 124 cent., z początkiem marca 1930 r. — 109 cent. Kawa w New-Yorku (Rio Nr. 7) kosztowała w tymże czasie 16·25 cent. za funt, 10·25 cent. i 10·75 cent. Kukurydza spadła w Liverpoolu z sh 36/1 do sh 24.

W przemyśle po krachu amerykańskim nastąpiła zwykła reakcja, a mianowicie wstrzymywanie się kupców i przemysłowców od kupna surowców w celu pozbycia się nasamprzód swych zapasów. Ten spadek popytu wywołał odrazu spadek cen surowców, powiększając jednocześnie nastroj niepewności. Od września 1929 r. do marca 1930 r. miedź w Londynie spadła z £ 75.4 za „long ton” do £ 69.3, kauczuk z 10·5 d za funt do 7·5 d, ołów — z £ 23.6 za „long ton” do £ 18.8 i t. d.

Jaka jest wzajemna współzależność tych zjawisk? Raport próbuje tłumaczyć ją w sposób następujący: częściowa nadprodukcja surowców spożywczych spowodowała spadek cen surowców tych, a przez to spadek dochodów szeregu krajów zamorskich i wschodnio-europejskich w końcu 1928 r. i 1929 r. Dopóki jednak trwała w krajach przemysłowych tendencja do rozszerzania obrotów i powiększenia dochodów, ceny światowe jeszcze się trzymały. Krach amerykański pociągnął za sobą zmianę nastrojów w innych krajach przemysłowych, i w ten sposób znikła przeciwwaga dla spadku cen. Albowiem spadek dochodów wywołał u kupujących tendencję do kupowania mniejszych ilości z uwagi na przypuszczalne zmniejszenie się własnej siły nabywczej. Stąd — krach cen światowych, przede wszystkim surowców i produktów spożywczych. Wyroby gotowe spadały w cenie wolniej, i dlatego w krajach przemysłowych Europy depresja posuwała się nie tak szybko, jak w krajach Europy wschodniej. Ponieważ jednak kraje rolnicze, tracąc swą siłę nabywczą, odbierały jednocześnie rynki zbytu dla krajów przemysłowych, w rezultacie spadła i produkcja wyrobów gotowych, i powiększyło się w sposób niepokojący bezrobocie. Raport mówi o tem zjawisku dosłownie:

„Różnica w rytmie spadku cen surowców i produktów gotowych jest ogólnie charakterystyczna dla wszystkich depresyj gospodarczych. Spowodowana jest ona — poza innymi przyczynami — również i tem, iż „stocki” surowców są naogół większe od „stocków” wyrobów przemysłowych i, częściowo, że rolnicy nie mogą zredukować swej produkcji tak szybko, jak mogą to uczynić przemysłowcy”.

W rezultacie raport twierdzi, iż zarówno same „braki w organicznym przystosowaniu się” — bez cyklu koniunkturalnego, jak i — odwrotnie — sam cykl koniunkturalny bez specjalnie charakterystycznych cech gospodarki powojennej, sprowadziłyby w 1929 r. depresję. Połączenie jednak obu tych zjawisk wytworzyło depresję specjalnie silną. Indeks cen hurtowych, wynoszący w Anglii w 1928 r. 140·3, w 1930 r. 119·5, wynosił w lutym 1931 r. 106·2. Odpowiednie liczby dla Stanów Zjednoczonych wynoszą: 140 — 123·6 — 108·1. Wartość handlu międzynarodowego 45 krajów świata, która wynosiła jeszcze w listopadzie 1929 r. powyżej \$ 5·3 miljard., spadła w listopadzie 1930 r. do \$ 3·7 miljard.

Jak się depresja rozwijała w 1930 r. i na początku 1931 r.? Znane są fakty pozornej poprawy koniunktury na wiosnę 1930 r. w Stanach Zjednoczonych, która okazała się jednak tylko poprawą sezonową, po której nastąpił nowy bardzo gwałtowny spadek. Spadek ten zwolnił się nieco z końcem 1930 r. i na początku r. b. Ożywienie sezonowe w r. b. było mniejsze od normalnego.

Przy analizie skutków depresji w stosunku do poszczególnych państw okazuje się przede wszystkim, iż kraje, produkujące surowce roślinne i przemysłowe, odczuły jej skutki bardziej od krajów przemysłowych. Z tego zaś wynika, iż Europa, jako całość, odczuła depresję mniej niż inne części świata. W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1930 r. w stosunku do analogicznego okresu 1929 r. handel krajów europejskich spadł o 12%, podczas gdy w krajach pozaeuropejskich o 23%. Inna rzecz, iż w ostatnim kwartale r. ub. spadek się wyrównał. Do tej chwili Europa odczuwała tylko depresję jako zjawisko wtórne, t. j. jako refleks

krzysu w krajach pozaeuropejskich. Niemniej jednak spadek zbytu produktów przemysłowych nie tylko w krajach rolniczych Europy, ale i w samych krajach przemysłowych począł ciążyć na sytuacji w przemyśle naszego kontynentu. Naskutek jednak mniejszego spadku cen wyrobów gotowych, niż wynosił spadek cen surowców, te ostatnie spadły przeważnie o 40—50%. Europa może korzystnie wymieniać swe produkty wzajemnie za surowcowy import pozaeuropejski. Ogólny przywóz Europy w 1930 r. nie zmniejszył się ilościowo w stosunku do 1929 r., podczas gdy wywóz jej spadł o jakżeś 10%. Oblicza się na ok. 20% różnicę na korzyść europejskich krajów rolniczych w stosunku do krajów surowcowych w tem, co się tyczy cen produktów importowanych i eksportowanych. Fakt, iż europejskie kraje przemysłowe mniej ucierpiały od krajów zamorskich, znajduje potwierdzenie m. in. w tem, iż wywóz krajów przemysłowych Europy do krajów europejskich spadł o wiele mniej niż do krajów zamorskich. Niemniej jednak zwięźenie się produkcji przemysłowej na naszym kontynencie spowodowało silne bezrobocie, dochodzące w Niemczech w lutym 1929 r. do 3.050 tys. ludzi, w lutym 1930 r. do 3.336 tys., a w lutym 1931 r. do 4.972 tys. W Anglii odpowiednie liczby brzmią: 1.454 tys., 1.583 tys., 2.697 tys. Raport, zresztą, zwraca słuszną uwagę, iż liczby te bynajmniej nie odzwierciedlają napięcia kryzysu w poszczególnych krajach (niepełne tygodnie pracy, a przede wszystkim brak związku właściwego między liczbą bezrobotnych w przemyśle i stanem gospodarczym w krajach rolniczych).

Jakie przemysły najbardziej ucierpiały wskutek depresji? W 1929 r. i połowie 1930 r. przemysły, wytwarzające środki produkcji, ucierpiały mniej od wytwarzających środki spożycia (szczególnie spadła produkcja i ceny w przemyśle włókienniczym). Jednakże w lecie 1930 r. następuje tendencja odwrotna i silniej spadają ceny środków produkcji (wyczerpanie się „stocków” produktów spożywczych w handlu detalicznym). W drugiej połowie 1930 r. produkcja światowa surowki i stali spadła o ok. jedną siódmą naskutek wykończenia dawniej zaczętych i nierozpoczętania nowych prac w budownictwie. Spadek produkcji był zależny od jej stopnia rozwoju w poszczególnych krajach (w Stanach Zjednoczonych spadła ona o 50% w stosunku do 1929 r., w Anglii o 10%, w Niemczech o 15% i t. d.).

Na giełdach depresja okazała się w sposób widoczny. W Stanach Zjednoczonych spadek indeksów kursów walorów wynosił od września 1929 r. do grudnia 1930 r. 52·8%, w Anglii od stycznia 1929 r. do grudnia 1930 r. 33·6%, we Francji od lutego 1929 r. do grudnia 1930 r. 36·3%, w Niemczech od czerwca 1928 r. do grudnia 1930 r. 47·3%, w Holandji od marca 1929 r. do grudnia 1930 r. 52% i t. d.

Zapasy powiększyły się jeszcze silniej nawet w tych dziedzinach produkcji, gdzie istniały już duże „stocki” przed 1929 r. Zapasy bawełny, wynoszące w styczniu 1930 r. 3·6 miljard. bel, wzrosły w marcu 1931 r. do 6·78 miljard. bel, zapasy kauczuku w tymże okresie z 383 tys. t do 533 tys. t, zapasy cukru z 5·4 miljard. t do 7·5 miljard. t, zapasy cynku z 73 tys. t do 142 tys. t. Liczby te odnoszą się tylko do „stocków widocznych”, nie obejmując zapasów u producentów. Te ostatnie, jakoby, miałyby już znacznie spaść. W zakresie produktów gotowych wydaje się również, iż zapasy u detalistów spadły. Jest to objaw bardzo ważny, mogący

odbić się na całokształcie położenia z chwilą, gdy zapasy detaliczne spadną do minimum, gdyż łączy się to ze stabilizacją poziomu cen, spadających chwilowo ciągle w miarę, jak „zapasy widoczne” w hurcie się powiększają, nie znajdując zbytu u wyprzedających się detalistów.

Jeśli chodzi o rozwój samego spadku cen, to raport stwierdza, iż ostrość tego spadku zaskoczyła większość ekonomistów. Przypuszczano, iż słaby wzrost cen (a nawet niejednokrotnie lekki ich spadek) w okresie wysokiej konjunktury spowoduje przy niskiej konjunkturze tylko niewielkie zmiany. Inna rzecz, że spadek cen był bardzo różny w zależności od produktów. W produktach spożywczych produkty roślinnego pochodzenia spadły silniej od produktów zwierzęcych. Pszenica kanadyjska od lata 1929 r. straciła 60%, ryż i kawa — ok. 50%. W Anglii ceny produktów spożywczych straciły przeciętnie 33%, ale masło, jaja i ser utrzymały naogół niezłe swoje ceny. Masło duńskie w marcu 1931 r. spadło w stosunku do ceny przeciętnej z 1928 r. o 23%. Wysokie cła w niektórych krajach europejskich, deficytowych pod względem produkcji środków żywności, mogły niemniej jednak utrzymać w obrębie swych barier ceny, o wiele przewyższające poziom światowy. Inna rzecz, że cła te sprawiły, iż kraje Europy Wschodniej, jako rolnicze, ucierpiały podwójnie — „bezwzględnie i względnie”.

Na rynkach światowych surowce naogół spadły narówni z produktami spożywczymi roślinnymi. Ceny bawełny, surowego jedwabiu, wełny, juty, kauczuku i t. d. wykazują spadek ok. 50%. Wyjątkiem są tutaj: węgiel, żelazo i stal. Węgiel angielski kosztował (D. C. B. pierwszy gatunek w Newcastle) za „long ton” w 1928 r. sh 13/6, w 1929 r. sh 15, w I kwartale r. b. sh 13/2. Ceny surowki niemieckiej i amerykańskiej spadły zaledwie o 10%, angielskiej o 20%. Ceny produktów gotowych bądź spadły o wiele mniej od cen surowców, bądź w tym samym stosunku. Ceny detaliczne spadły i później i mniej od cen hurtowych. Detalista odbija sobie koszty nabycia towaru w okresie jego wyższych cen hurtowych i udaje mu się to na skutek *sui generis* monopolowego jego charakteru wobec klientów.

W tem, co się tyczy płac w przemyśle, raport wyraźnie stwierdza, iż płace nominalne nie zmniejszyły się niemal od 1928 r. W Anglii spadek wynosi 1%, w Stanach Zjednoczonych przeciętna rzeczywistych zarobków spadła o 10% (płace nominalne, oczywiście, mniej). W Niemczech wzrost płac w latach 1926—1929 został przez robotników naogół utrzymany. Indeks płac w produkcji środków produkcji wzrósł od 1927 r. do 1930 r. o 26%, a w 1930 r. spadł o ok. 1%. Nawet w krajach, gdzie płace nominalne obniżono, mimo wszystko ceny spadły silniej, t. j. płace realne poszły w górę. Dopiero w 1931 r. zaznacza się wyraźnie tendencja do obniżki płac.

Raport nie porusza dokładnie pieniężnej strony kryzysu, jakkolwiek uważa, iż sprawa produkcji stanowi tylko jedną stronę całokształtu zagadnienia depresji światowej. Niemniej jednak stwierdza on, iż „poszczególne siły” posiadały w tej dziedzinie znaczny wpływ na poziom stopy dyskontowej w poszczególnych krajach, oddziaływując przez to z kolei na ruch kapitałów i zmieniając korzyści poszczególnych lokat.

W II połowie 1928 r. i przez cały niemal 1929 r. do jesiennego krachu giełdowego w New-Yorku stopa procentowa posiadała tendencję zwyżkową. W Lon-

dynie i Amsterdamie dyskonto podwyższono w pierwszych miesiącach 1929 r. z 4·5% do 5·5%, w Niemczech nawet do 7·5%. W sierpniu 1929 r. w Stanach Zjednoczonych stopa dyskontowa wzrosła z 5% na 6%, we wrześniu zaś w Londynie do 6·5%. Przy tym stanie nastąpił krach amerykański i Federal Reserve Bank nowojorski obniżył od razu dyskonto, co spowodowało obniżkę i w innych bankach emisyjnych. Był to początek stałego spadku stopy dyskontowej, którego rezultatem jest z wiosną 1931 r. stopa dyskontowa w Paryżu i Zurychu—2%, w New-Yorku—1·5%, w Amsterdamie—1%, w Londynie—2%. W Berlinie stopa dyskontowa wynosiła w lecie 1930 r. 3%, poszła jednak w górę do 5%. Oprocentowanie pożyczek długoterminowych spadło o wiele mniej wskutek powszechnego braku zaufania i tendencji do zatrzymania kapitałów na rynku pieniężnym lub w depozytach bankowych. Niemniej jednak wydaje się, iż odprężenie na rynku kapitałów nie było wystarczające, aby zapotrzebowanie pożyczkowe pochłonęło wszystkie płynne zasoby oszczędnościowe. Niskie ceny i depresja nie zachęcają do zaciągania pożyczek. Z jednej strony niska stopa procentowa nie przedstawia dla pożyczającego zachęty, z drugiej — zaciągający pożyczkę obawia się dalszej zniżki cen, i to hamuje w nim ducha przedsiębiorczości. W ten sposób mimo niskiej stopy procentowej nie wykorzystuje się całkowitych możliwości kapitałowych, siła nabywcza spada, a z nią — poziom cen. W ten sposób rozdźwięk pomiędzy kapitałami wolnymi i lokatami wpływa niekorzystnie na poziom cen.

Niechęć kapitalistów do uzyskiwania niskich tylko dochodów z kapitałów oraz obawa ich przed momentami politycznymi (co raport specjalnie podkreśla) zahamowały naogół ruch kapitałów. Stany Zjednoczone, które eksportowały w 1927 r. ok. \$ 1 milj. zagranicę, w 1928 r. wywoziły tylko ok. \$ 250 milj., w 1930 r. — niemal nic. Z Anglii w 1930 r. wywieziono o 70% mniej kapitałów niż w 1929 r. i 1928 r. Do 1928 r. Francja eksportowała krótkoterminowe kapitały, od 1929 r. kapitał zaczął do niej napływać. W krajach dłużniczych — Niemczech, Polsce, Węgrzech, Argentynie — od 1929 r. przywóz kapitałów stale się zmniejsza. W tych warunkach finansowych „braki w przystosowaniu się” produkcji dały się odczuć szczególnie dotkliwie.

A więc w rezultacie — jak odpowiedzieć na pytanie, czy depresja światowa jest wynikiem procesów produkcji czy też zaburzeń w ruchu kapitałów? Raport odpowiada na pytanie to w ten sposób, iż łączy obie przyczyny w jedną: spadek cen i natężenie obecnej depresji wynika zarówno z nieprzystosowania się po wojennej produkcji do popytu, jak i ze stosunków międzynarodowych na polu gospodarczym, a mianowicie — w dziedzinie międzynarodowych operacji kredytowych. Gdyby jednej z przyczyn tych nie było, druga — nawet istniejąc — mniej zaważyłaby na depresji niż to ma miejsce obecnie.

Tyle mówi raport o przyczynach kryzysu. Niezmiernie charakterystyczne poza tem są jego uwagi końcowe o stopniu, w jakim kryzys dotknął poszczególne kraje i kontynenty. Europa, jak wykazano, ucierpiała (przynajmniej do końca 1930 r.) mniej od innych części świata. Kraje, wywożące zboże, ucierpiały więcej od krajów, produkujących produkty zwierzęce, które — przynajmniej do jesieni 1930 r. — trzymały się jeszcze na poziomie. Kraje przemysłowe, wywożące do Europy, ucierpiały mniej od Wielkiej Brytanji i Stanów

Zjednoczonych w zakresie ich wywozu (wywóz Niemiec np. w 1929 r. spadł w wartości w stosunku do 1928 r. o 2%, podczas gdy wywóz brytyjski o 20%, a amerykański o 16%). Niemcy specjalnie odczułyby mniej kryzys, gdyby nie „niepewność sytuacji politycznej” i wynikającego z niej zmniejszenia się napływu kapitałów. O „krajach rolniczych Europy” — a to dotyczy się i Polski — raport mówi, iż „dowodzą one wyjątkowej zdolności przystosowania się i zdołały wytrzymać napór, narzucony im przez brak równowagi w ich bilansach płatniczych, oraz utrzymać stabilizację waluty.

Jakież są przewidywania na przyszłość? Tutaj raport jest bardzo skąpy w przepowiedniach. Konstatuje poprawę sezonową z wiosną r. b., ale nie ocenia jej

zbyt optymistycznie. Ponieważ spadek ceny zatrzymał się już był na początku r. b., można byłoby postawić tezę, opartą na analogii depresji 1921/22 r., iż po kilku miesiącach zacznie się krzywa konjunktury podnosić. Cóż, kiedy po zatrzymaniu się spadku cen nastąpił nowy ich spadek... Nic dziwnego zatem, iż wobec braku ekonomicznych podstaw do przewidywania zakończenia depresji raport podnosi (niewątpliwie, zresztą, słusznie) momenty polityczne, które wpływają na życie gospodarcze, a przede wszystkim konsekwencje niepewności politycznej, wywołujące kryzys zaufania i rujnujące odrazu międzynarodowe operacje kredytowe. Od polityki zatem poszczególnych krajów zależy tutaj bardzo wiele.

Dr. T. Ł.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

MIĘDZYNARODOWE DŁUGI WOJENNE¹⁾. — Traktat Wersalski nie załatwił problemu odszkodowań wojennych. Sprawa ta zajmowała się utworzona w 1924 r. Komisja Dawesa, która opracowała plan spłaty zobowiązań Rzeszy Niemieckiej, zmodyfikowany następnie przez strony zainteresowane za wzajemnym porozumieniem. Cechą charakterystyczną pierwotnego planu było nieokreślenie globalnej sumy, ale ustalenie rocznych rat po 2.500 miljn. marek, począwszy od 1929/30 r. do 1949/50 r., co wynosiłoby 50 miljard. marek; dochodziły procenty i inne warunki (wskaźnik prosperacji).

Atoli wykonanie planu Dawesa natrafiało na przeszkody. Niemcy nie miały dostatecznej ilości dewiz kruszcowych, korzystały więc z przewidzianego wywozu swych wyrobów na pokrycie rat, co znowu wywołało sprzeciw państw, do których eksport ten był skierowany.

Z wielu przeto stron domagano się rewizji planu Dawesa, jako niewykonalnego. Amerykański finansista Owen D. Young opracował wówczas inny plan, noszący nazwę planu Younga. Mocarstwa najbliższej zainteresowane: Niemcy, Anglja, Belgja, Francja, Japonja i Włochy, zgodziły się na utworzenie komisji niezależnych ekspertów, celem rozpatrywania tego planu. Komisja ta obradowała w Paryżu od lutego do czerwca 1929 r., mając dozwolenia wielkie trudności wobec wielce rozbieżnych interesów, z którymi należało się uporać.

Nowy plan stanowi poważne ułatwienie dla dłużnika. Roczne bowiem raty — zamiast ustalonych 2.500 miljn. marek podług planu Dawesa, rozpoczynają się od 1.933 miljn. marek, spadają następnie do 1.685 miljn. marek, podnoszą się stopniowo do 2.043 miljn. marek (1939/40 r.), aby w 1965/6 r. osiągnąć najwyższą kwotę 2.429 miljn. marek. W ostatnim dwudziestoleciu raty spadają od 1.608 do 898 miljn. marek. W ostatecznym wyniku przeciętna roczna wynosi 2.050⁶ miljn. marek.

Wskaźnik prosperacji, który skutkowałby powiększenie rat ze strony Rzeszy, do planu Younga nie wchodzi.

Zdawałoby się, że na tej umowie, której sankcja nastąpiła w Hadze, sprawa

została załatwiona. Tymczasem ze względów politycznych niektóre stronnictwa niemieckie zakwestjonowały plan Younga, jako wielce szkodliwy dla Rzeszy i wprost niewykonalny, a na czele opozycji stanął Dr. Hjalmar Schacht, b. prezes Banku Rzeszy i delegat Rządu na konferencję paryską, która obradowywała nad planem Younga.

Poza tem zarysowywały się obawy, czy wobec wszechświatowego kryzysu, silnego spadku wymiany towarów i katastrofalnej obniżki cen surowców, Niemcy będą w możności wykonać zobowiązania, wypływające z planu Younga, i czy w prostej konsekwencji kraje, zadłużone względem Stanów Zjednoczonych, kontynuować będą na ich rzecz swe wyłaty.

Nasunęło to projekt rewizji problemu zadłużenia Starego Świata względem Nowego, a wnioskodawcy wysunęli ważny argument, że owo zadłużenie jest jedną z głównych przyczyn wszechświatowej depresji. Używający wielkiego autorytetu Prof. Butler, rektor uniwersytetu Kolumbia, podkreślił, że nie jest to w porządku, że miljardy, pochodzące z roli, osiedli robotniczych, warsztatów przemysłowych, handlowych i bankowych, gromadzą się w Waszyngtonie.

Przypomnieć trzeba, iż sprawa wierzytelności Skarbu amerykańskiego w Europie jest od dłuższego czasu przedmiotem dyskusji. Zarówno w Europie, jak za morzem; w szczególności zaś niektórzy wpływowi politycy Unji, jak Senator Borah, przemawiają za unieważnieniem długów amerykańskich, aby wzmocnić siłę nabywczą narodów europejskich, wycieńczonych ciężarami podatkowymi, pozostającymi w związku z wypadkami wojennymi. Jednak większość narodu amerykańskiego z kolami rządowemi na czele nie chce słyszeć o jakichkolwiek ustępstwach, wychodząc z założenia, iż następstwa spadłyby na cały naród w postaci większych podatków.

Celem lepszego uwypuklenia sprawy zejść trzeba na grunt liczb²⁾. Zobowiązania płatnicze 15 krajów wobec Stanów Zjednoczonych stanowią \$ 11.672 miljn. Nie wszyscy jednak dłużnicy płacą, przede wszystkim Rosja, która, pożyczwszy \$ 192 miljn., zapłaciła tylko \$ 8.748 tys.;

pozostałość z odsetkami na ogólną sumę \$ 308 miljn. obciąża rachunek państwa dłużniczego.

Z państw wypłacalnych pierwsze miejsce zajmuje Wielka Brytania, która złożyła 1.000 bonów po \$ 4.600 tys., czyli razem na \$ 4.600 miljn. Na dz. 31 stycznia 1931 r. długi głównych państw wynosiły (miljn. \$): Anglja 4.398, Francja 3.865, Włochy 2.017; co do innych krajów, długi każdego z nich nie dochodzą \$ 500 miljn.

Do końca stycznia r. b. spłacono Stanom Zjedn. \$ 2.515.300 tys. Źródło dochodów państw dłużniczych, to Niemcy, które na podstawie planu Younga obowiązane są płacić państwu zwycięskiemu coroczne sumy powyżej określone. Zobowiązanie to sformalizowane zostało złożeniem przez Niemcy w Banku Rozrachunków Międzynarodowych certyfikatu dłużniczego bez ustalonego kapitału. Bank ten działa w charakterze kuratora wypłat odszkodowawczych. Do tego dowodu dołączone są kupony, wymagalne w przeciągu lat 58. Kupony te dzielą się na 2 serie. Pierwsza obejmuje wyłaty roczne (annuitety), które muszą być bezwzględnie zapłacone.

Druga seria składa się z kuponów, których zapłata może być zawieszona przez 2 lata za trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

Warunek ten istnieje jako wentyl bezpieczeństwa, gdyby stosunki gospodarcze Rzeszy uniemożliwiły przekazanie całkowitej raty w kruszcu. Otrzymane kwoty Bank Rozrachunków Międzynarodowych dzieli między państwa wierzyielskie pro rata parte.

Dodatkowa gwarancja Stanów Zjednoczonych polega — poza odpowiedzialnością państw dłużniczych — na tem, że płacą one mniej niż otrzymują od Rzeszy. Przekonywa o tem następująca tabliczka (wpłaty w 1931/32 r. w miljn. \$):

	Wpłaty Niemiec	Wpłaty państw na rzecz Stanów Zjedn.
W. Brytania . . .	86·2	160
Francja	199·8	40
Włochy	45·5	14·6
Belgja	24·4	6·3

¹⁾ Artykuł poniższy, jakkolwiek pisany jeszcze przed ukazaniem się propozycji Prez. Hoovera, zawiera jednak obszerne dane, ilustrujące kwestję zobowiązań wojennych, kwestję, która w ostatnim tygodniu ogromnie jeszcze zyskała na aktualności. (Przyp. Red.).

²⁾ Materiały czerpane są z urzędowych dokumentów oraz bogatych archiwów przodujących banków amerykańskich.

W następnych latach ten stosunek się zmienia na korzyść Stanów Zjedn., lecz saldo ogólne dla państw zwycięskich jest zawsze czynne.

Największym dłużnikiem Stanów Zjednoczonych jest Wielka Brytania, co się tłumaczy faktem, iż lwia część dostaw amerykańskich dla państw zwyciężczych zapisana została na debet Anglii, która następnie przeprowadzała rachunek z odbiorcami (Polska nie wchodzi w rachubę, albowiem zaciągnięte przez nią długi były reljefowe).

Stwierdzić trzeba, iż jeżeli z jednej strony Stany Zjednoczone czyniły ustępstwa Anglii, to z drugiej ta ostatnia przyznała znaczne ulgi swym dłużnikom, Według londyńskiego „Economist”, procent unormowano na 4%, a upust kapitału wynosił: dla Francji 42'6, dla Grecji 35'4, dla Włoch 15'1, dla Jugosławii 37'9, dla Portugalii 39, dla Rumunii 45'5 od sta.

Nie uwzględniono tu pożyczek, udzielonych Rosji przez Francję i Anglię, dochodzących do \$ 2 miljard.

Niektórym nowo powstałym państwom Włochy pożyczyły 150 milj. lirów. Kanadzie należy się za żywność od Grecji \$ 7 milj., a od Rumunii \$ 24 milj.

Zadłużenie się Europy w Stanach Zjednoczonych nie było bezplanowe. Zanim wojska amerykańskie odpłynęły do Europy, kraje wojujące Ententy starały się o kredyt w Unji. W 1915 r. zaciągnięta została pożyczka angielsko-francuska na \$ 500 milj., następnie pożyczano sobie mniejsze sumy, przeważnie na zastaw papierów amerykańskich, które w Anglii i Francji uzyskano od prywatnych kapitalistów.

Angielscy kapitaliści dobrowolnie oddali Rządowi swemu ok. \$ 1 milj. w papierach amerykańskich; podobnie francuscy obywatele ofiarowali poważne sumy zagranicznych wartości — jedni i drudzy tytułem pożyczki.

Po wypowiedzeniu przez Stany Zjednoczone wojny Niemcom w 1917 r. wypuszczona została pożyczka \$ 3 milj. dla sojuszników europejskich.

Potem emitowano inne pożyczki do wysokości \$ 10 milj. razem.

Po zawieszeniu broni sprzymierzeńcy europejscy uzyskali kredyty żywnościowe (relief), nadto odkupili na kredyt zapasy broni i amunicji, pozostawione przez wojska amerykańskie, których to remanentów (stocks) amerykańskie dowództwo wojenne zpowrotem zabrać nie chciało, bo były tam zbędne.

Nawiasem powiedziawszy, w samej Francji pozostało zapasów za około \$ 400 milj.; nabyte za tę sumę przedstawiały one faktycznie o wiele mniejszą wartość, co było powodem długotrwałych rokowań i wzajemnych rekryminacji, bardzo utrudniających regulację długów dolarowych Francji.

Kraje, zaciągające pożyczki, podpisywały pierwotnie zobowiązania, płatne za okazaniem, ze stopą 5%. Wypląt nie uskuteczniało gotówką, lecz otwierano kredyty w Federal Reserve Bank na zakupy różnych materiałów żywnościowych i innych oraz na zapłatę biegnących zobowiązań krótkoterminowych.

Zakupów dokonywano za pośrednictwem delegacji Urzędu Wojenno-Przemysłowego, złożonej z obywateli amerykańskich, którzy mieli kontrolę nad temi operacjami, t. j. nad zużytkowaniem funduszy. Sprzymierzeńcy składali spisy swych zapotrzebowań.

Oto szczegóły zakupów (w miljn. \$):	
Amunicja i remonty	2,493.610
Amunicja dla innych państw	205.495
Dewizy i bawełna	2,644.783
Ziemniaki	1,422.476
Inne artykuły żywności	1,629.726
Tytoń	145.100
Inne towary	613.107
Transporty	136.083
Frachty morskie	173.397
Procenty	730.504
Zobowiązania	648.246
Pomoc (relief)	538.188
Srebro	267.943
Żywność dla północnej Rosji	7.029
Zakupy neutralnych	18.718
Specjalne kredyty na zakupy amerykańskich zapasów we Włoszech	25.000
Różne	167.530
Razem:	11.867.943

Po ukończeniu wojny Skarb Stanów Zjednoczonych Am. rozporządzał należnościami na sumę przeszło \$ 10 milj., przypadającymi od różnych państw z oprocentowaniem 5 od sta. Wszelako mobilizacja tych wierzytelności była uniemożliwiona ze względu na to, że nie miały terminu, ani specjalnego zabezpieczenia, ani nie istniała forma realizacji. W takim stanie rzeczy dopiero w 1922 r. Kongres powołał do życia „Komisję Zagranicznego Długu Wojennego” z prawem skonsolidowania tych długów na warunkach, najbardziej odpowiadających interesom Stanów Zjednoczonych Am.

Na mocy tej ustawy zawarto umowę z Wielką Brytanią, według której dług ustalono na \$ 4'6 milj., płatnych w 62 ratach rocznych z procentem 3 od sta przez pierwsze 10 lat i 3½ za lata następne, co przeciętne odsetki normuje na 3'3%.

Godząc się na takie ustępstwa, stosowane także względem innych dłużników państwowych, Stany Zjednoczone liczyły się z ich zdolnością płatniczą, co się wyraża w tem, że obniżono pierwotną stopę 5% ze skutkiem wstecznym.

Większe jeszcze ulgi procentowe, zawsze wstecz obowiązujące, przyznano: Belgii 1'8%, Francji 1'6%, Jugosławii 1%, Włochom 1% (Polska bliżej nie była wskazana).

Na tych redukcjach poszczególne kraje zyskały (w tys. \$):

Wielka Brytania	1,414.234
Francja	2,549.021
Włochy	1,723.664
Belgia	291.643
Czechosłowacja	45.869
Polska	54.616
Estonja	4.227
Finlandja	2.729
Węgry	594
Lotwa	1.751
Litwa	1.892
Rumunja	17.434
Jugosławia	50.238

Przyznawszy swym dłużnikom tak pożyteczne ulgi, Stany Zjednoczone zastrzegły, że jakkolwiek rewizja jest wykluczona, i że odrzucają wszelką łączność tych wierzytelności z odszkodowaniami niemieckimi. Anglja oświadczyła w 1922 r. przez Lorda Balfoura, że nie chce na wojnie zarobić, wszystko zaś, co odzyska od swych dłużników — przekazuje amerykańskiemu wierzycielowi.

Rząd francuski — a wraz z nim i belgijski, zajęły inne stanowisko, żądając, aby Niemcy poza sumami na pokrycie dłu-

gów francuskich odszkodowały jeszcze Francję i Belgię za zniszczenia wojenne. Skoro więc dyskusja toczy się nad unieważnieniem długów amerykańskich, zbadać należy, o jakie się tu rozchodzi liczby.

Na zasadzie planu Younga z odszkodowań niemieckich Stany Zjednoczone otrzymają na rachunek poszczególnych dłużników (w miljn. \$):

Francja	108'40
Wielka Brytania	17'73
Włochy	26'50
Belgia	11'70
Jugosławia	1'10
Rumunja	1'90
Grecja	0'30
Polska	6'90
Razem:	174'53

Do tego dodać trzeba \$ 15'70 milj. na rachunek własny Stanów. Suma \$ 190 milj. nie jest dla Stanów tak wielka.

Mimo to, jak wyżej powiedziano, opozycja sfer rządowych nie słabnie, wychodząc z zasady, iż ustąpić się mające należności obowiązywać będzie podatek amerykański. Zapomina się przytem o moralnym efekcie wspomniałomyślności — najbogatszego kraju świata.

A. Peretz

ANGLJA

PRZEMYSŁ UPLYNNIANIA WĘGLA. — Zagadnienie wytwórczości produktów naftowych z węgla, naskutek długotrwałego przesilenia w przemyśle węglowym, oddawna zajmuje sfery naukowe, przemysłowe oraz rządowe. Zagadnienie to nie zostało dotychczas rozwiązane na podstawie handlowej opłacalnej, lecz są widoki jego zrealizowania. Wiele firm węglowych ma urzędzenia badawcze. Również Rząd stara się wszelkimi sposobami o usilne poparcie kroków, zmierzających do zaspokojenia potrzeb krajowych na produkty naftowe w drodze zużycia surowca krajowego, t. zn. węgla. Ostatnio mamy do zanotowania fakt złożenia sprawozdania z zamiarów Rządu w tej dziedzinie na terenie Izby Gmin. Deklaracja rządowa stwierdza, że Rząd usilnie popiera rozwój sposobów destylacji węgla przy niskich temperaturach oraz sposobu uwodornienia; ma nadzieję, że, właśnie, tą drogą będzie można zwalczyć trudności, panujące obecnie w przemyśle węglowym oraz walcnie przyczynić się do przywrócenia mu pomyślności. Wspomina dalej, że destylacja w niskich temperaturach od 1927 r. poczyniła bardzo poważne postępy, że nawet niektóre patenty są obecnie użytkowane na miarę przemysłową. Pomimo tego Rząd uważa za konieczne dalsze współdziałanie w tej dziedzinie w dwóch kierunkach: 1) polepszenia jakości olejów, otrzymywanych z węgla, 2) uogólnienia zastosowania tych materiałów opałowych. W tym celu Rząd prowadzi badania w Fuel Research Station. Dotychczasowe wyniki badań wskazują na konieczność wysiłków w kierunku skoordynowania sposobu uwodornienia, krakingu i rafinowania tych materiałów opałowych. Odnośne projekty są gotowe, a urzędzenia instalacyjne na skromną miarę przemysłową będą kosztowały około £ 35.000. Utrzymanie roczne fabryki wyniesie około £ 8.000. Kredyty te przewidziane są w budżecie Departamentu Badań Naukowych. Równocześnie urzędy

państwowe otrzymały nakaz zakupu tych materiałów opałowców, o ile ceny ich odpowiadają cenom węgla.

W. Ł.

NIEMCY

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM. — Awizując w poprzednim zeszytce „Polski Gospodarcze” niezwykle silną podwyżkę stopy dyskontowej Banku Rzeszy, uskuteczniłą dn. 13 b. m., wypowiedzieliśmy poglądy, że posunięcie to nie wydaje się być w obecnych warunkach zbyt silnym, aczkolwiek niezawodnie wpływając ono musiało ujemnie na rynek. Dalszy przebieg wypadków wykazał, że decyzja Banku Rzeszy zahamowała odpływ złota i dewiz tylko na b. krótki czas, poczem ruch odpływowy osiągnął swe rozmiary z przed zwyczajki stopy; w dn. 19 b. m. Bank Rzeszy stracił dalsze RM 60—70 miljn., jednocześnie zaś dała odczuć się silna podaż materiału dla dyskonta prywatnego. Skłoniło to Bank do nowego zdecydowanego kroku, a mianowicie do skasowania półoficjalnych notowań prywatnej stopy dyskontowej i wyjaśnienia, że skupem weksli zajmować się będą wyłącznie jego kasy. Oznacza to zrezygnowanie z regulowania prywatnego rynku dyskontowego, jednocześnie zaś zrozumiane zostało jako zapowiedź wprowadzenia w życie innych jeszcze środków restrykcyjnych aniżeli wysoka stopa dyskontowa; przypominając zaś wypadki, że P. Luther, motywując podniesienie dyskonta o 2%, wymienił właśnie potrzebę utrzymania kontroli nad rynkiem prywatnym i niechęć do posilkowania się ubocznie metodami restrykcyjnymi. Postanowienie to tłumaczone być może obawą przed groźną już sytuacją, jaka zapowiadała się na ultimo miesiąca, zbiegające się z ultimo półrocznem; charakterystyczny jest jednak również pogląd, że chodziło tu o jeszcze drastyczniejsze uwiadczenie zagranicy trudności, przeżywanych przez gospodarstwo niemieckie, a to w związku z zabiegami o moratorium spłat reparacyjnych, rozwijającymi się ostatnio pomyslnie.

Odpływ dewiz i złota z Banku Rzeszy w trzecim tygodniu b. m. określano na RM 350 miljn., w przeciągu zaś 3 tygodni czerwca odpłynęło powyżej RM 1.200 miljn. Wykazy Banku Rzeszy za okres miesięczny dają wyraźny obraz omawianego procesu (w miljn. RM);

15/V 23/V 30/V 6/VI 15/VI

Pokrycie złotem i dewizami	2.541	2.567	2.576	2.413	1.870
Dług Skarbu	—	—	25	55	14
Weksle i czeki	1.417	1.430	1.791	1.709	2.019
Lombardy	181	67	167	70	155
Inne aktywa	491	472	541	543	574
Obieg banknotów	3.910	3.751	4.299	4.079	3.889
Pokrycie złotem	60·6%	63·2%	55·6%	55·4%	45·4%
Pokrycie złotem i dewizami	65·6%	68·4%	59·9%	59·9%	48·1%

O reakcji giełdy mówi następujące zestawienie liczb wskaźnikowych (1926 r. = 100):

31/XII 5/VI 12/VI 19/VI
1930 1931 1931 1931

Indeks kursów akcji w Berlinie	78·17	70·12	63·54	65·27
Indeks kursów pożyczek wewn.	98·22	100·44	98·06	97·56
Indeks pożyczek niemieckich w N. Yorku	85·43	89·38	84·50	86·00

Radykalną zmianę sytuacji przyniosły wiadomości o planie Prezydenta Hoovera zastosowania moratorium do niemieckich spłat reparacyjnych i długów sojusznicych, które wywołały nastroje wyraźnie optymistyczne. M. in. zarzucone zostały, przynajmniej narazie, poważnie już traktowane projekty dalszego podniesienia oficjalnej stopy dyskontowej.

SPOŻYCIE WĘGLA W 1930 R.

Ogólne spożycie węgla w Niemczech w 1930 r. zmniejszyło się w porównaniu do 1929 r. o 19·8%, a w porównaniu do 1913 r. (biorąc za podstawę obliczeń obecne terytorium Rzeszy) o prawie 9%. Zmniejszenie spożycia rozkłada się mniej więcej równomiernie na węgiel kamienny oraz brunatny. O ile dostawy węgla kamiennego i koksu dla przemysłu wzrosły w 1929 r. w porównaniu do 1928 r. o 4%, a wzrost spożycia w gospodarstwach domowych wynosił w 1929 r. w porównaniu do 1928 r. 20·3%, to w 1930 r. spożycie węgla w przemyśle zmniejszyło się 23·1%, a w gospodarstwach domowych o 26·4%. Bardziej jaskrawe liczby rzuca spożycie węgla brunatnego oraz brykiatów. W 1929 r. w stosunku do 1928 r. zmniejszył się spożycie tych gatunków przez przemysł o 6·5%, podczas gdy w gospodarstwach wzrosło o 9·1%. W 1930 r. natomiast spadło spożycie przez przemysł o 19·3%, a przez gospodarstwa domowe o 25·4%.

Obraz rozwoju spożycia węgla podaje poniżej umieszczona tabela, przyczem w trzeciej rubryce (ogółem) przeliczone węgiel brunatny, koks i brykiety na węgiel kamienny (w tys. tonn):

	Węgiel kamienny	Węgiel brunatny	Ogółem
1913	155.991	93.420	179.281
1925	106.956	140.896	138.438
1926	94.627	139.076	124.864
1927	119.778	151.545	153.432
1928	122.211	166.791	159.314
1929	128.756	177.111	168.114
1930	103.660	141.142	135.025

Liczby za lata 1929 i 1930 są prowizoryczne.

Ze względu na to, że spożycie węgla jest najlepszym miernikiem położenia gospodarczego, podane powyżej liczby wskazują na ciężki kryzys gospodarczy Niemiec, przyczem dotknął on wszelkie gałęzie gospodarstwa oraz gospodarstwa domowe, zmuszając do mniejszego zużycia paliwa.

A. B.

HANDEL Z POLSKĄ W I KWARTALE 1931 R.

— Według niemieckich urzędowych danych statystycznych w I kwartale 1931 r. przywieziono z Polski (bez Gdańska) do Niemiec towarów (bez złota i srebra) wagi 266.535 t wartości RM 32.570 tys., wywieziono natomiast 338.234 t wartości RM 38.413 tys., czyli że niemiecko-polski obrót handlowy zamyka się w I kwartale r. b. dla Polski saldem ujemnym, wynoszącym RM 5.843 tys. W I kw. r. ub. przywieziono z Polski 628.479 t wartości RM 63.736 tys., wywieziono zaś do Polski 367.606 t wartości RM 61.962 tys., a zatem wówczas niemiecko-polski obrót handlowy zakończył się dla Polski saldem dodatniem w wysokości RM 1.774 tys. Pod względem wartościowym przywóz z Polski w I kwartale 1931 r. zmniejszył się o 49%, wywóz do Polski spadł tylko o 38%, przyczem trzeba zaznaczyć, że

w tym czasie ogólny przywóz do Niemiec zmniejszył się o 24%, wywóz zaś spadł o 16%. Tak poważne skurczenie się przywozu z Polski spowodowane jest bez wątpienia zarządzeniami Rządu Rzeszy na polu polityki handlowo-celnej, skierowanymi przeciwko Polsce. Ciągłe podwyższanie stawek celnych na wyroby, sprowadzane z Polski do Niemiec, musiało odbić się na obrotach handlowych polsko-niemieckich. Udział Polski w ogólnym imporcie Niemiec spadł z 7·2% w I kw. 1930 r. do 4·8% w I kw. 1931 r., podczas gdy udział ten w wywozie ogólnym Niemiec zmniejszył się z 6·3% na 4·7%.

W poniżej umieszczonej tabeli podane są liczby przywozu z Polski do Niemiec według grup podziału międzynarodowego, przyczem dla porównania podane są również liczby za I kw. 1930 r.:

	Tonn	%	Tys. RM	%
Zwierzęta żywe	441	0·16	624	1·92
Środkiżywności	288	0·04	685	1·08
Środkiżywności	32.279	12·11	9.940	30·52
Surowce i półfabrykaty	36.647	5·83	13.787	21·63
Wyroby gotowe	232.918	87·39	20.638	63·36
	589.678	93·82	46.986	73·72
Razem:	266.535	100	32.570	100
	628.479	100	63.736	100

Z liczb tych widać zwiększenie się przywozu według wagi w grupie zwierząt żywych, natomiast przywóz winnych grupach mniej lub więcej się zmniejszył. Najbardziej dotknięta spadkiem została grupa surowców i półfabrykatów; spadek w tej grupie wynosi 60·5%. Spadek w grupie wyrobów gotowych wynosi 53·4%, a w grupie środków żywnościowych prawie 12%. Ogólny spadek przywozu z Polski do Niemiec według wagi wynosi 58%.

Wywóz z Niemiec do Polski przedstawia się następująco:

	Tonn	%	Tys. RM	%
Zwierzęta żywe	0·8	0·0	57	0·15
Środkiżywności	6·0	0·0	84	0·14
Surowce i półfabrykaty	6.533	1·95	2.978	7·75
Wyroby gotowe	10.128	2·76	4.540	7·32
Razem:	321.213	94·96	15.390	40·06
	339.532	92·36	27.234	43·95
Wyroby gotowe	10.438	3·09	19.988	52·04
	17.940	4·88	30.104	48·59
Razem:	338.234	100	38.413	100
	367.606	100	61.962	100

Jak z powyższych liczb wynika, wywóz do Polski zmniejszył się we wszystkich grupach w I kwartale 1931 r. w porównaniu do I kw. 1930 r. Ogólny spadek wywozu z Niemiec do Polski wynosi według wagi prawie 8%. Spadek w grupie I wynosi prawie 87%, w grupie II 35%, w grupie III ponad 5%, w grupie IV ok. 42%.

Z najważniejszych towarów, przywiezionych z Polski do Niemiec, warto wymienić:

	I kw. 1931		I kw. 1930	
	tonn	tys. RM	tonn	tys. RM
Pszenica . . .	2.699	599	819	177
Żyto . . .	6.940	1.083	5.123	786
Jęczmień . . .	3.338	482	428	72
Owies . . .	1.103	156	1.169	149
Groch, fasola, soczewica . . .	3.452	813	6.547	1.846
Masło . . .	1.573	3.587	1.627	4.692
Jaja . . .	547	957	1.823	2.825
Pierze, puch i szczecina . . .	301	1.345	567	2.681
Drzewo budowlane i użytkowe . . .	80.265	5.032	231.723	15.522
Skóry cielęce i wołowe . . .	1.182	1.498	1.126	1.656
Cynk . . .	13.151	3.467	13.407	5.417

Z najważniejszych towarów, wywiezionych z Niemiec do Polski, trzeba wymienić:

	I kw. 1931		I kw. 1930	
	tonn	tys. RM	tonn	tys. RM
Tłuszcze i oleje roślinne (również dla celów technicznych)	3.924	2.275	4.575	3.195
Ryby i mięso z ryb	2.220	431	3.136	651
Bawełna	4.244	5.136	5.651	10.102
Wełna i sierść z wierzęca	454	1.463	258	1.124
Ruda cynku	24.647	718	37.369	3.128
Kotły i części maszyn	329	1.020	424	1.629
Towary elektro-techniczne	218	2.124	497	3.071
Maszyny elektryczne	105	369	307	858
Maszyny tekstylne	275	849	109	348
Inne maszyny (z wyjątkiem elektrycznych)	1.474	3.265	2.644	5.727

A. B.

ZAPASY PŁODÓW ROLNICZYCH). — Na podstawie statystyki, ogłoszonej przez Komisję Cennikową przy Niemieckiej Radzie Rolniczej, zapasy płodów rolniczych, będących w posiadaniu rolnictwa, a przeznaczonych na sprzedaż, przedstawiają się — według stanu z dn. 15/V r. b. — następująco (w miljn. tonn):

Rok	Zbiór	Stan z dn. 15/IV	Stan z dn. 15/V	Ubytek w porównaniu do stanu w dn. 15/IV
Pszenica	{ 1931 3.45	0.300	0.162	0.138
ozima	{ 1930 3.07	0.436	0.224	0.212
Pszenica	{ 1931 0.34	0.047	0.024	0.023
jara	{ 1930 0.28	0.044	0.020	0.024
Żyto ozi-	{ 1931 7.59	1.381	0.888	0.493
me	{ 1930 8.05	1.980	1.465	0.515
Jęczmień	{ 1931 0.47	0.035	0.023	0.012
ozimy	{ 1930 0.38	0.052	0.036	0.016
Jęczmień	{ 1931 2.38	0.205	0.100	0.105
jary	{ 1930 2.80	0.324	0.216	0.112
Owies	{ 1931 5.66	1.811	1.206	0.605
	{ 1930 7.38	2.539	1.892	0.647
Ziemniaki	{ 1931 44.23	9.686	3.804	5.882
	{ 1930 37.25	9.238	4.209	5.029

Z powyższej tabeli wynika, że zapasy pszenicy są znacznie mniejsze od za-

pasów w tym samym czasie r. ub. Warto zaznaczyć, że ubytek zapasów pszenicy w czasie od 15/IV do 15/V jest znacznie mniejszy od ubytku w poprzednich okresach miesięcznych, co zostało spowodowane zmniejszeniem procentowego stosunku przymusowego przemiatu pszenicy krajowej oraz spadkiem konsumpcji mąki pszennej. Powodem powolniejszego tempa ubytku pszenicy krajowej jest również fakt, że młyny, w oczekiwaniu niżki cła, wstrzymały zakupy, spodziewając się niżki cen.

Ubytek zapasów żyta jest również mniejszy w porównaniu do ubytku w poprzednim okresie sprawozdawczym. Zapas żyta w porównaniu do tego samego okresu r. ub. jest o 577 tys. t. większy.

Zapasy jęczmienia są tak minimalne, że nie odgrywają poważniejszej roli.

Ubytek owsa wynosi 605 tys. t. i jest w porównaniu do poprzedniego miesiąca sprawozdawczego, jak też w porównaniu do tego samego czasokresu r. ub. nieznacznie mniejszy. Można jednak przewidzieć, że ubytek zapasów w następnym okresie sprawozdawczym będzie znacznie mniejszy. Wobec tego z końcem obecnego roku gospodarczego pozostanie nadwyżka, która wyniesie około 400 tys. t. Ponieważ z poprzedniego roku gospodarczego pozostała nadwyżka owsa w ilości ponad 1 miljn. t., a zbiór w obecnym roku gosp. był o 1.700 t. mniejszy od zbioru w poprzednim roku, widać więc z tego, że spożycie owsa w obecnym roku gosp. stosunkowo poważnie się zmniejszyło.

Zapasy ziemniaków jest o 405 tys. t. mniejszy od zapasu w 1930 r., przyczem trzeba zaznaczyć, że zbiór ziemniaków w 19 r. było prawie o 7 miljn. t. większy od zbioru w 1930 r. Z porównania tych liczb wynika zatem zwiększenie się konsumpcji kartofli w 1931 r.

Jak widać, zapasy płodów rolniczych według stanu z dn. 15/V r. b. są naogół znacznie mniejsze od stanu z dn. 15/V r. ub., do czego przyczyniły się w dużej mierze przymusowe zarządzenia Rządu Rzeszy.

A. B.

FINLANDJA

SYTUACJA GOSPODARCZA.

Rok ubiegły był dla Finlandji wyraźnie niepomyślny, jednakowoż objawy depresyjne okazały się znacznie słabszymi niż w większości innych krajów świata, a co ważniejsze, uniknięto wszelkich silniejszych wstrząsów gospodarczych, co zaznacza się przedewszystkiem w braku poważniejszych upadłości. Liczby charakterystyczne brzmiały w ten sposób, że wartość produkcji przemysłowej spadła o 8%, zbytu o 18%, wartość zbiorów spadła o 15%, eksportu o 16%, zyski banków o 14%, indeks kursów akcji przemysłowych spadł z 240 na 227. Rynek pieniężny był znacznie płynniejszy niż w 1929 r.; stopa dyskontowa Banku Finlandzkiego została w dn. 28 kwietnia r. ub. obniżona z 7% do 6,5%, a w dn. 26 sierpnia do 6%, wślad za czem poszły banki prywatne, redukując oprocentowanie depozytów sześciomiesięcznych w dn. 1 lipca do 6,5% i w dn. 1 listopada do 6%, a oprocentowanie wkładów w dn. 1 maja do 5%, w dn. 1 lipca do 4,5% i w dn. 1 września do 4%. Dywidendy

banków uległy zmianom stosunkowo nieznaczny, jednak zysk czysty wyniósł tylko fmk. 191 miljn., t.j. 9,7% kapitału własnego, wobec przeciętnej 11,2% w 1929 r.; wyjątkiem jest Union Bank, który wskutek strat pieniężnych na interesach drzewnych nie dał żadnej dywidendy (w 1929 r. 12%).

Działy produkcji przemysłowej, pracujące dla rynku wewnętrznego, zredukowały swą wytwórczość o 8%, poziom cen spadł o 4%; najsilniej spadła wartość produkcji artykułów spożywczych i budowlanych (o 18%), podczas gdy w przemyśle metalowym, garbarskim, obuwanym spadek wyniósł 7%, a we włókienniczym 4%. Natomiast sytuacja eksportowego przemysłu drzewnego pogorszyła się w przebiegu roku znacznie, wywóz wyniósł bowiem 907 tys. standartów zamiast 1.207 tys. std. w 1929 r., a więc o 25% mniej; przyczyną była dumpingowana konkurencja rosyjska. Wytwórczość przemysłu celulozowego wzrosła z 610 tys. t. do 712 tys. t. naskutek uruchomienia nowych fabryk, jednakowoż warunki na rynkach zagranicznych były trudne, i zapasy na składach były w końcu roku znaczne; poprawę przyniesie tu winno porozumienie europejskie, związane z ograniczeniem produkcji. Produkcja papieru uległa nieznacznym zmianom. Produkcja fornierów miała niezły rok, jednakowoż skonstatowano znaczny spadek zamówień, głównie zamorskich, a poza tem i tu daje się odczuwać konkurencja rosyjska. Ruch budowlany był słaby. Urodzaj okazał się w r. ub. lepszy niż w 1929 r., mianowicie w życie o 20%, owsie o 6%, jęczmieniu o 3% i kartoflach o 4%, natomiast ceny spadły w porównaniu z 1928 r. o 35%, a z 1929 r. o 20%, tak że wartość zbiorów wyniosła niespełna 4 miljard fmk., zamiast 4,8 miljard fmk. w 1929 r. i 5 miljard fmk. w 1928 r.

Obroty handlu zagranicznego wyniosły 10.646 miljn. fmk. (w 1929 r. 13.431 miljn. fmk.), w czem import 5.255 miljn. fmk. (7 miljard fmk.), a eksport 5.398 miljn. fmk. (6.430 miljn. fmk.). Dodać należy, że ceny towarów importowanych spadły silniej, niż ceny głównych artykułów wywozowych, które utrzymały się na mało zmienionym poziomie również pod względem ilościowym; wywóz drzewa tartego wyniósł 157.442 t., celulozy 475.728 t., papieru gazetowego 187.813 t., innych gatunków 71.825 t., tektury 46.881 t.

PORTUGALJA

SYTUACJA FINANSOWA.

Przed przewrotem politycznym z 1926 r. finanse Portugalji znajdowały się w zupełnym chaosie, czego drastycznym przejawem było, iż w okresie lat 1919 — 1922 wogóle nie było budżetu, w roku budżetowym zaś 1922/23 deficyt wyniósł około 293 miljn. escudos wobec sumy dochodów państwowych w wysokości 279 miljn. escudos. W okresie od 1919 r. do 1926 r. deficyt wynosił przeciętnie £ 6 miljn. rocznie. Oczywiście, ten stan finansów państwa prowadził nieuchronnie do inflacji, tem łatwiej, że w rękach Rządu znajdował się pakiet akcji Banku Portugalskiego o rozmiarach, zupełnie pozwalających na decydującą kontrolę. Obieg banknotów wynosił w 1919 r. 370 miljn. escudos, a z końcem 1924 r. wzrósł do 1.760 miljn. escudos, wślad za czem za funt szterlingów płacono 170 escudos zamiast 45 escudos przed wojną. W pewnym momencie polityka inflacyjna została przerwana w sensie zaprzestania emisji

banknotów, natomiast rozpoczęto bardzo energicznie prowadzoną emisję bonów skarbowych, oprocentowanych przy stopie 10%. Zarówno wysoka stopa, jak i metody emisyjne spowodowały, że słabe finansowo i wyczerpane inflacją gospodarstwo portugalskie okazało się absolutnie niezdolne do absorbowania jakichkolwiek emisji prywatnych, a jednocześnie zaznaczył się odływ kapitałów za granicę.

Trwające od 1926 r. rządy dyktatury pierwotnie nie mogły znaleźć drogi wyjścia z panującego chaosu. Sanacja finansowa rozpoczęta została dopiero w roku budżetowym 1928/29. Teką Ministra Finansów oddana została Prof. Antonio Oliveira Salazar, który wyposażony został w szczególnie szerokie pełnomocnictwa, a użytkował je na zaprowadzenie najdalej idących oszczędności budżetowych i równoległe zwiększenie dochodów, na podstawie nowego systemu podatkowego, bardzo nowoczesnego i w należytej mierze uwzględniającego dezyderaty życia gospodarczego kraju. Już rok fiskalny 1928/29 zamknięty został nadwyżką dochodów w sumie 286 milijn. escudos, która w następnych latach została bardzo znacznie zmniejszona, jednak przy bezwzględnej utrzymywaniu równowagi, stosowany bowiem system ściśle uzależnia wydatki od efektywnie uzyskanych wpływów. Również rok bieżący według wszelkiego prawdopodobieństwa zamknięty zostanie bez deficytu, pomimo iż Portugalia z całą siłą odczuwa kryzys światowy, wślad za czem wpływy skarbowe maleją, w wydatkach zaś pojawiła się nieprzewidziana pozycja 60 milijn. escudos, zużytych na uspokojenie rozruchów na Maderze; zaznaczyć należy, że suma ta przewyższa wartość miesięcznego eksportu Portugalji. Zrównoważenie budżetu pozwala na stopniowe zmniejszanie płynnego długu państwowego. Dług wewnętrzny, zagwarantowany głównie przez bony skarbowe, został zredukowany z 2 miljard. escudos w połowie 1928 r. do 827 milijn. escudos w styczniu r. b., przyczem stopa procentowa bonów została zredukowana do 5%; dalsza emisja nie następuje; zaniechanie emisji na cele budżetowe pozwoliło na znaczne wzmocnienie bankowości prywatnej i podjęcie szeregu publicznych prac inwestycyjnych. Długi zagraniczne zostały w znacznej części uregulowane, i spłata ustalonych annuitetów dokonywana jest normalnie.

Uzdrowienie finansów państwa odbiło się na stanie waluty. Spadek kursu z czasów inflacji został w pewnym stopniu wyrównany i, poczynając od początku 1929 r., wartość funta szterlingów wynosi niezmiennie 108 $\frac{1}{4}$ escudos, przyczem kursu tego nie zdołali zachwiać niedawne zaburzenia polityczne, które w pewnym momencie miały charakter groźny. Na niezmiennym poziomie trzyma się również kurs renty państwowej. Omówiony stan rzeczy pozwala mniemać, iż istnieje już warunki, potrzebne dla formalnego ustabilizowania waluty, co jest pożądane m. in. ze względu na stosunek Banku Portugalskiego do Banku Rozrachunków Międzynarodowych. Odnośnie pertraktacje między Rządem i Bankiem toczą się już od dłuższego czasu, ostatnio zaś doprowadziły one do uregulowania stanu prawnego Banku i zmian w jego statucie, oznaczających dostosowanie go do obecnych warunków. Przywilej emisyjny został przedłużony do 1961 r., kapitał akcyjny wielokrotnie zwiększony, dług państwowy zredukowany, akcje,

znajdujące się w posiadaniu Skarbu, zostaną oddane Bankowi „celem sprzedaży osobom prywatnym; jednocześnie rachunek bieżący Skarbu w Banku Portugalskim zostaje podwyższony. Przypuszczać należy, że zarządzenia te stanowią preludjum do formalnego ustabilizowania waluty.

ALBANJA

NIĘPOWODZENIE WIERCEŃ NAFTOWYCH. — Wiadomości, nadchodzące z Albanji, stwierdzają poważne rozczarowanie się firm naftowych, szczególnie Anglo-Persian, co do bogactw naftowych. Dotychczasowe wiercenia nie przyniosły pożądanych wyników, i obecnie Anglo-Persian prowadzi rokowania z Rządem albańskim odośnie zrzeczenia się koncesji naftowej. To rozczarowanie jest tem znamiennejsze, że Anglo-Persian na mocy oceny geologów usilnie starała się o zażalenie albańskimi terenami naftowymi, obiecując jako towarzystwo quasi rządowe angielskie znaczne korzyści polityczne. Ponadto w wiercenia zainwestowała znaczne kapitały. Wiercenia płytkie wykazały pewne zasoby ropne miernej jakości, natomiast wiercenia głębokie pozostały bez wyniku, pomimo iż tereny były wybierane szczególnie starannie. W związku z powyższymi dążeniami Anglo-Persian, również państwowe przedsiębiorstwo włoskie „Agip”, według kursujących pogłosek, ma żądać zmiany warunków swej koncesji, pomimo że wiercenia jego dały lepsze wyniki, niż u Anglo-Persian i że przeprowadzone wiercenia mają być pewną rekompensatą za udzielony tow. „Agip” monopol na produkty naftowe w Albanji.

W. Ł.

JAPONJA

WYWÓZ WYROBÓW DZIANYCH. — W światowym wywozie wyrobów dzianych zajmuje Japonja poważne stanowisko. Wywóz wyrobów dzianych poważniejszych eksporterów wyniósł ostatnio (w milijn. \$):

	1929	1930
Niemcy	76.0	81.2
Japonja	18.1	14.8
Anglja	13.5	8.7

Ogólnie znany jest wywóz japońskich tkanin bawełnianych na rynki egzotyczne. Japońskie wyroby dziane kierują się poza temi rynkami również i na rynek W. Brytanji, która w całokształcie wywozu wyrobów dzianych Japonji stanowi poważną pozycję. Wartość wywozu japońskich wyrobów dzianych, przypadająca na poszczególne kraje, przedstawia się następująco (w tys. yen):

	1929	1930
Chiny wraz z Kwantungiem i Hongkongiem	4.357	4.297
Indje Brytyjskie	9.025	6.723
Indje Holenderskie	3.944	1.287
Filipiny	4.138	3.472
W. Brytanja	5.720	6.001
Ameryka Połudn.	2.387	1.727
Kraje afrykańskie	6.105	5.039
Inne kraje	685	931
Razem:	36.361	29.477

Widzimy, że w 1930 r. we wszystkich wymienionych tu krajach, będących, z wy-

jątkiem W. Brytanji i Chin, krajami par excellence surowcowemi, wartość importu w wyniku kryzysu światowego znacznie zmalała w porównaniu z 1929 r.

PRZYWÓZ PRZĘDZY WEŁNIANEJ. — W wywozie przędzy wełnianej z Polski rynek japoński odgrywa dominującą rolę: w 1930 r. przypadło nań 39% tego wywozu. Udział poszczególnych państw w 1930 r. w imporcie przędzy wełnianej do Japonji przedstawiał się następująco (w tys. tonn):

Polska	1.448
Niemcy	1.154
Anglja	516
Czechosłowacja	323
Francja	155
Inne	34
Razem:	3.630

Przywóz przędzy wełnianej do Japonji był w 1930 r. o 7% wyższy niż w 1929 r., przyczem część, przypadająca na Polskę, wzrosła o 45%.

Zestawienie produkcji, importu i spożycia wewnętrznego przędzy wełnianej (wywóz jest nikły) w latach 1929 i 1930 przedstawia się następująco (w tys. tonn):

	1929	1930
Import	3.400	3.630
Produkcja wewnętrzna	29.400	31.700
Razem:	32.800	35.330
Spożycie	34.300	34.800

Jak widzimy, w 1929 r. spożycie przekraczało sumę importu i produkcji, co oznacza spadek zapasów. W 1930 r. zachodził stosunek odwrotny, a więc zapasy wzrosły. W związku z tem należy się spodziewać pogorszenia warunków zbytu przędzy wełnianej na tym rynku.

A. St.

CHINY

ROZWÓJ PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. — Konkurujące ze sobą na rynku chińskim przemysły włókiennicze państw zachodnio-europejskich wypierane są coraz silniej przez rozwijający się w okresie ostatnich lat przemysł włókienniczy Chin. Zwłaszcza przędzalnictwo i tkactwo bawełniane jest najstarszą i najbardziej rozwiniętą gałęzią produkcji. W tanich artykułach masowych przemysł ten walczy niezwykle skutecznie z dostawcami angielskimi i japońskimi. Również i w całym szeregu innych działów produkcji włókienniczej, a więc konfekcji, wyrobów półprzędzonych i dzianych, rynek chiński wykazuje bardzo silną inicjatywę w kierunku zapewnienia sobie samowystarczalności i wyeliminowania importu zagranicznego. W tych poczynaniach okazuje przemysłowi daleko idącą pomoc polityka celną Rządu chińskiego. Spadek wartości srebra stał się dla włókiennictwa chińskiego niezwykle ważkim atutem konkurencyjnym, tak iż dzisiaj produkcja obejmuje cały szereg artykułów, które przed 5 laty stanowiły przedmiot importu. Zorganizowana przed paru miesiącami wystawa przemysłu chińskiego w Szanghaju byłaowym świadectwem silnego rozwoju włókiennictwa. Podkreślić należy przytem, że wykonanie, model i materiał oparty jest zupełnie na technice produkcji europejskiej. Przed 10 laty przeszło 70% artykułów półprzędzonych i dzianych oraz bielizny

przywożono z zagranicy, pozostałe zaś 30% zapotrzebowania pokrywały fabryki chińskie. Dzisiaj stosunek ten przedstawia się odwrotnie i świadczy o niezwykłe doniosłych przemianach, jakie dokonały się w produkcji włókienniczej Chin.

Ten szybki rozwój doprowadził do tego, że Chiny stają się nawet same krajem eksportującym; zwłaszcza wywóz przędzy bawełnianej wzrósł z 21.643 bel w 1925 r. do 113.192 bel w r. ub. W przeciwieństwie do tego import spadł z 204.483 bel do 91.131 bel. W tym rozwoju produkcji przedsiębiorców bawełnianych bardzo poważną rolę odegrały kapitały japońskie oraz szereg wielkich przedsiębiorstw japońskich, które przeniosły się do głównych ośrodków przemysłowych Chin. W r. ub. 14 wielkich przedsiębiorstw wraz z całym szeregiem fabryk japońskich zainstalowano w Szanghaju, Tsingtau i Kwantung. Ogólna ilość wrzecion w tych przedsiębiorstwach japońskich, przeniesionych do Chin, wynosiła w marcu r. b. 1.442.444, a krosien 11.203. Główną przyczyną tego przenoszenia się przemysłowców japońskich do Chin jest znacznie niższy koszt produkcji. Przemysł japoński bowiem, modernizując się coraz bardziej, przejmuje również nowoczesne ustawodawstwo socjalne oraz zmuszony jest płacić bardzo wysokie podatki. W Chinach oba te momenty są prawie zupełnie wyeliminowane z powodu niskich płac i daleko idących ulg podatkowych dla przemysłu włókienniczego. Według danych statystycznych za ostatnie miesiące 1929 r. koszt produkcji jednej beli (180 kg) przędzy bawełnianej wynosił przeciętnie w Chinach 22 yen, w Japonii — 42 yen. Proces przenoszenia się fabryk japońskich do Chin w ostatnim roku uległ pewnemu zmniejszeniu, co przypisywać należy olbrzymim stratom, jakie przemysłowcy ci ponieśli wskutek częstych i chaotycznych strajków. Drugim czynnikiem, osłabiającym rozwój przemysłu w r. ub., było wprowadzenie cła w Indjach Brytyjskich na przywożoną tam chińską przędzę bawełnianą.

SYRJA

HANDEL ZAGRANICZNY W 1930 R.

— Używając nazwy Syryja, mamy na myśli wszystkie terytoria mandatu azjatyckie nad morzem Śródziemnym, będące w zarządzie francuskim. Kraje te (Syrie, République Libanaise, Etat des Alaouites oraz Djebel Druze), podobnie jak inne kolonie i protektoryaty francuskie, mają wybitnie ujemny bilans handlowy, przyczem jednak na ich niekorzyść w porównaniu z innymi posiadłościami francuskimi należy zapisać to, że obroty zagraniczne ich od dłuższego już czasu pozostają na jednakowym mniej więcej poziomie, wykazując raczej nawet tendencję zniżkową. Poniższe zestawienie podaje liczby handlu zagranicznego za ostatnie 6 lat¹⁾:

	Import		Eksport	
	Tonn	Tys. fr.	Tonn	Tys. fr.
1925	418.982	975.598	77.367	439.191
1926	416.970	1.267.141	76.699	544.813
1927	438.664	1.282.465	114.099	547.737
1928	543.681	1.320.040	77.941	534.834
1929	603.452	1.459.968	102.782	510.122
1930	576.562	1.269.605	161.236	418.666

Co do wagi importu r. ub. ustępuje więc tylko 1929 r., co do wartości zaś — poprzednim 3 latom, będąc zbliżony do 1926 r.; co do wagi eksportu — jest ona duża, co do wartości zaś — r. ub. ustępuje wszystkim latom poprzednim, zawartym w naszym zestawieniu. Z uwagi jednak na spadek cen w r. ub. trudno jest wyciągać daleko idące wnioski z liczb powyższych, zwłaszcza że spadek obrotu handlowego z zagranicą nie przewyższa analogicznego spadku w innych krajach.

MAROKKO

KOLEJE ŻELAZNE. — Jak już zaznaczyliśmy w „Polsce Gospodarczej”, rozwój środków komunikacyjnych w Marokku szybko postępuje naprzód, wiążąc coraz to dalsze punkty z głównymi centrami i z portami morskimi. Praca nad wybudowaniem dotychczasowej sieci kolejowej oraz dość już gęstej sieci dróg dokonała się bardzo szybko, a wpływ jej na rozwój życia gospodarczego Marokka wyraził się w gwałtownym wzroście liczb, ilustrujących obrót handlowy i inne składniki gospodarstwa marokańskiego. Obecnie na porządku dziennym są przede wszystkim: budowa linii normalnotorowej, łączącej Marokko z sąsiednim Algierem oraz rozbudowa sieci kolejowej w Marokku wschodniem niedaleko granicy algierskiej.

W chwili obecnej francuska zona w Marokku — o której tylko i mówimy w danym wypadku — rozporządza następującą siecią kolejową: Compagnie des Chemins de Fer du Maroc posiada linię normalnotorową Marrakech—Casablanca—Rabat—Kénitra—Petitjean z odnogą od stacji Sidi-el-Aïdi (między Casablanca i Marrakech) do Oued-Zem — całość długości 580 km. Ponadto międzynarodowe towarzystwo hiszpańsko-francuskie linii Tanger—Fez posiada na obszarze zony francuskiej odcinek Petitjean—Fez, długości 204 km; ogółem więc Marokko francuskie ma obecnie 784 km linii normalnotorowych, do których dochodzi blisko 1.300 km linii wąskotorowych (0'60 m). Te ostatnie nie są już rozbudowywane, a niektóre odcinki — zbędne wobec budowy linii normalnotorowych — ulegają likwidacji. Linie normalnotorowe są zelektryfikowane na przestrzeni Sidi-el-Aïdi—Kénitra oraz Sidi-el-Aïdi—Oued-Zem.

Prowadzone obecnie prace obejmują niezmiernie ważną linię Fez—Oudjda (335 km), mającą połączyć sieć marokańską z algierską, oraz odgałęzienie we wschodnim Marokku Oudjda—Bou-Arfa (287 km + 17 km wspólnych z poprzednią linią). Pierwszą z tych linii buduje Compagnie des Chemins de Fer du Maroc, drugą Compagnie des Chemins de Fer du Maroc Oriental. Linia Fez—Oudjda na całej przestrzeni będzie ukończona najpóźniej na początku 1935 r., linia do Bou-Arfa jest już na ukończeniu. W sumie Marokko francuskie zyska 642 km

linij. Przewidziana jest ponadto w okresie do 1935 r. elektryfikacja nowych odcinków (Marrakech—Sidi-el-Aïdi, Kénitra—Petitjean—Fez) oraz stopniowe zastąpienie obecnych lekkich szyn cięższymi, co umożliwi powiększenie składów i przyspieszenie biegu pociągów.

Nowe linie kolejowe w Marokku mają ogromne znaczenie, zarówno ze względu na korzyści handlowe, jak z uwagi na połączenie wszystkich północno-afrykańskich posiadłości francuskich od Tunisu do Casablanc, co podkreśli jedność tych posiadłości.

Dalsze plany obejmują budowę normalnotorowych linii kolejowych na odcinkach Ben-Guérir—Safi, Bou-Arfa—Bou-Denib i, wreszcie, w dalszej przyszłości, połączenie Agadiru z jego zapleczem (Sous). Pierwsza z tych linii, łącząca stację na odcinku Casablanca—Marrakech z portem Safi będzie miała znaczenie dla wywozu fosforytów, druga pozwoli zagłębić się we wschodnie Marokko i zbliżyć się do algierskiej linii Oran—Colomb-Béchar—Kenadsa, mającej stanowić początek linii transaharyjskiej, dzięki której rozpocznie się ekonomiczną rozbudowę dotychczas jeszcze dziłkiego i mało znanego Marokka południowego.

Powyższy krótki przegląd rozwoju marokańskiego sieci kolejowej świadczy o tem, że — mimo kryzysu, który również dotkliwie dał się odczuć w Marokku — kraj ten szybko się rozwija i ma wszelkie dane do jeszcze szybszego rozwoju.

MADAGASKAR

HANDEL ZAGRANICZNY. — Ostatnie opublikowane dane, dotyczące handlu zagranicznego tej kolonii francuskiej, odnoszą się do 1929 r. Mimo to są one ciekawe, uwydatniając szybki rozwój Madagaskaru pod względem obrotów zagranicznych. Poniższe zestawienie, zaczerpnięte z dodatku kolonialnego tyg. „L'Economiste Européen” (zesz. 2050), podaje liczby obrotu handlu zagranicznego (eksportu i importu razem) Madagaskaru w szeregu lat:

	Tonn	Tys. fr.
1896 . . .		17.594
1900 . . .	102.603	51.095
1905 . . .	72.096	53.752
1910 . . .	141.650	78.875
1914 . . .	140.552	94.040
1918 . . .	128.150	194.053
1920 . . .	258.646	515.637
1925 . . .	356.270	935.777
1928 . . .	357.568	1.172.158
1929 . . .	372.895	1.247.333

W przeciągu kilkunastu lat obrót zagraniczny wzrósł pod względem wagi mniej więcej 4-krotnie, pod względem wartości wielokrotnie więcej, co należy w pewnej mierze przypisać dewaluacji franka. Analizując bliżej handel zagraniczny za ostatnie 2 lata, otrzymamy zestawienie następujące (w tys. fr.):

	1928:		1929:			
	Import	Eksport	Ogółem	Import	Eksport	Ogółem
Produkty spożywcze	70.146	193.294	263.439	86.528	2.4.792	331.320
Surowce przemysłowe	100.169	269.615	369.784	121.766	184.776	306.542
Wyroby gotowe . . .	518.247	20.687	538.934	599.060	10.411	609.471
Razem:	688.561	483.597	1.172.158	807.355	439.978	1.247.333

Obrót zagraniczny Madagaskaru charakteryzują więc, jak widzimy, duży i wrażliwy przywóz wyrobów gotowych oraz poważny eksport produktów spożywczych

i surowców. W 1929 r. w porównaniu z 1928 r. zaszły poważne przesunięcia przede wszystkim w zakresie eksportu: wzrost wywóz produktów spożywczych

¹⁾ Podług „Bulletin de l'Union Economique de Syrie”.

spadł natomiast bardzo znacznie wywóz surowców przemysłowych. W sumie wywóz zmniejszył się o 43'6 miljn. fr. wobec wzrostu przywozu o 118'8 miljn. fr., co

jeszcze bardziej pogłębiło typową dla francuskich posiadłości kolonialnych pięćć na niekorzyść eksportu.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 czerwca r. b. kształtowały się następująco (za kwintal):

	1 — 15/VI		16 — 22/VI		Różnica w % ach) cen z 16 — 22/VI w stos. do cen z 9 — 15/VI
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszemica:					
Berlin	27'40	6'52	27'25	6'48	— 0'5
Praga	158'37½	4'70	158'37½	4'70	—
Chicago	—	2'94	—	3'01	+ 2'3
Buenos Aires	—	2'37	—	2'35	— 0'8
Liverpool	—	2'62	—	2'71	+ 3'4
Wiedeń	—	—	22'96	3'22	—
Hamburg	6'95	2'81	6'90	2'79	— 0'7
Zyto:					
Berlin	19'78	4'70½	20'70	4'92½	+ 4'6
Praga	150'50	4'46	145'50	4'32	— 3'3
Chicago	—	—	—	—	—
Wiedeń	—	—	23'04	3'24	—
Owies:					
Berlin	18'29	4'35	17'45	4'15	— 4'5
Praga	146'00	4'33	146'50	4'34	+ 0'3
Chicago	—	1'95	—	1'86	— 4'6
Buenos Aires	—	1'73	—	1'73	—
Liverpool	—	2'43	—	2'44	+ 0'4
Wiedeń	—	—	24'00	3'37	—
Hamburg	4'30	1'74	4'17½	1'69	— 2'9
Jęczmień browarowy:					
Berlin	—	—	—	—	—
Praga	—	—	—	—	—
Chicago	—	2'09	—	2'10	+ 0'4
Wiedeń	—	—	31'50	4'42	—
Hamburg	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły:					
Berlin	21'11	50'02½	19'95½	4'75	— 5'4

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 18 czerwca 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytania 1.016 kg	Belgia i Luksemburg 1.000 kg	Francja
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	2.18.6	2. 8.0	2. 8.0
tomasowska	—	2. 6.0	—
hematytowa	3. 4.0	—	—
ferromangan	9. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3. 2.6	3. 2.6
platyny	—	3. 3.6	3. 3.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	6. 2.6	3. 7.6	3. 7.6
belki	7. 5.0	3. 5.6	3. 5.6
kątowniki	7.10.0	3. 7.6	3. 7.6
blacha okrętowa, rezynwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4. 5.0	4. 5.0
drut-walcówka	7.10.0	5. 2.6	5. 2.6

blacha tomasowska	8.15.0	4. 6.6	4. 6.6
blacha czarna (24 gage)	8.10.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	6. 5.0	6. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	4.18.6	4.18.6

W tygodniu ubiegłym sytuacja na rynku żelaza nie uległa żadnej poprawie.

W Niemczech słaby stan zatrudnienia hut żelaznych skłonił Rząd Rzeszy do znacznego zwiększenia zamówień na szyny i akcesoria. W 1930 r. i w I kwartale r. b. zamówienia te wynosiły zaledwie po 20.000 t miesięcznie, na następne zaś półrocze zostały zwiększone do 60.000 t na miesiąc.

Niemcy wstrzymują się nadal z eksportem żelaza handlowego, gdyż twierdzą, że eksport ten może im się opłacić przy cenie najmniej £ 3.16 za tonnę, podczas gdy ostatnie notowania f.o.b. Antwerpii wynoszą £ 3.6—3.7. Natomiast znaczne partie żelaza są wysyłane z Niemiec do Z. S. R. R. Ostatnio zawarto umowę na dostawę 40.000 t półwyrobów, 80.000 t żelaza handlowego oraz 80.000 t szyn i blachy. Ogólna wartość tego zamówienia wynosi £ 1.040.000.

We Francji były prowadzone w tygodniu sprawozdawczym pertraktacje, celem utworzenia biura sprzedaży żelaza handlowego, które ułatwiłoby bezpośredni kontakt między wytwórcami i klientelą.

Zakres działania biura sprzedaży ma obejmować jedynie zwykle żelazo handlowe, z wyłączeniem gatunków specjalnych. Jeśli rokowania dadzą pomyślne wyniki, to można oczekiwać otwarcia biura w terminie miesięcznym. Obroty zarówno na rynku wewnętrznym, jak i eksportowym, były nadal nieznaczne, i ceny utrzymywały się na niskim poziomie.

W Belgii notowania oficjalne brukselskiej giełdy żelaznej na żelazo sztabowe utrzymywały się na poziomie £ 3.7, lecz pojedyncze transakcje zawierano nawet po £ 3.6. Tak deficytowa cena zmusza huty do ograniczenia produkcji, lecz wciąż jeszcze podaż żelaza przewyższa popyt.

W Anglii panował na rynku żelaza w dalszym ciągu zupełny zastój, jednakże ceny utrzymywały się na dotychczasowym poziomie, z wyjątkiem żelaza sztabowego, które zniżkowało z £ 6.12.6 — 7 w zeszłym tygodniu na £ 6.7.6 w tygodniu sprawozdawczym. Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za tonnę ang. loco huta wysyłająca — przedstawiały się w dn. 15 b. m. następująco: surówka odlewnicza 2.18.6—3.11, surówka martenowska zasadowa 2.16—3.4, kęsy 5 — 5.7.6, szyny 8.5 — 8.10, żelazo sztabowe 6.7.6, żelazo kształtowe 8.15, blacha okrętowa, mostowa i t. d. 8.15 — 8.17.6, blacha czarna (24 gage) 8.5 — 9.5, blacha ocynkowana 10, drut-walcówka 7.10, bednarka 9.5.

Na rynku starych metali, w związku z dalszym spadkiem ceny miedzi, ceny odpadków miedzianych, bronzowych i miedzianych zniżkowały, podczas gdy odpadki cynku i ołowiu utrzymały ceny z zeszłego tygodnia. Notowano — za 100 kg w handlu hurtowym — w Niemczech loco Berlin, we Francji loco Paryż:

	Niemcy 19/VI RM	Francja 12/VI Fr. fr.
Miedź — odp. grube	66—70	330
Bronz " "	53—56	380
Mosiądz " "	41—44	250
Cynk — odp. miesz.	13—14	80
Ołów " "	17—20	120

ANGLJA. — W tygodniu sprawozdawczym (od 15 do 19 czerwca) trwała w dalszym ciągu zniżka ceny miedzi, wynosząca w ciągu tygodnia £ 1¾. Tak długotrwała zniżka miedzi tłumaczy się olbrzymimi zapasami, nagromadzonemi w Ameryce, które wynoszą obecnie około 480.000 t, a także zmniejszona konsumpcją, która w maju r. b. osiągnęła w Stanach Zjedn. zaledwie 71.940 t, wobec 124.875 t w maju 1930 r. W Niemczech spożycie miedzi spadło również z 216.400 t. w 1929 r. do 185.900 t. w 1930 r.

W notowaniach innych metali żadne poważniejsze zmiany nie zaszły. Można jedynie zaznaczyć, że cena cynku po raz pierwszy od dłuższego czasu (przeszło roku) przewyższyła cenę ołowiu.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się następująco:

Miedź standard straciła w obrotach gotówkowych £ 1¾, w tonnie i tyleż w terminowych. Miedź elektrolityczna i rafinowana zniżkowały również o £ 1¾.

Cyna w obrotach gotówkowych zachowała na ultimo swą cenę bez zmian, jakkolwiek w ciągu tygodnia uległa

znacznym wahaniem niżkowym. To samo stosuje się do transakcji terminowych.

Ołów stracił £ $\frac{1}{8}$ przy sprzedaży za gotówkę i £ $\frac{3}{16}$ — na termin.

Cynk zyskał £ $\frac{3}{8}$ w obrotach gotówkowych i tyleż w terminowych.

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany w sprzedaży krajowej i zagranicznej.

Blacha biała niżkowała o sh $\frac{3}{8}$ na skrzynce.

Platyna i złoto zachowały swe poprzednie notowania.

Srebro zyskało zarówno w sprzedaży za gotówkę, jak i na termin, sh $\frac{1}{8}$ na uncję.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg, w wyjątku: blachy białej, która no-

towana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach, platyny — w £ za uncję, złota w sh za uncję i srebra — w d za uncję):

Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:				
Metal	tydz. ultimo	maksy-mum	mini-mum	ulti-mo
Miedź:				
standard:				
kasa . . .	35 $\frac{3}{16}$ -5 $\frac{5}{16}$	34 $\frac{9}{16}$	33 $\frac{1}{2}$	33 $\frac{1}{2}$ -5 $\frac{5}{16}$
term. . .	35 $\frac{7}{8}$ -36	35 $\frac{5}{16}$	34 $\frac{1}{2}$	34 $\frac{5}{16}$ -3 $\frac{1}{2}$
elektrol.	38 $\frac{1}{2}$ -39 $\frac{1}{2}$	39	36 $\frac{3}{4}$	36 $\frac{3}{4}$ -37 $\frac{3}{4}$
rafinow.	36 $\frac{1}{2}$ -37 $\frac{1}{2}$	37	34 $\frac{1}{2}$	34 $\frac{1}{2}$ -35 $\frac{1}{2}$
Cyna:				
kasa . . .	104 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{8}$	104 $\frac{5}{8}$	101 $\frac{1}{8}$	104 $\frac{1}{2}$ -5 $\frac{5}{8}$
term. . .	106- $\frac{1}{8}$	106 $\frac{1}{4}$	102 $\frac{7}{8}$	106 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$
Ołów:				
kasa . . .	11 $\frac{1}{16}$	11 $\frac{5}{16}$	10 $\frac{15}{16}$	10 $\frac{15}{16}$
term. . .	11 $\frac{1}{2}$	11 $\frac{11}{16}$	11 $\frac{1}{2}$	11 $\frac{5}{16}$

Cynk:

kasa . . .	10 $\frac{3}{4}$	11 $\frac{1}{8}$	10 $\frac{7}{8}$	11 $\frac{1}{8}$
term. . .	11 $\frac{1}{4}$	11 $\frac{11}{16}$	11 $\frac{3}{8}$	11 $\frac{5}{8}$

Glin:

dla kraju . . .	85	85	85	85
„ zagr. . .	85	85	85	85

Blacha

biała . . .	14 $\frac{1}{8}$	14 $\frac{1}{8}$	13 $\frac{3}{4}$	13 $\frac{3}{4}$
-------------	------------------	------------------	------------------	------------------

Nikiel:

dla kraju . . .	175	175	175	175
„ zagr. . .	175	175	175	175

Platyna

„Spong” . . .	8	8	8	8
---------------	---	---	---	---

Srebro:

kasa . . .	12 $\frac{5}{16}$	12 $\frac{7}{16}$	12 $\frac{1}{16}$	12 $\frac{7}{16}$
term. . .	12 $\frac{5}{16}$	12 $\frac{7}{16}$	12 $\frac{1}{16}$	12 $\frac{7}{16}$
Złoto . . .	84.11 $\frac{1}{2}$	85.0 $\frac{1}{4}$	84.10 $\frac{1}{2}$	84.11 $\frac{1}{2}$

BIBLIOGRAFJA

„SPRAWOZDANIE KOMISJI MIĘDZYMINISTERIALNEJ DO ZBADANIA ZAGADNIENI TURYSTYKI 1928—1931”. Warszawa 1931, str. VIII+172.—Zagadnienia turystyki w Polsce, jakkolwiek w niedostatecznej mierze jeszcze zainteresowały te grupy społeczeństwa, któreby z rozwoju turystyki najwięcej skorzystały, jednakowoż już oddawna stanowią przedmiot poważnego zainteresowania i troski czynników oficjalnych. Troska ta ma swe uzasadnienie w fakcie, że w ostatnich latach turystyka jest w szeregu państw europejskich tak poważną pozycją dochodową, że jej znaczenie dla bilansu płatniczego przewyższa znaczenie licznych innych pozycji. Uwzględniając obecną sytuację Polski, kiedy charakter bilansu płatniczego w dużej mierze opiera się na saldzie bilansu handlowego, należy uznać za bardzo doniosłą—kwestję uzyska-

nia — obok przeważnie dodatniego bilansu handlowego — również dodatniego bilansu ruchu turystycznego. W chwili obecnej mamy w tym względzie saldo ujemne: turyści nasi wydadzą zagranicą więcej niż obco-krajowcy w Polsce. Pozytywne załatwienie tej sprawy wymaga wybitnego wzmocnienia turystyki zagranicznej w Polsce.

W pełni doceniając wagę zagadnień turystyki w Polsce, Rząd uznał za stosowne powołać Komisję Międzyministerialną do Zbadania Zagadnień Turystyki, która to komisja pod przewodnictwem Podsekretarza Stanu w Min. Skarbu P. St. Starzyńskiego w październiku 1928 r. rozpoczęła swe prace. Obecnie — po ukończeniu w marcu r. b. prac Komisji — wydane zostało nakładem Min. Skarbu sprawozdanie, zawierające olbrzymi materiał — wynik żmudnych i pracowitych studiów Komisji. Na treść wydawnictwa składają się: memoriał komisji p. t. Zagadnienie turystyki w Polsce, oraz sprawozdanie z działalności wraz z załączni-

kami—projektem uchwały Rady Ministrów o utworzeniu Polskiego Urzędu Turystycznego oraz programem działalności Urzędu. Część I Sprawozdania zawiera następujące rozdziały: Gospodarcze znaczenie ruchu turystycznego; Stan obecny opieki nad turystyką i organizacją turystyki w Polsce; Stan obecny przemysłu turystycznego i urzędzeń turystycznych w Polsce; Organizacja opieki nad turystyką zagraniczną; Propaganda turystyczna; Polski Uząd Turystyczny i jego organy doradcze; Działalność społeczna w dziedzinie popierania turystyki; Ustawa o popieraniu turystyki; Wnioski końcowe i rezolucja Komisji. Treść części II podaliśmy już powyżej.

Sprawozdanie Komisji—wydane starannie i estetycznie — zawiera tak wszechstronnie opracowany i obfity materiał, dotyczący zagadnień turystyki, że stanowi pierwszorzędne źródło przy bliższych studiach nad temi tak doniosłymi i aktualnymi zagadnieniami.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie— $\text{z} 15$, półrocznie— $\text{z} 30$, rocznie— $\text{z} 60$

z granicą:

kwartalnie— $\text{z} 25$, półrocznie— $\text{z} 50$, rocznie— $\text{z} 100$

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki— $\text{z} 1.200$; II i III str. okł.— $\text{z} 900$;

$\frac{1}{2}$ str. — $\text{z} 500$; strony zwyczajne — $\text{z} 600$,

$\frac{1}{2}$ str. — $\text{z} 350$, $\frac{1}{4}$ str. — $\text{z} 200$, $\frac{1}{8}$ str. — $\text{z} 110$

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

Bilans po dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY			STAN BIERNY		
	zł	zł		zł	zł
Grunta i place	1,603.954'40		Kapitał zakładowy	31,250.000'00	
Budynki	15,903.259'09		„ zapasowy	1,450.036'01	
Maszyny	23,118.180'72		„ amortyzacyjny	4,731.121'22	
Ruchom., urządzenia i tabor przewozowy	1,371.926'54	41,997.320'75	Fundusz rezerwowany na długi przed- wojenne jeszcze nie zwaloryzo- wane	333.000'00	
Nowe inwestycje		10,636.859'96	Pozostałość nadwyżki z przerach. bilansu brutto na 1/VII 1928 r.	11,803.201'94	49,567.358'27
Remanenty:			Zabezp. hipot. listów zastawnych		3,855.456'20
Skład bawełny	597.046'36		Niepodniesiona dywidenda		329'97
Przędzalnia	793.461'10		Banki	11,083.049'05	
Skład przędzy	1,277.766'38		Inni wierzyciele	27,381.136'28	38,464.185'33
Tkalcia	1,059.390'47				
Farb. Druk. i Wyk.	4,027.803'19				
Gotowy towar	7,964.982'22	15,720.449'72			
Materiały, węgiel i drzewo		3,415.091'97			
Kasa		121.412'06			
Weksle		175.204'22			
Papiery wartościowe		45.749'61			342.365'89
Banki		2,414.397'66			
Inni dłużnicy		14,352.777'06			16,767.174'72
Splata amortyz. poż. hipot. w list. zastawn.					132.080'34
Strata					2,875.986'42
					91,887.329'77
Listy zastawne w de- pozycie		5,183.340'80	Zabezp. hipot. poż. w list. zastaw- nych	5,183.340'80	
Różni za wydane gwa- rancje		18.000'00	Wydane akcepty gwarancyjne	18.000'00	
Otrzymane gwarancje		100.000'00	Różni za wydane nam gwarancje	100.000'00	5,301.340'80
					97,188.670'57
					91,887.329'77
					97,188.670'57

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

WINIEN	zł	zł	MA	zł
Strata z 1929 r.		1,081.405'83	Przeniesienie z r-ku. Pozostałość z nadwyżki z przerachowania bilansu brutto na 1/VII 1928 r.	1,081.405'83
Koszty handlowe	2,611.603'60		Zysk brutto	5,381.567'29
Podatki	1,040.475'31		Strata	2,875.986'42
Procenty	3,016.620'13			
Prowizje	634.198'62			
Straty na dłużnikach	820.667'86			
Różnice kursowe	133.988'19	8,257.553'71		
		9,338.959'54		
				9,338.959'54

Zarząd Towarzystwa Fabryk Portland-Cementu „WYSOKA”, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż na Walnem Zgromadzeniu Akcjonariuszów, odbytem w dn. 6 czerwca r. b. wyznaczona została

dywidenda za 1930 r. w wysokości 10%, t. j. po zł 10 od każdej akcji nominalnej wartości zł 100.

Wyplata dywidendy uskuteczniata będzie, począwszy od dn. 27 czerwca r. b. w Warszawie, w biurze Zarządu Towarzystwa przy ul. Mazowieckiej Nr. 7, codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 12—2 po poł., za zwrotem kuponu dywidendowego Nr. 5 od akcji złotych.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„CUKROWNIA CHEŁMICA“, Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE AKCJONARJUSZÓW

tej Spółki odbędzie się dn. 16 lipca 1931 r. o godz. 6 po południu, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Trębacka Nr. 4, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1930/31,
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat Spółki za rok 1930/31 i udzielenie pokwitowania Zarządowi,
- 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1931/32,
- 5) Powiększenie liczby członków Zarządu,
- 6) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 7) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu oraz wynagrodzenia tychże,
- 8) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej,
- 9) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu, obciążania należących do Spółki nieruchomości „Chelmica Cukrownia” pow. Lipnowskiego, oraz „Dobra Ziemskie Fabjanki” tegoż powiatu i ustanawiania służebności na tych nieruchomościach, jak również do nabywania i sprzedaży gruntów,
- 10) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (ul. Trębacka Nr. 4) w godz. od 11 do 2 po południu akcje Spółki, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

Polskie Zakłady Chemiczne „NITRAT“, S. A.

Bilans netto w dniu 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:

Place, grunta i lasy zł 373.396,65, Budynki zł 1.052.063,92, Maszyny i urządzenia zł 4.307.265,85, Bocznicza kolejowa zł 114.674,12, Tabor i ruchomości zł 133.521,41, Materjały zł 461.476,16, Półwyroby zł 129.065,82, Wyroby gotowe zł 178.854,48, Dłużnicy zł 496.903,82, Papiery wartościowe zł 30.000,00, Gotowizna zł 14.031,71, Razem zł 7.291.253,94. Depozyty zł 1.700,00, Gwarancje otrzymane zł 129.568,82, Różni za nasze gwarancje zł 2.727.805,79, Różni za nasze kaucje hipoteczne zł 1.707.000,00, Razem zł 4.566.074,61, Ogółem zł 11.857.328,55.

STAN BIERNY:

Kapitał Akcyjny zł 2.000.000,00, Kapitał Zapasowy zł 30.584,79, Fundusz specjalny zł 1.842.093,22, Fundusz amortyzacyjny zł 2.287.555,52, Długi hipoteczne zł 45.151,88, Wierzyciele zł 830.175,93, Akcepty zł 177.944,18, Dywidenda nieodebrana za 1928/29 r. zł 24.579,05, Zysk pozostały z 1929 r. zł 3.178,83, Zysk za 1930 r. zł 49.990,54, Razem zł 7.291.253,94. Deponenci zł 1.700,00, Różni za ich gwarancje zł 129.568,82, Gwarancje wydane zł 2.727.805,79, Kaucje hipoteczne wydane zł 1.707.000,00, Razem zł 4.566.074,61, Ogółem zł 11.857.328,55.

Rachunek strat i zysków za 1930 r.

WINIEN:

Koszty Ogólne: Wynagrodz. Zarządu, Dyrekcji i Pracowników zł 222.278,00, Różne wydatki administracyjne zł 141.119,63, Podatki zł 159.364,42, Procenty zł 41.403,53, Amortyzacja budynków, maszyn i urządzeń zł 502.840,00, Gospodarstwo Rolne zł 26.315,38, Różnica kursu papierów % zł 7.500,00, Zysk zł 49.990,54, Razem zł 1.150.811,50.

MA:

Przewyżka na sprzedaży produkcji zł 1.150.811,50, Razem zł 1.150.811,50.

Syndykat Rolniczy Częstochowski, Sp. Akc.

Bilans w dniu 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA:

Gotowizna w kasie Centrali zł 550,34, w kasie Oddziałów zł 2.178,46, ogółem zł 2.728,80; Banki zł 11.511,02; Dłużnicy zł 581.039,54; Towary w Częstochowie zł 177.642,49, w Oddziałach zł 121.919,77, ogółem zł 299.562,26; Nieruchomości: a) w Częstochowie zł 449.000,00, b) w Krzepicach zł 59.528,54, c) w Wieluniu zł 20.324,00, d) plac na Zaciszu zł 15.493,00, e) plac w Milanówku zł 1.148,10, ogółem zł 545.493,64; Inwentarz martwy i żywy zł 41.669,45; Papiery procentowe zł 40.604,45; Weksle zł 34.794,06; Sumy przechodnie zł 11.910,59; Akcje depozytowe Członków Zarządu zł 12.000,00; Strata za 1930 rok zł 17.149,59, Ogółem zł 1.598.463,40.

PASYWA:

Banki zł 29.068,82; Wierzyciele zł 860.809,40; Sumy przechodnie zł 26.760,66; Akcje depozytowe członków Zarządu zł 12.000,00; Niepodjęta dywidenda zł 3.588,95; Akcepty zł 40.000,00; Kapitał akcyjny zł 400.000,00; Kapitał zapasowy zł 82.868,71; Kapitał amortyzacyjny zł 143.366,86; Ogółem zł 1.598.463,40.

Rachunek strat i zysków.

WINIEN:

Koszty handlowe zł 263.415,12; Opłacone podatki zł 60.867,15; Procenty zł 24.814,77; Strata na koniach zł 1.225,00; Strata na kursie akcji Banku Polskiego zł 1.098,00; Odpisano z rachunku dłużników zł 9.256,70; Ogółem zł 360.676,74.

MA:

Zysk brutto na towarach i dochód z nieruchomości zł 288.663,05; Prowizje zł 53.310,29; Wpływy z odpisanych na straty dłużników w latach ubiegłych zł 1.553,81; Strata za 1930 r. zł 17.149,59; Ogółem zł 360.676,74.

Poniższe ogłoszenie, wydrukowano w Nr. 25 na str. V z błędem, który w przedruku prostujemy:

Zarząd Spółki Akcyjnej

„CUKROWNIA MAŁA WIEŚ“, Sp. Akc.“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE AKCJONARJUSZÓW

tej Spółki odbędzie się dn. 16 lipca 1931 r. o godz. 5 po południu, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Trębacka Nr. 4, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1930/31,
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat Spółki za rok 1930/31 i udzielenie pokwitowania Zarządowi,
- 4) Podział zysków,
- 5) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1931/32,
- 6) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 7) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu, oraz wynagrodzenie tychże,
- 8) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej,
- 9) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu i obciążania należących do Spółki nieruchomości „Niędzino i Duplice”, oraz „Mała Wieś”, pow. Płockiego, jak również do nabywania i sprzedaży gruntów,
- 10) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (ul. Trębacka Nr. 4) w godz. od 11 do 2 po południu akcje Spółki, względnie świadectwa tymczasowe na akcje, bądź świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych.

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu „WYSOKA“

Sp. Akc.

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:		zł	STAN BIERNY:		zł
Nieruchomości		19,483.803·84	Kapitał zakładowy		12,000.000·00
Ruchomości		738.910·96	Kapitał zapasowy		1,014.101·36
Zapasy materiałów		1,479.647·68	Kapitał amortyzacyjny zł 6,428.624·52		
Produkty gotowe		523.524·88	Amortyzacja za 1930 r. zł 1,580.270·97		8,008.895·49
Kapitały i fundusze		2,329.280·92	Specjalny fundusz rezerwowy pozastatutowy		103.116·55
Dłużnicy		555.631·65	Podatek majątkowy		9.835·81
Wydatki roku przyszłego uiszczone w roku sprawozdawczym		11 922·00	Dywidenda niepodniesiona		36.140·40
			Wierzyciele (należności w obcych walutach przyjęto pg. kursu giełdowego z dn. 31/XII 1930 r.)		1,723.019·92
			Wydatki roku sprawozdawczego do uiszczenia w roku następnym		43.275·74
			Sumy przechodnie		5.258·68
			Zysk za 1930 r.		<u>2,179.077·98</u>
		<u>25,122.721·93</u>			<u>25,122.721·93</u>
Kaucje i rachunki depozytowe		1,133.176·33	Kaucje i rachunki depozytowe		1,133.176·33

Rachunek strat i zysków za 1930 r.

WINIEN:		zł	MA:		zł
Koszty handlowe, pensje, podatki skarbowe i komunalne (z wyłączeniem podatku dochodowego), opłaty stempłowe, koszty prawne i notarialne, procenty, prowizje, ubezpieczenia etc.		1,834.814·43	Zysk brutto za 1930 rok		5,837.512·78
Świadczenia społeczne		205.465·44			
Różnica kursu		37.883·96			
Amortyzacja za 1930 r.		1,580.270·97			
Zysk na 1930 rok		<u>2,179.077·98</u>			
		<u>5,837.512·78</u>			<u>5,837.512·78</u>

Bilans oraz rachunek strat i zysków za 1930 r. zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 6 czerwca 1931 r.

O terminie i miejscu wypłaty dywidendy za 1930 r. w wysokości 10% nastąpią oddzielne ogłoszenia.

Belgijska Spółka Akcyjna Tow. Akc. Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca powtórnie zaprasza posiadaczy akcji okazicielskich i założycielskich na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dn. 7 lipca 1931 r., o godz. 11 min. 30, w Zarządzie Spółki w Brukseli, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprostowanie omyłek w dawniejszych ogłoszeniach (art. 8 statutu) oraz zawiadomieniach odnośnie akcji niepełno opłaconych względnie zaginionych, 2) Zmiana art. 10 statutu odnośnie uprawnień Spółki w wypadkach opóźnienia wpłat na akcje i w wypadkach niewypłacalności stwierdzonej lub uznanej, 3) Zaliczenie wpłat dokonanych powyżej 10% uskutecznionych w chwili subskrypcji w 1912 r. przez akcjonariuszów zalegających z wpłatami i zwolnienie od odsetek; zaofiarowanie na sprzedaż akcji w ten sposób opłaconych, 4) Odniesienie na ciężar rachunku strat i zysków kwot należnych za

akcje emitowane i nieopłacone w całości, 5) Użycie w razie potrzeby na umorzenie salda dłużnego rachunku strat i zysków części nadzwyczajnej rezerwy na przeszacowaniu aktywów lub funduszu rezerwowego, 6) Zmniejszenie kapitału akcyjnego, naskutek stwierdzonej lub uznanej niewypłacalności subskrybentów, z zastrzeżeniem wystąpienia przeciwko zainteresowanym; udzielenie Radzie różnych uprawnień w związku z powyższymi uchwałami, a mianowicie dla zmiany art. 6, 7 i 8 statutu, 7) Zmiana firmy Spółki i w związku z tem art. 1 statutu, 8) Zmniejszenie minimalnej ilości członków Rady i w związku z tem zmiana art. 18 statutu.

Akcjonariusze, którzy chcą wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Akcje kapitałowe i założycielskie można składać: 1) w Tow. „Finance & Industrie”, Bruksela, Bd. du Régent 23, 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr. 25.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST“, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

	Ubezp. na życie	Ubezp. inne	Razem		Ubezp. na życie	Ubezp. inne	Razem
STAN CZYNNY	zł	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł	zł
Kasa	25.775'20	83.959'95	109.735'15	Emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 20.000 po zł 100)	500.000'00	1.500.000'00	2.000.000'00
Instytucje kredytowe	26.652'97	261.527'71	288.180'68	Inne kapitały i fundusze własne zakładu		160.496'47	160.496'47
Papiery wartościowe z kuponami bieżąc.	2.011.004'26	1.577.460'64	3.588.464'90	Fundusz ubezpieczeń.	2.361.001'47	660.257'67	3.021.259'14
Nieruchomości	71.288'63		71.288'63	Rezerwa na nieuregulowane szkody (sumy płatne, renty i wykupy)	67.723'10	708.041'55	775.764'65
Zaliczki i pożyczki pod zastaw własn. polis	442.019'82		442.019'82	Należność z tytułu rezerwy składek za-trzymanej reasekura-torem przez zakład		859.300'29	859.300'29
Należność z tytułu rezerwy składek za-trzymanej przez za-kłady ubezpieczeń		43.374'03	43.374'03	Fundusz na umorzenie wartości nieruchom.	7.841'74		7.841'74
Oddziały		1.214.273'29	1.214.273'29	Zakłady ubezpieczeń	66.419'96	953.101'73	1.019.521'69
Agenci	68.272'36		68.272'36	Inni wierzyciele	13.230'80	55.883'62	69.114'42
Różni z tytułu zaległej składki	156.205'62	462.457'38	618.663'00	Niepodniesiona dywi-denda przez akcjo-narjuszów		10'24	10'24
Zakłady Ubezpieczeń	19.618'43	1.029.911'12	1.049.529'55	Nieuiszczone podatki i opłaty		7.573'20	7.573'20
Inni dłużnicy		83.261'66	83.261'66	Inne pasywa	13.598'12	200.902'47	214.500'59
Ruchomości biurowe		92.872'47	92.872'47	Kaucje		29.500'00	29.500'00
Inne aktywa	208.977'90	272.541'57	481.519'47	Zysk		16.072'58	16.072'58
Lokaty stanowiące kau-cje (z wyjątkiem gotówki)		29.500'00	29.500'00				
	<u>3.029.815'19</u>	<u>5.151.139'82</u>	<u>8.180.955'01</u>		<u>3.029.815'19</u>	<u>5.151.139'82</u>	<u>8.180.955'01</u>

Rachunek Zysków i Strat za 1930 r.

ZYSKI	Ubezp. na życie	Ubezp. inne	Razem	STRATY	Ubezp. na życie	Ubezp. inne	Razem
	zł	zł	zł		zł	zł	zł
Pozostałość zysku z roku poprzedniego		6.752'99	6.752'99	Strata w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń:			
Zysk w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń:				1) na życie	31.862'21		31.862'21
1) od nieszczęśliwych wypadków		8.244'65		2) od odpowiedzialności prawnej		16.724'84	
2) od ognia		137.857'31		3) samochodów		5.660'23	
3) od kradzieży		26.770'96		4) koni		389'76	22.774'83
4) transportów		46.673'83		Strata na kursie walut obcych		2.478'48	2.478'48
5) szyb		20.839'70		Inne odpisy i straty nieobjęte poszczegól-nymi rachunkami:			
6) od chłomage		8.908'00	249.314'45	1) odpisano z wartości ruchomości		10.319'16	10.319'16
Czysty dochód z majątku Zakładu	3.023'27	50.966'11	53.989'38	2) odpisano z wartości nieruchom.	1.425'77		1.425'77
Przeniesienie straty z rachunku ubezpieczeń na życie na inne działy ubezpieczeń	53.999'92		53.999'92	3) odpisano na rezerwę na należ-ności wątpliwe		160.496'47	160.496'47
				4) różnica kursu na papierach wartości-owych. zł 108.055'08 mniej udz. reasekura-t. zł 84.319'87	23.735'21	40.892'11	64.627'32
				Przeniesienie straty z rachunku ubezpieczeń na życie i na inne działy ubezp.		53.999'92	53.999'92
				Zysk		16.072'58	16.072'58
	<u>57.023'19</u>	<u>307.033'55</u>	<u>364.056'74</u>		<u>57.023'19</u>	<u>307.033'55</u>	<u>364.056'74</u>

Prezes Zarządu: *W. Fajans*

Członkowie Zarządu: *L. Kopytowski, S. Watraszewski, J. Łempicki*

Dyrektor naczelny: *F. Benesz*

Naczelný księgowy: *St. Rozencweig*

Uchwałą Walnego Zgromadzenia zysk zł 16.072'58 przeniesiono na rok następny. Kupon Nr. 2 od akcji 100-złotowej jest nieważny.

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczanego w Polsce, w Warszawie

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN BIERNY		STAN BIERNY	
	zł		zł
Kasa, banki i papiery wartościowe	23,179.343'46	Wierzyciele:	
Fundusz inwestycyjny zdeponowany w Banku Gospodarstwa Krajowego	8,900.0 0'00	Za wpłaty na fundusz inwestycyjny	17,231.383'43
Wykup fabryk i wydatki inwestycyjne	10,594.445'42	Ministerstwo Skarbu i różni wierzyciele	20,480.658'73
Inwentarz własny Spółki	156.423'31	Deponenci	146.780'00
Surowce i towar gotowy	7,149.456'66	Rezerwa na podatki	3,453.353'74
Różni dłużnicy	14,353.403'86	Kapitały i fundusze:	
Wpłaty na inwestycje	19,494.445'42	Fundusz inwestycyjny niezamortyzowany	18,002.841'02
po potrąceniu zamortyzowanych do dn. 31 grudnia 1929 r.	1,491.604'40	Fundusz inwestycyjny zamortyzowany	1,491.604'40
Koszty organizacji	1,557.320'35		19,494.445'42
po potrąceniu zamortyzowanych	408.733'70	Kapitał akcyjny	5,000.000'00
Depozyty i kaucje Zarządu według § 37 statutu	146.780'00	Kapitał zapasowy	2,500.000'00
		Fundusz renowacyjny zabezpieczony na rzecz Ministerstwa Skarbu	3,620.300'00
		Fundusz ubezpieczeniowy	1,635.909'63
		Niespłacona amortyzacja funduszu inwestycyjnego	577.958'17
		Niespłacona amortyzacja kapitału akcyjnego	1,312.500'00
		Niespłacone oprocentowanie funduszy	1,692.340'97
		Zysk do dyspozycji Walnego Zgromadzenia	6,485.650'29
			83,631.280'38
			83,631.280'38

Rachunek Zysków i Strat za 1930 r.

WINIEN	zł	MA	zł
Czynsz dzierżawny	9,599.320'00	Zysk brutto	32,329.900'54
Podatki i inne świadczenia na rzecz Ministerstwa Skarbu	12,971.476'01		
Amortyzacja, koszty ogólne i t. p.	2,829.224'68		
Obowiązkowe odliczenie na kapitał zapasowy	444.229'56		
Zysk do dyspozycji Walnego Zgromadzenia	6,485.650'29		
	32,329.900'54		32,329.900'54

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne „KAMIENNE”, S.A., Zarząd w Warszawie Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł
Kasa, pozostałość	115'00
Banki	15,440'62
Weksle	29,936'68
Oddział Klesów	4,917'53
Kaucja w Dyrekcji K. P.	22,023'44
Las na pnju	138,054'55
Towary	96,700'00
Ruchomości	13,582'00
Dłużnicy różni	268,609'36
Wątpliwe długi	6,580'00
Strata bilansowa	5,747'00
	601,706'18
STAN BIERNY	
Kapitał Zakładowy	500,000'00
Kapitał Rezerwowy	32,049'06
Wierzyciele różni	44,096'01
Prowizja do wypłacenia	1,946'61
Podatki do zapłażenia	22,452'26
Sumy przechodnie	1,162'24
	601,706'18

ZARZĄD

Częstochowskiej Fabryki Igieł i Wytrobów Metalowych, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 lipca r. b. o godz. 2 po poł. odbędzie się w siedzibie Zarządu w Warszawie, ul. Daniłowiczowska 2.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

teżże Spółki z następującym porządkiem dziennym: "

- 1) Rozpatrzenie bilansu oraz sprawozdanie za 1930 r.;
- 2) Budżet i plan działania na 1931 r.;
- 3) Powiększenie kapitału akcyjnego;
- 4) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek hipotecznych i dawania kaucyj hipotecznych instytucjom kredytowym;
- 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Zmiana § 6 Statutu: dotychczasowe brzmienie: „Ogłoszenia Spółki winny być pomieszczone w „Monitorze Polskim”, w jednym z dzienników warszawskich podług wyboru Walnego Zgromadzenia oraz w tygodniku „Polska Gospodarcza” w Warszawie” projektuje się zmienić na: „Ogłoszenia Spółki winny być pomieszczone w jednym z pism wydawanych w Warszawie, podług uznania Zarządu”;
- 7) Wolne wnioski.

TOWARZYSTWO AKCYJNE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU „WOŁYŃ” S. A.

Bilans w dniu 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY		zł
Grunty i Budynki Fabryczne	1,448.583'58	
Maszyny i Ruchomości	2,599.931'62	
Bocznica Kolejowa	65.846'23	
Materiały	579.834'00	
Produkty Gotowe	676.972'80	
Kapitały i Fundusze	48.522'13	
Udziały w Innych Przedsiębiorstwach	174.178'40	
Dłużnicy	62.773'75	
	<u>5.656.642'51</u>	

Rachunki Depozytowe 199.158'00

STAN BIERNY		zł
Kapitał Zakładowy	2,500.000'00	
Kapitał Zapasowy	235.758'33	
Kapitał Amortyzacyjny	622.288'26	
Nadwyżka z przerechowania Bilansu Majątko- wego	693.958'29	
Specjalny Fundusz Rezerwy Pozastatutowy	174.668'60	
Niepodniesiona Dywidenda	84.744'00	
Wierzyciele	926.209'57	
Zysk za 1930 rok	419.015'46	
	<u>5.656.642'51</u>	

Rachunki Depozytowe 199.158'00

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN		zł
Koszty produkcji i handlowe	385.751'71	
Podatki i opłaty stemplowe	136.067'58	
Procenty i Prowizje	39.220'12	
Świadczenia Społeczne	55.315'42	
Amortyzacja	274.619'89	
Zysk netto	419.015'46	
	<u>1,309.990'18</u>	

MA		zł
Zysk brutto	1,309.990'18	
	<u>1,309.990'18</u>	

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej pod firmą „ERICSSON POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA ELEKTRYCZNA”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż mocą uchwały, powziętej jednogłośnie na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki w dn. 27/V 1931 r., postanowiono uzupełnić kapitał zakładowy Spółki do pełnej jego wysokości, t. j. do sumy zł 1.000.000, i zobowiązać wszystkich Akcjonariuszów Spółki do wpłacenia w ciągu pół roku kwot. odpowiadających nominalnej wartości posiadanych przez nich akcji, t. j. po zł 100 na każdą posiadaną akcję.

Gdyby którykolwiek z Akcjonariuszów przypadającej na niego dopłaty w terminie powyższym nie uiścił, Rada Zarządzająca władną będzie nieopłacone akcje unieważnić i wydać na miejsce unieważnionych nowe akcje z temi samymi numerami oraz odprzedać je, według swego uznania, za cenę nie niższą od nominalnej, przeznaczając otrzymaną sumę zgodnie z ustępem ostatnim § 45 statutu Spółki.

W myśl powyższego wpłaty na uzupełnienie kapitału zakładowego spółki od PP. Akcjonariuszów będzie przyjmowała Kasa Spółki (Aleje Ujazdowskie Nr. 47 w Warszawie) codzień do godz. 2 pp. 27/XI 1931 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej „WARSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WYROBU DROŻDZY PRASOWANYCH, SŁODU I SPIRYTUSU SPÓŁKA AKCYJNA”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż **we wtorek dn. 21 lipca 1931 r., o godz. 5 po południu** odbędzie się w Biurze Zarządu przy ul. Marszałkowskiej Nr. 117 **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego, 2) Uzupełnienie Zarządu według brzmienia nowego statutu, 3) Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w myśl przepisów Ustawy.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą: Warszawska Fabryka Masowych WYROBÓW BLASZANYCH „TŁOCZNIA”

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że **w poniedziałek dn. 27 lipca 1931 r. o godz. 17** odbędzie się w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Szpitalna 8,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

w celu powzięcia uchwały w przedmiocie sprostowania brzmienia firmy.

PP. Akcjonariusze dla uczestniczenia w Zgromadzeniu winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

WALNE ZEBRANIE

Spółki Akc. Centrala Przemysłu Rzeźniczego w Poznaniu

odbędzie się **w czwartek dn. 16 lipca 1931 r., o godz. 5 po południu** w lokalu P. Jarockiego, ul. Masztalarska Nr. 8.

Porządek obrad: a) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za 1930 r., b) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, c) Udzielenie pokwitowania dla Zarządu i Rady Nadzorczej, d) Uchwała dotycząca pokrycia strat, e) Wybór Rady Nadzorczej, f) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w głosowaniu, winni złożyć akcje w lokalu Spółki najpóźniej 3 dni przed Walnym Zebraniem.

Poznań, dn. 17 czerwca 1931 r.

Centrala Przemysłu Rzeźniczego, Sp. Akc.

Zarząd: (—) St. Chojek

Zarząd Spółki Akcyjnej do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczanego w Polsce

zawiadamia niniejszem, że w **dn. 16 lipca 1931 r. w czwartek o godz. 15 (3 po południu)** w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Królewska Nr. 3, odbędzie się

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Przyjęcie do wiadomości zatwierdzonego nowego Statutu Spółki,
- 2) Wybory Władz Spółki,
- 3) Określenie prawa podpisu poszczególnych Członków Zarządu Spółki.

Widzewskiej Manufaktury, S. A. w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż dn. 31 lipca 1931 r., o godz. 4 po południu, odbędą się w biurach Zarządu Widzewskiej Manufaktury, S. A. w Łodzi, Śródmiejska Nr. 13, **Ogólne Zebranie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego Zebrania, 2) Sprawozdanie Zarządu za 1930 r., 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) Zatwierdzenie bilansu, oraz rachunek Strat i Zysków za 1930 r., 5) Określenie poborów Dyrektorów Zarządu, 6) Zatwierdzenie budżetu na 1931 r., 7) Zatwierdzenie uskuteczniionych uzupełniających korektur bilansów za lata 1926, 1927, 1928 i 1929, z powodu zmiany bilansów za lata 1923, 1924 i 1925, dokonanych na zasadzie Uchwały Ogólnego Zebrania z dn. 5/IX 1930 r., 8) Wybór Nowych Władz Spółki, stosownie do § 10 Statutu Spółki, 9) Wnioski Akcjonariuszów.

Zarząd Widzewskiej Manufaktury, S. A. w Łodzi

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna zł 12 — P. K. O. 7.860

Warszawa — Długa 50

Podróżujmy najwygodniej, tanio
i nie tracąc niepotrzebnie czasu:

CZAS PRZEJAZDU:

Warszawa — Bydgoszcz	1 godz. 50 min.
„ — Gdańsk	2 „ 20 „
„ — Kałowice	2 „ — „
„ — Kraków	1 „ 50 „
„ — Lwów	2 „ 30 „
„ — Poznań	2 „ 10 „
Kraków — Wiedeń	2 „ 50 „
Lwów — Bukareszt	6 „ 20 „
Katowice — Brno	1 „ 45 „
Brno — Wiedeń	1 „ — „



BLIŻSZE INFORMACJE:

telefon 547-60

lub w większych

biurach podróży

Zamawiajcie niezwłocznie

„Kronikę o Polskim Morzu”

∴ ∴ „Dzieje walk zwycięstw i pracy” ∴ ∴

Przy większych zamówieniach rabaty.

*Dzieło to jest już na wyczerpaniu,
a nakład powtórzony nie będzie*

Cena egzemplarza Zł 25
z przesyłką „ 28

Zamówienia przyjmują:

Administr. Tyg. Polska Gospodarcza

Warszawa, Elektoralna 2

oraz wszystkie księgarnie

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9
ADRES TELEGRAFICZNY: POKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLI I INNE DOKUMENTY (FRACHTY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO WIERZYCIELA.

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DALSZYCH ZLECENI, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYLOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L Z C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIEŁDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIEŁDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYLOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE. .. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

OBROT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ:

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWYMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCA PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWII, LOTWY, NIEMIEC, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJ BANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁ W KRAKOWIE)

P. K. O. wynajmuje Kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach